



**Sąd Najwyższy**  
**Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw**  
**Publicznych**

**1/2017**

**BIULETYN**  
**SĄDU NAJWYŻSZEGO**  
**Izba Pracy Ubezpieczeń Społecznych**  
**i Spraw Publicznych**

**REDAKCJA**  
**Eliza Maniewska**

**WSPÓŁPRACA**  
**Daniel Eryk Lach, Michał Raczkowski, Izabela Twardowska-Mędrek**

**SEKRETARZ REDAKCJI**  
**Hanna Elba**  
**tel. 22 530 83 28**

**WYDAWCA:**  
**Sąd Najwyższy**  
**00-951 Warszawa, Plac Krasińskich 2/4/6**  
**[www.sn.pl](http://www.sn.pl)**

## Spis treści

### I. UCHWAŁY

Dopuszczalność skargi na przewlekłość postępowania o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi (III SZP 2/16).....	4
Pracodawca pracownika zatrudnionego w biurze byłego Prezydenta RP – dochodzenie przez pracownika roszczeń wynikających ze stosunku pracy w razie śmierci byłego Prezydenta RP (III PZP 11/16).....	4

### II. ZAGADNIENIA PRAWNE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

Prawo do renty rodzinnej – błędna decyzja ZUS – pobieranie świadczenia (III UZP 1/17).....	5
Pełnomocnik w sądowym postępowaniu antymonopolowym (III SZP 1/17).....	8

### III. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA IZBY

Komunikaty do orzeczeń zapadłych w styczniu 2017 r. (dr Eliza Maniewska).....	10
Tezy bieżących orzeczeń (dr Izabela Twardowska-Mędrak).....	16

### IV. OPRACOWANIA I ANALIZY

dr Eliza Maniewska Dopuszczalność skargi na przewlekłość postępowania o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi (Notatka do sprawy III SPZP 2/16).....	30
dr Jacek Skoczyński Pracodawca pracownika zatrudnionego w biurze byłego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – Dochodzenie przez pracownika roszczeń wynikających ze stosunku pracy w razie śmierci byłego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Notatka do sprawy III PZP 11/16).....	48

### V. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA TK I TSUE

dr hab. D.E. Lach Sprawy z zakresu zabezpieczenia społecznego .....	61
dr Michał Raczkowski Sprawy z zakresu prawa pracy.....	66
dr Michał Raczkowski Sprawy z zakresu regulacji energetyki, telekomunikacji i ochrony konkurencji... .....	74

## I. UCHWAŁY

### **Dopuszczalność skargi na przewlekłość postępowania o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi**

#### **Postanowienie Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2017 r. (III SZP 2/16)**

Odmówiono podjęcia uchwały.

**K. Staryk, D. Miąsik, K. Rączka**

Sąd Najwyższy wydał postanowienie po rozpoznaniu zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z 8 czerwca 2016 r. (XXIII S 33/16):

Czy na etapie rozpoznania wniosku o nadanie wyrokowi klauzuli wykonalności dopuszczalna jest skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki?

### **Pracodawca pracownika zatrudnionego w biurze byłego Prezydenta RP – dochodzenie przez pracownika roszczeń wynikających ze stosunku pracy w razie śmierci byłego Prezydenta RP**

#### **Uchwała Sądu Najwyższego z 1 lutego 2017 r. (III PZP 11/16)**

1. Pracodawcą pracowników zatrudnionych w Biurze byłego Prezydenta RP jest to Biuro, a ich stosunki pracy wygasają z dniem śmierci byłego Prezydenta RP (art. 3 w związku z art. 63<sup>2</sup> § 1 i 2 k.p.)

2. Odmówiono podjęcia uchwały w pozostałym zakresie.

**J. Strusińska – Żukowska, J. Frańczak, D. Miąsik**

Sąd Najwyższy wydał uchwałę po rozpoznaniu zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. postanowieniem z 6 października 2016 r. (XXI Pa 547/16)

Czy Biuro byłego Prezydenta RP utworzone przez byłego Prezydenta RP na podstawie ustawy art. 4 ustawy z 30 maja 1996 r. o uposażeniu byłego Prezydenta RP (Dz. U. Nr 75, poz. 356) i § 1 Zarządzenia nr 14 Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 17 września 1996 r. w sprawie warunków techniczno-organizacyjnych oraz trybu przekazywania środków na utworzenie i funkcjonowanie biur byłych Prezydentów jest jednostką organizacyjną, która spełnia kryteria do uznania go za pracodawcę w rozumieniu art. 3 k.p. czy też pracodawcą osób zatrudnionych w Biurze jest były Prezydent RP?

Czy stosunek pracy pracownika Biura byłego Prezydenta RP wygasa wraz ze śmiercią byłego Prezydenta RP?

Czy w razie śmierci byłego Prezydenta RP, który utworzył Biuro byłego Prezydenta RP, pracownik Biura byłego Prezydenta RP jest przejmowany na zasadach określonych w art. 23<sup>1</sup> § 1 k.p. przez Kancelarię Prezydenta RP?

## **II. Zagadnienia prawne do rozstrzygnięcia**

### **Prawo do renty rodzinnej – błędna decyzja ZUS – pobieranie świadczenia (III UZP 1/17)**

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego na podstawie art. 60 § 1 ustawy z 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 1254 ze zm.) wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem z 16 stycznia 2017 r. (BSA III – 4110 – 7/16) o rozpoznanie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego następującego zadnienia prawnego:

„Czy na podstawie art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz. U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.) dopuszczalne jest nabycie prawa do renty rodzinnej po osobie, która – nie spełniając warunków ustawowych – pobierała wskutek błędnej decyzji ZUS świadczenie emerytalne lub rentowe?”

Przedmiotowe zagadnienie prawne wyłoniło się w wyniku istnienia rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego na tle interpretacji art. 65 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz. U. z 2016 r., poz. 887 ze zm. – dalej jako ustawa emerytalna), który stanowi, że „renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń.

O ile w wyroku z 28 lutego 2001 r. (II UKN 248/00) Sąd Najwyższy stwierdził, że prawa do renty rodzinnej nie można nabyć po osobie, która – nie spełniając warunków ustawowych – uzyskała świadczenia w wyniku błędnej decyzji organu rentowego, o tyle w wyroku z 11 października 2016 r. (I UK 354/15) podjęto rozstrzygnięcie, według którego warunek wynikający z art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej jest spełniony także wówczas, gdy to świadczenie przyznane zostało błędną decyzją organu rentowego, która nie została wzruszona do dnia śmierci świadczeniobiorcy w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Istota wskazanej rozbieżności sprowadza się zatem do interpretacji i ustalenia normatywnej treści art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej, a zwłaszcza sformułowania „osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy”. Wprawdzie w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania wyroku w sprawie II UKN 248/00 mowa była o „pracowniku, który w chwili śmierci miał ustalone prawo do emerytury albo renty inwalidzkiej”, lecz różnica wynikała z innego zakresu podmiotowego oraz odmiennej nomenklatury pojęciowej. Istota przepisu nie uległa zmianie, gdyż problem wskazany w pytaniu sformułowanym w na wstępie sprowadza się do tego samego. Chodzi bowiem o rozstrzygnięcie, czy błędna decyzja organu rentowego ustalająca prawo do emerytury (renty), może - mimo niespełnienia

ustawowych przesłanek jego nabycia i w konsekwencji wypłaty tego świadczenia - uzasadniać nabycie prawa do renty rodzinnej po zmarłym świadczeniobiorcy.

Zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej, „renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń”. W ocenie SN w sprawie II UKN 248/00 cytowany przepis wyraża dwie przesłanki nabycia prawa do tego świadczenia. Pracownik musi mieć ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniać warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. W ocenie SN w powoływanej sprawie nie są to jednak warunki alternatywne. Nie można ich bowiem rozumieć w ten sposób, że wystarczy, aby osoba, po której przysługuje świadczenie, miała ustalone prawo do renty bez względu na to, czy spełniała warunki wymagane do przyznania świadczenia. Jest wręcz przeciwnie. Nie istnieje możliwość nabycia prawa do renty rodzinnej po pracowniku, który w chwili śmierci nie spełniał warunków wymaganych do uzyskania emerytury lub renty inwalidzkiej. Pogląd ten został wyrażony jeszcze na gruncie art. 108 w związku z art. 44 i 45 dekretu z 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym (jednolity tekst: Dz.U. z 1956 r. Nr 43, poz. 200), w wyroku Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z 25 lutego 1959 r., TR III 838/58 (OSP i KA 1960 nr 7-8, poz. 183) i powtórzony - na gruncie art. 30 pkt 2 w związku z art. 116 ustawy z 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym (Dz.U. Nr 3, poz. 6 ze zm.) - w uchwale Sądu Najwyższego z 4 września 1978 r., II UZP 22/78 (OSNCP 1979 z. 3, poz. 47). Ustalenie prawa do świadczeń w sytuacji, gdy nie zostały spełnione warunki przewidziane ustawą, nie prowadzi zatem do nabycia prawa do nich ani nie odpowiada nabyciu tego prawa z mocy art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Całkowicie odmienne stanowisko zajął SN w sprawie I UK 354/15. W ocenie SN, nie można się zgodzić z poglądem wyrażonym w sprawie II UKN 248/00, że przesłanki wskazane w art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej nie są alternatywne. Wskazuje na to wyraźnie użyty spójnik „lub”, który jest tzw. funktorem alternatywy nierozłącznej. Oznacza to, że prawo do renty rodzinnej przysługuje zarówno wtedy, gdy spełniony jest tylko pierwszy warunek (posiadanie w chwili śmierci ustalonego prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy), jak i wtedy, gdy spełniony jest tylko drugi warunek (spełnienie warunków do uzyskania jednego z tych świadczeń), jak również, gdy spełnione są oba te warunki jednocześnie. Już tylko na tej podstawie można stwierdzić, że z wykładni gramatycznej tego przepisu nie wynika, aby warunek posiadania ustalonego prawa do emerytury (renty z tytułu niezdolności do pracy) mógł być utożsamiony z warunkiem spełnienia przesłanek do tego świadczenia. Gdyby tak bowiem miało być, to za zbędne należałoby uznać wyróżnianie dwóch alternatywnych warunków. Wystarczyłoby wskazanie, że chodzi o osobę, która w chwili śmierci miała prawo do jednego z tych świadczeń, bo zakresem podmiotowym zostałyby objęte wszystkie osoby spełniające do nich warunki, zarówno potwierdzone, jak i niepotwierdzone decyzją organu rentowego (por. art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej).

Niezależnie od tego SN wskazał, że w jego orzecznictwie dominuje pogląd, według którego pojęcie ustalenia prawa do świadczeń jest używane w prawie ubezpieczeń społecznych w wielu różnych kontekstach, lecz zawsze odróżniane od pojęcia spełniania warunków do ich przyznania. Są to instytucje regulowane odrębnymi przepisami i mające różne znaczenie w obrocie prawnym. O istnieniu prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego stanowi art. 100 ustawy emerytalnej, w którym przesądza się o jego powstaniu z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Natomiast ustalenie prawa do świadczeń wymaga deklaratywnej decyzji organu rentowego, która zostaje wydana pod warunkiem złożenia stosownego wniosku. Wynika stąd, że istnienia prawa do świadczeń, wiążącego się ze spełnieniem warunków nabycia tego prawa, nie można utożsamiać z ustaleniem prawa do świadczenia (por. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 27 listopada 1989 r., III UZP 11/89, OSNCP 1990 nr 6, poz. 72 i wcześniejszą uchwałę z 10 sierpnia 1988 r., III UZP 22/88, OSNCP 1989 nr 12, poz. 194, a także wyrok Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2007 r., I UK 323/06, OSNP 2008 nr 9-10, poz. 145).

Decyzje emerytalno – rentowe są deklaratoryjnymi aktami administracyjnymi. Celem wydania tych decyzji jest zadeklarowanie spełnienia warunków powstania prawa i jego nabycia *in abstracto*. Konkretyzacja uprawnień emerytalno – rentowych, wynikających z ustawy emerytalnej, wywołuje określony stopień związania organu rentowego i zainteresowanego wydaną decyzją. W czasie trwania konkretnej i wiążąco ustalonej sytuacji prawnej zainteresowanego, dopóki nie ulegnie ona *ex lege* zmianie albo nie zostanie wykazana wadliwość rozstrzygnięcia, nie jest zatem dopuszczalna modyfikacja prawomocnej decyzji rentowej. Późniejsze uchylenie błędnej decyzji organu rentowego, której ocena, w świetle art. 100 ustawy emerytalnej, nakazuje uznać, że uprawnienie nigdy nie zostało nabyte, wywołuje skutki prawne dopiero od daty uchylenia (wyrok SN z 17 października 2006 r., II UK 67/06, LEX nr 585797). Nie ma zatem podstaw do stwierdzenia, że przed tą datą ubezpieczony nie miał ustalonego prawa do świadczenia określonego tą decyzją. Realizacja świadczenia na podstawie błędnej decyzji (trwanie określonego stanu faktycznego), przy jednoczesnym braku możliwości jej weryfikacji, prowadzić musi więc do stwierdzenia, że osoba je pobierająca ma prawo do niego ustalone decyzją organu rentowego. Deklaratoryjny charakter decyzji organu rentowego, nie oznacza zatem, że osoba pobierająca świadczenie na podstawie błędnej decyzji organu rentowego nie ma ustalonego do niego prawa. Wręcz przeciwnie, prawo to musi być uznane za ustalone aż do chwili, gdy decyzja ta zostanie wzruszona w trybie przewidzianym obowiązującymi przepisami.

Natomiast wadliwa decyzja przyznająca świadczenia emerytalno – rentowe może być wzruszona jedynie w trybie ponownego ustalenia prawa do świadczenia, o którym mowa w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. Tego rodzaju czynności nie można dokonać w sytuacji, gdy osoba, której przyznano prawo do świadczenia, w ocenie organu rentowego, błędną decyzją, już nie żyje. W takim przypadku nie istnieje więc żadna możliwość weryfikacji nieprawidłowej decyzji. W szczególności nie jest to dopuszczalne w sprawie o rentę rodzinną uprawnionego członka rodziny osoby

zmarłej. Obowiązujące przepisy nie przewidują bowiem takiego trybu weryfikowania uprawnień osoby zmarłej do świadczenia, które pobierała do dnia swojej śmierci. Po śmierci świadczeniobiorcy niedopuszczalne jest ponowne ustalenie prawa do pobieranego świadczenia, a zatem nie ma żadnych podstaw do uznania, że decyzja przyznająca prawo do tego świadczenia mogłaby być pozbawiona skutków prawnych, wyrażających się stwierdzeniem, że osoba zmarła miała w chwili śmierci ustalone decyzją organu rentowego prawo do emerytury (renty z tytułu niezdolności do pracy).

Inaczej rzecz ujmując, warunek wynikający z art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej polegający na posiadaniu ustalonego prawa do emerytury (renty z tytułu niezdolności do pracy) spełniony jest także wówczas, gdy to świadczenie przyznane zostało błędną decyzją organu rentowego, która nie została wzruszona do dnia śmierci świadczeniobiorcy w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej.

### **Pełnomocnik w sądowym postępowaniu antymonopolowym (III SZP 1/17)**

Postanowieniem z 2 grudnia 2016 r., VI ACa 1142/15 Sąd Apelacyjny w W. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozpoznania zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, wyrażone w pytaniu:

Czy niedołączenie do akt sprawy sądowej pełnomocnictwa podmiotu, który był stroną postępowania przed Prezesem UOKiK, ale nie wniósł odwołania od decyzji tego organu, w zakresie będącym przedmiotem postępowania sądowego, wywołuje skutek w postaci nieważności tego postępowania, jeżeli stosowne pełnomocnictwo znajduje się w aktach sprawy administracyjnej dotyczącej zawarcia porozumienia ograniczającego konkurencję, które zostały dołączone do akt sądowych, w sytuacji, gdy Sąd pierwszej instancji dokonywał doręczeń jedynie temu pełnomocnikowi, Sąd drugiej instancji bezskutecznie wzywał do złożenia pełnomocnictwa i potwierdzenia czynności pełnomocnika a podmiot, który był stroną w postępowaniu przed Prezesem UOKiK, ale nie wniósł odwołania w zakresie będącym przedmiotem postępowania sądowego ani osobiście, ani przez pełnomocnika nie podejmował żadnych czynności w sprawie sądowej?

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Apelacyjny wskazał, że decyzją z 21 grudnia 2012 r., RKT- 48/2012 Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej „UOKiK”) uznał porozumienie zawarte przez B. D. Company Sp. j. oraz PGR Sp. z o.o. za praktykę ograniczającą konkurencję i z tego tytułu nałożył kary na obie spółki. Od decyzji odwołała się jedynie PGR Sp. z o.o. zaskarżając ją w części dotyczącej tego podmiotu.

W postępowaniu sądowym pełnomocnictwa nie złożyła pełnomocnik B. D. Company, spółka ta nie podjęła w toku postępowania żadnych działań. Korespondencja była jednak doręczana na adres pełnomocnik tej spółki, wskazany w aktach administracyjnych. Znajduje się w nich (k. 188) pełnomocnictwo dla r.pr. E. M.-



W., którego treść obejmuje m. in. uprawnienie do reprezentowania spółki przed sądami powszechnymi i Sądem Najwyższym.

Sąd Apelacyjny zarządzeniem z 27 września 2016 r. wezwał pełnomocnika B. D. Company do złożenia pełnomocnictwa, w oparciu o które działa w postępowaniu sądowym. Zarządzeniem z 21 października 2016 r. zobowiązano tę spółkę do potwierdzenia czynności dokonanych przez pełnomocnika w postępowaniu sądowym. Na zarządzenia te nie udzielono odpowiedzi.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny zdecydował się przedstawić Sądowi Najwyższemu pytanie w treści sformułowanej w sentencji postanowienia.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazał, że w myśl art. 89 § 1 zd. 1 k.p.c. pełnomocnictwo powinno być dołączone do akt sprawy. Postępowania przed UOKiK i postępowanie sądowe mają odrębne tożsamości, a zatem złożenie pełnomocnictwa do akt sprawy administracyjnej nie jest tożsame ze złożeniem pełnomocnictwa do akt sprawy w rozumieniu art. 89 k.p.c. Zdaniem Sądu ten kierunek interpretacyjny znajduje oparcie w wyroku SN z 6 kwietnia 2011 r., II UK 316/10, w którym Sąd Najwyższy zakwestionował skuteczność wykazania umocowania w postaci fotokopii bez podpisu mocodawcy i przyjął, że zachodzi nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny zrównał tę sprawę z przypadkiem opisanym w niniejszym pytaniu uznając, że w obu przypadkach „nie zrealizowano” wymagań wskazanych w art. 89 § 1 k.p.c. Na dowód zasadności tego stanowiska zacytował także poglądy, wyrażone w postanowieniu SN z 9 lipca 2009 r., III CZP 19/09, w świetle których udział w sprawie osoby, która może być pełnomocnikiem, ale nie przedłożyła dokumentu pełnomocnictwa świadczy o nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c.

Z drugiej strony Sąd ukazał linię orzeczniczą Sądu Najwyższego, w świetle której należy uczynić dystynkcję między brakiem pełnomocnictwa a niezłożeniem dokumentu inkorporującego jego treść. Odwołał się tu do poglądu, wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z 10 października 2013 r., II UK 104/13, w szczególności obejmującego stwierdzenie, że przyjęcie przez sąd udokumentowania pełnomocnictwa przez uwzględnienie dokumentu złożonego do innej sprawy, nie stanowi o nieważności postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.). Sąd Apelacyjny zauważył zatem, że w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że pełnomocnictwo zostało udzielone, a z jego treścią można się zapoznać w aktach administracyjnych, przekazanych do sądu w myśl art. 81 ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

W dalszym wywodzie Sąd odniósł się do regulacji art. 479<sup>29</sup> § 1 k.p.c. ukazując podobieństwo wynikającej z tego przepisu konfiguracji podmiotowej do sytuacji współuczestników (art. 74 k.p.c.). Sprzeciwił się także traktowaniu podmiotu, który był uczestnikiem postępowania administracyjnego a nie wniósł odwołania, jako zainteresowanego, albowiem jest on stroną postępowania sądowego (art. 479<sup>29</sup> § 1 k.p.c. a nie uchylony obecnie § 2 tego przepisu).

Natomiast podsumowując pytanie Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że z uwagi na konieczność dołączenia akt administracyjnych oraz specyfikę postępowania antymonopolowego nie mamy do czynienia z nieważnością postępowania.

### III. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA IZBY

dr Eliza Maniewska

#### **Komunikaty do orzeczeń zapadłych w styczniu 2017 r.**

Wyrok Sądu Pracy ustalający, że pracownik wykonywał zatrudnienie w warunkach szczególnych, jest dowodem (dokumentem urzędowym korzystającym z domniemania prawdziwości) w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych o emeryturę w obniżonym wieku. Domniemanie to jest wzruszalne, a ciężar jego obalenia spoczywa na tej stronie, która zaprzecza prawdziwości dokumentu (art. 252 k.p.c.).

**komunikat do orzeczenia: III UK 52/16, wyrok SN z 1 lutego 2017 r.**

1. Kwestionowanie zasadności negatywnej oceny okresowej pracownika samorządowego, dokonanej na podstawie art. 27 ustawy o pracownikach samorządowych, podlega kontroli sądu pracy rozpatrującego odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę.

2. Wyjątkowo dopuszczalne jest także zakwestionowanie oceny okresowej przed dokonaniem wypowiedzenia, jednak w takim przypadku konieczne jest wyraźne wskazanie materialnej podstawy powództwa, której nie zawiera art. 27 ustawy o pracownikach samorządowych. Podstawą materialną roszczeń mogą być konkretne przepisy kodeksu pracy lub kodeksu cywilnego w związku z odesłaniem z art. 300 k.p.

**komunikat do orzeczenia: I PK 49/16, wyrok SN z 31 stycznia 2017 r.**

1. Niedopuszczalna jest droga sądowa o stwierdzenie nieważności uzgodnionego przez organizacje związkowe bez udziału pracodawcy postanowień regulaminu wyborów pracowników na kandydatów do rady nadzorczej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, którzy zostali następnie powołani do rady nadzorczej na podstawie uchwał zgromadzenia wspólników (art. 215 k.s.h.), ani o unieważnienie dokonanego wyboru takich kandydatów ani o nakazanie przeprowadzenia "ponownych" wyborów do rady nadzorczej spółki kapitałowej.

2. Pracownikowi spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie przysługuje od pracodawcy ani od organizacji związkowych roszczenie z tytułu dyskryminacji w kandydowaniu i powołaniu na członka rady nadzorczej spółki kapitałowej ze względu na nieprzynależność do związku zawodowego.

**komunikat do orzeczenia: I PK 311/15, wyrok SN z 31 stycznia 2017 r.**

Prezes sądu okręgowego, powołując się na przepis art. 67 § 2 k.p.c., nie może podejmować czynności procesowych w sprawie ze stosunku pracy, jaką wytoczył pracownik - sędzia sądu rejonowego - swojemu pracodawcy - sądowi rejonowemu.

**komunikat do orzeczenia: II BP 10/15, wyrok SN z 31 stycznia 2017 r.**

Zgodnie z normą art. 265 k.p., usprawiedliwieniem dla opóźnienia we wniesieniu odwołania od rozwiązania stosunku pracy może być również błędne przeświadczenie strony powodowej o kontynuowaniu postępowania sądowego zainicjowanego złożonym w terminie i zwróconym następnie, na podstawie art. 130 § 2 k.p.c., odwołaniem od wypowiedzenia.

**komunikat do orzeczenia: II PK 348/15, wyrok SN z 31 stycznia 2017 r.**

Przysługiwanie świadczenia rehabilitacyjnego przez okres 12 miesięcy nie jest tożsame z warunkiem, że rokowanie odzyskania zdolności do pracy musi zamknąć się również w tym okresie (art. 18 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 372 ze zm.).

**komunikat do orzeczenia: II UK 644/15, wyrok SN z 31 stycznia 2017 r.**

W sytuacji zbiegu u jednej osoby prawa do emerytury i renty rodzinnej wypadkowej uprawnionemu wypłaca się jedno z tych świadczeń (art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 887 ze zm. w związku z art. 58 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, jednolity tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 1242 ze zm.).

**komunikat do orzeczenia: II UK 648/15, wyrok SN z 31 stycznia 2017 r.**

Gdy z żądaniem renty rodzinnej występuje dziecko ubezwłasnowolnione całkowicie, to na sądzie ciąży obowiązek podjęcia z urzędu inicjatywy dowodowej zmierzającej do stanowczego ustalenia daty powstania całkowitej niezdolności do pracy.

**komunikat do orzeczenia: II UK 651/15, wyrok SN z 31 stycznia 2017 r.**

Ubezpieczony, który po ukończeniu przed dniem 1 stycznia 2008 r. podstawowego wieku emerytalnego określonego w art. 27 kontynuował ubezpieczenie społeczne z równoczesnym pobieraniem emerytury, nie jest uprawniony do jej obliczenia na zasadach przewidzianych w art. 55 ustawy.

**komunikat do orzeczenia: II UK 652/15, wyrok SN z 31 stycznia 2017 r.**

Pomijając wyjątki opisane w treści art. 89 § 2 i art. 118 k.p.c, dokument pełnomocnictwa jest niezbędnym dowodem potwierdzającym istnienie umocowania pełnomocnika do działania w procesie w imieniu strony.

**komunikat do orzeczenia: II UZ 72/16, postanowienie SN z 31 stycznia 2017 r.**

Naruszenie trybu wypowiedzenia umowy o pracę na czas nieokreślony (brak przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie), którego skutkiem jest równocześnie skrócenie okresu wypowiedzenia uzasadnia kumulację roszczeń przewidzianych w art. 45 k.p. i art. 49 k.p.

**komunikat do orzeczenia: II PK 334/15, wyrok SN z 26 stycznia 2017 r.**

Wadliwość uchwały KRS pozbawionej uzasadnienia dlatego Rada nie uwzględniła stanowiska Zespołu oraz pozbawionej merytorycznego uzasadnienia dlatego wybrano kandydata, który uzyskał mniejsze poparcie środowiska sędziowskiego

**komunikat do orzeczenia: III KRS 36/16, wyrok SN z 26 stycznia 2017 r.**

ZUS nie ma kompetencji do wydania decyzji stwierdzającej podleganie ustawodawstwu innego Państwa Członkowskiego, lecz jedynie kompetencję do wydania decyzji stwierdzającej, że od określonej daty adresat nie podlega polskiemu systemowi ubezpieczeń społecznych.

**komunikat do orzeczenia: III UK 50/16, wyrok SN z 26 stycznia 2017 r.**

Okazjonalny najem lokalu mieszkalnego nie stanowi przejawu prowadzenia działalności gospodarczej w myśl art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jednolity: Dz.U. 2016 poz. 1829) w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz.U 2016 poz. 963)

**komunikat do orzeczenia: II UK 621/15, wyrok SN z 25 stycznia 2017 r.**

Okres długoterminowej zasadniczej służby wojskowej, w której żołnierz uzyskał inne lub wyższe kwalifikacje zawodowe do wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, zalicza się do stażu pracy wymaganego do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury tylko wtedy, gdy żołnierz był zatrudniony w szczególnych warunkach pracy przed powołaniem do odbycia tej służby (art. 108 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony) albo podjął w ustawowym terminie 30 dni od zwolnienia ze służby szczególne zatrudnienie w zawodzie wyuczonym podczas odbywania służby wojskowej (§ 3, 5 i 12 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin (Dz. U. Nr 44, poz. 318 ze zm.).

**komunikat do orzeczenia: II UK 628/15, wyrok SN z 25 stycznia 2017 r.**

Pracodawca może zobowiązać pracownika do udzielenia informacji o zamiarze podjęcia oraz podjęciu "dodatkowej aktywności zawodowej", jeżeli dotyczy to pracy oraz nie jest sprzeczne z umową o pracę oraz prawem. Niewykonanie takiego polecenia stanowi naruszenie podstawowego obowiązku pracowniczego (art. 52 § 1 pkt 1 w związku z art. 100 § 1 i art. 100 § 2 pkt 4 k.p.).

**komunikat do orzeczenia: I PK 33/16, wyrok SN z 19 stycznia 2017 r.**

Pracownik, z którym rozwiązano więź pracowniczą kilka miesięcy po przeprowadzeniu procedury z art. 1 ust 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 1474), w trakcie

której zwolniono wszystkich poza nim pracowników, nie może skutecznie twierdzić, że wypowiedzenia dokonał pracodawca zatrudniający co najmniej 20 pracowników.

Czynność pracodawcy polegająca na „udzieleniu urlopu” wiąże obie strony. Pracownik zobowiązany jest wykorzystać urlop we wskazanym terminie, a pracodawca ma prawo odwołać go z urlopu albo przesunąć jego termin tylko w przypadkach ściśle określonych. W rezultacie, związanie stron nie jest możliwe bez ścisłego określenia dni (okresu), w których doszło do udzielenia urlopu wypoczynkowego, zatem pracodawca powinien wyraźnie udzielić pracownikowi urlopu wypoczynkowego przez określenie jego granic czasowych, od konkretnego dnia do innego dnia (art. 167<sup>1</sup> k.p.).  
**komunikat do orzeczenia: I PK 40/16, wyrok SN z 19 stycznia 2017 r.**

Podmiotowi, którego nie dotyczy wyrok sądu pierwszej instancji (nie został wymieniony w sentencji zgodnie z art. 325 k.p.c.), nie przysługuje apelacja (art. 367 w związku z art. 370 k.p.c.), choćby miał w sprawie legitymację procesową. Jeżeli pracownik pozwał podmiot niebędący jego pracodawcą (art. 3 k.p. i art. 460 § 1 k.p.c.) a w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie doszło do sprostowania oznaczenia pozwanego lub dopozwania przez wydanie postanowienia sądu na podstawie art. 477 w związku z art. 194 § lub 3 k.p.c., to legitymowany pracodawca nie jest stroną, której przysługuje apelacja.

**komunikat do orzeczenia: I PZ 31/16, postanowienie SN z 19 stycznia 2017 r.**

Policjantowi zwolnionemu ze służby, który stała się niezdolny do pracy, nie przysługuje zasiłek chorobowy na zasadach określonych w art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 r., poz.372).

**komunikat do orzeczenia: I UK 121/16, wyrok SN z 19 stycznia 2017 r.**

1. Ustawa nowelizacyjna, która weszła w życie 6 stycznia 2017 r., dokonała istotnej nowelizacji ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, nie zawiera przepisów przejściowych, dotyczących omawianej ustawy, dlatego nowe przepisy znajdują zastosowanie po w/w dacie, w myśl reguły wynikającej z art. 316 § 1 k.p.c.

2. W kontekście art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, wykładnia art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, wymaga rozważenia, czy uzasadnione jest stwierdzenie przewlekłości postępowania w wyznaczeniu terminu rozprawy apelacyjnej, jeśli przewlekłość ta wynika z nadmiernego nagromadzenia niezakończonych spraw i dużego ich napływu w krótkim czasie, gdy zaległości te są tylko przejściowe i zostały podjęte rozsądne, szybkie i skuteczne środki zaradcze.

**komunikat do orzeczenia: III SPP 68/16, postanowienie SN z 18 stycznia 2017 r.**

W aspekcie art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., postępowanie dotyczące stwierdzenia, że nastąpiło naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 1 ust. 3 w związku z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, w aktualnym brzmieniu) obejmuje także zwłokę w rozpoznaniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności (art. 781<sup>1</sup> k.p.c.).

**komunikat do orzeczenia: III SPZP 2/16, postanowienie SN z 18 stycznia 2017 r.**

Osoba uprawniona pobierająca długoterminowe świadczenie z ubezpieczenia społecznego nie może z niego "zrezygnować" ani zrzec się bez sprawdzenia przez organ ubezpieczeń społecznych, czy ustalone deklaracyjną decyzją prawo do ustalonego świadczenia ustało (art. 101 ustawy emerytalnej), uległo zawieszeniu lub zmniejszeniu (art. 103 - 105) bądź jego wypłata podlegała wstrzymaniu w okolicznościach, o których mowa w art. 134 tej ustawy.

**komunikat do orzeczenia: II UK 568/15, wyrok SN z 17 stycznia 2017 r.**

1. Sąd każdorazowo uprzedza strony o możliwości zastosowania art. 45 § 2 k.p.
2. Na pracodawcy spoczywa ciężar wykazania przesłanek, ujętych w treści art. 45 § 2 k.p., przy uwzględnieniu, iż okoliczności te winny występować w momencie zamknięcia rozprawy sądowej poprzedzającej wydanie wyroku (art. 316 § 1 k.p.c.).

**komunikat do orzeczenia: II PK 291/15, wyrok SN z 12 stycznia 2017 r.**

Wniesienie przedsiębiorstwa (pracodawcy) - które uprzednio rozwiązało stosunek pracy z pracownikiem domagającym się przywrócenia do pracy – jako aportu do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, oznacza zbycie przedsiębiorstwa, w rozumieniu art. 55<sup>4</sup> k.c., będące przypadkiem sukcesji syngularnej, implikującej solidarną odpowiedzialność wymienionej spółki kapitałowej wobec wymienionego pracownika, za zobowiązanie opisane w oddziale 4 działu II k.p.

**komunikat do orzeczenia: II PK 292/15, wyrok SN z 12 stycznia 2017 r.**

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424<sup>1</sup> i nast. k.p.c.) nie przysługuje od postanowienia sądu utrzymującego w mocy postanowienie referendarza sądowego w przedmiocie kosztów sądowych oraz o odmowie ustanowienia adwokata lub radcy prawnego.

**komunikat do orzeczenia: II PZ 26/16, postanowienie SN z 12 stycznia 2017 r.**

Obywatelowi Niemiec przysługuje prawo do renty rodzinnej (art. 70 ust 1 i 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 887) po zmarłej małżonce (pobierającej emeryturę z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych), która zamieszkała na terenie Niemiec po dniu 31 grudnia 1990 r. W takiej sytuacji, z upoważnienia art. 8 ust 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29

kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, Dz.U.U.E.L.2004.166.1 w związku z załącznikiem II do tego rozporządzenia, nie ma zastosowania art. 27 ust. 2 umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym sporządzonej w Warszawie dnia 8 grudnia 1990 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 108, poz. 468). Organ rentowy może odmówić realizacji prawa (wstrzymać je), jeśli wykaże, że uprawniony w Niemczech pobiera świadczenie tego samego rodzaju i za ten sam okres ubezpieczenia obowiązkowego (art. 10 rozporządzenia nr 883/2004).

**komunikat do orzeczenia: II UK 522/15, wyrok SN z 12 stycznia 2017 r.**

1. Nabycie prawa do emerytury, na podstawie art. 184 ust 1 w zw. z art. 39 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm. – zwanej dalej „ustawa emerytalną”) nie zostało uzależnione od spełnienia przesłanki – wynoszącego na dzień 1 stycznia 1999 r. – stażu 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

2. Od dnia 1 stycznia 2013 r., dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. wiek emerytalny określony w art. 24 ust. 1a i 1b ustawy emerytalnej, stanowi punkt wyjścia do zastosowania algorytmu, o jakim mowa w art. 184 ust 1 w zw. z art. 39 ustawy emerytalnej.

3. Ujęte w treści art. 184 ust 1 ustawy emerytalnej zastrzeżenie, poprzez użycie zwrotu „wymaganym” – w odniesieniu do zatrudnienia w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze – dotyczy rodzaju pracy określonego w przepisach dotychczasowych, nie zaś okresu wykonywania tej pracy.

**komunikat do orzeczenia: II UK 566/15, wyrok SN z 12 stycznia 2017 r.**

Od postanowienia sądu drugiej instancji oddalającego zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji odrzucające odwołanie skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie przysługuje.

**komunikat do orzeczenia: II BU 8/15, postanowienie SN z 10 stycznia 2017 r.**

Powierzenie przez pracodawcę wykonywania czynności w zagrzybionym i stęchłym środowisku (pokoju) może być uznane za naruszenie dóbr osobistych pracownika (nauczyciela akademickiego) i stanowić podstawę do zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia za krzywdę na podstawie art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 448 k.c., które znajdują zastosowanie przez odesłanie z art. 300 k.p.

**komunikat do orzeczenia: III PK 37/16, wyrok SN z 10 stycznia 2017 r.**

Podstawę prawną przejścia nauczyciela do szkoły przejmującej zadania zlikwidowanej placówki stanowi art. 23<sup>1</sup> k.p. a nie art. 18 Karty Nauczyciela.

**komunikat do orzeczenia: III PK 47/16, wyrok SN z 10 stycznia 2017 r.**

1. Brak ustalenia w przedmiocie niezbędności uzyskania dostępu do towaru, celem wejścia na rynek powiązany niższego szczebla, nie pozwala stwierdzić

nadużycia pozycji dominującej przez odmowę zawarcia umowy sprzedaży nawet, gdy przedsiębiorca posiada 98% udziału w runku właściwym wyższego szczebla.

2. Przepis art. 106 ust. 1 uokik określa jedynie maksymalny wymiar kary pieniężnej, jaką może wymierzyć Prezes UOKiK. Przepis ten nie ustanawia zasady, zgodnie z którą zawsze podstawą wymiaru kary pieniężnej jest całkowity przychód uzyskany przez karanego przedsiębiorcę.

**komunikat do orzeczenia: III SK 61/15, wyrok SN z 10 stycznia 2017 r.**

Zmieniając decyzję Prezesa URE co do wysokości korekty rocznej kosztów osieroconych, Sąd orzeka także o odsetkach od kwoty podlegającej zwrotowi (art. 35 ust. 4 w zw. z ust. 2 ustawy KDT).

**komunikat do orzeczenia: III SK 73/13, wyrok SN z 10 stycznia 2017 r.**

1. Wystąpienie rozbieżności, polegającej na tym, że organ rentowy wydał decyzję rozstrzygającą kwestię, która nie była postulowana przez ubezpieczonego, może prowadzić do uznania, że nie doszło do rozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. w związku z art. 386 § 4 k.p.c.

2. Uchylenie decyzji przez organ rentowy, która była przedmiotem oceny sądu, a następnie wydanie w jej miejsce nowej decyzji, odnoszącej się do pierwotnego żądania ubezpieczonego, sprawia, że dochodzi do zmiany przedmiotowej sprawy, a związanie z art. 365 § 1 k.p.c. nie ma zastosowania.

**komunikat do orzeczenia: III UZ 15/16, postanowienie SN z 10 stycznia 2017 r.**

dr Izabela Twardowska – Mędrek

## **Tezy bieżących orzeczeń**

### **Sprawy z zakresu prawa pracy**

#### **Dyskryminacja pracownika**

Uchwała z dnia 28 września 2016 r., III PZP 3/16

Sędzia spraw. H. Kiryło

Wniesienie przez pracownika odwołania od wypowiedzenia (wystąpienie z roszczeniami z tytułu naruszającego prawo wypowiedzenia umowy o pracę na podstawie art. 45 § 1 k.p.) nie jest warunkiem zasądzenia na jego rzecz odszkodowania z art. 18<sup>3d</sup> k.p. z tytułu dyskryminującej przyczyny wypowiedzenia lub dyskryminującej przyczyny wyboru pracownika do zwolnienia z pracy.

#### **Nauczyciel akademicki**

Wyrok z dnia 10 stycznia 2017 r., III PK 37/16

Sędzia spraw. P. Prusinowski



Powierzenie przez pracodawcę wykonywania czynności w zagrzybionym i stęchłym środowisku (pokoju) może być uznane za naruszenie dóbr osobistych pracownika (nauczyciela akademickiego) i stanowić podstawę do zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia za krzywdę na podstawie art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 448 k.c., które znajdują zastosowanie przez odesłanie z art. 300 k.p.

### **Pracodawca - odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną pracownikowi**

Wyrok z dnia 5 grudnia 2016 r., III PK 35/16

Sędzia spraw. J. Strusińska-Żukowska

Świadczenia przysługujące pracownikowi w związku z rozwiązaniem stosunku pracy z przyczyn jego niedotyczących nie podlegają zaliczeniu na poczet odszkodowania stanowiącego naprawienie szkody, poniesionej przez pracownika na skutek niewywiązania się przez pracodawcę z obowiązku ponownego jego zatrudnienia, wynikającego z art. 9 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (j.t. Dz. U. z 2016 r., poz. 1474).

### **Zwolnienie z przyczyn dotyczących pracodawcy**

Wyrok z dnia 6 grudnia 2016 r., II PK 254/15

Sędzia spraw. B. Cudowski

1. Odmowa ponownego zatrudnienia pracownika w tej samej grupie zawodowej, który został zwolniony w ramach zwolnienia grupowego, z powodu braku kwalifikacji wcześniej niewymaganych narusza art. 9 ustawy o zwolnieniach grupowych.

2. W takim przypadku pracownikowi przysługuje roszczenie o nawiązanie stosunku pracy lub odszkodowanie na podstawie art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p.

3. Ustalenie wysokości szkody dokonuje się z uwzględnieniem normalnego związku przyczynowego (art. 361 k.c.).

4. Ograniczenie wysokości szkody do wynagrodzenia za okres hipotetycznego wypowiedzenia może mieć miejsce jedynie w zupełnie wyjątkowych przypadkach, kiedy z okoliczności danej sprawy wynika jednoznacznie i pewnie, że wypowiedzenie to zostałyby rzeczywiście dokonane.

### **Służba Więzienna**

Wyrok z dnia 30 listopada 2016 r., III PK 17/16

Sędzia spraw. M. Wrębiakowska-Marzec

W powierzchni mieszkalnej przysługującej funkcjonariuszowi Służby Więziennej w służbie stałej uwzględnia się dziecko poczęte, jeżeli urodziło się żywe (art. 176 pkt 2 w związku z art. 170 ust. 2 i art. 173 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej; jednolity tekst: Dz. U. z 2016, poz. 713 ze zm.).

### **Szczególna ochrona stosunku pracy**

Wyrok z dnia 8 grudnia 2016 r., II PK 264/15

Sędzia spraw. P. Prusinowski

1. Poza wymienionymi w art. 186<sup>8</sup> § 1 k.p. (obecnie art. 186 § 1 pkt 2 k.p.) przypadkami, nieakceptowalne jest kreowanie nowych, nieznanym ustawie okoliczności, w których pracodawca ma prawo zakończyć umowę z pracownikiem uprawnionym do urlopu wychowawczego, a występującym o obniżenie czasu pracy. W szczególności, nie jest nośne twierdzenie, że omawianą ochronę stosuje się tylko wówczas, gdy przyczyna rozwiązania umowy o pracę ma związek z ciążą i macierzyństwem. Nie jest jednak wykluczone odwołanie się do art. 8 k.p. w związku z art. 477<sup>1</sup> k.p.c.

2. Przy wyborze przez pracownika roszczeń z art. 45 § 1 k.p., co do zasady, zastosowanie ma art. 365 § 1 k.c. w związku z art. 61 § 1 zdanie drugie k.c. (czytane a contrario). Znaczy to tyle, że pracownik może dokonać konwersji oświadczenia o wyborze rodzaju roszczenia tylko za zgodą pracodawcy. Reguły tej nie stosuje się jednak do sytuacji, w której pracownik najpierw domagał się uznania wypowiedzenia za bezskuteczne (przywrócenia do pracy), a następnie oświadczył, że wnosi o zasądzenie odszkodowanie. W tym wypadku, transferowanie konstrukcji cywilistycznej, odwzorowanej w art. 365 § 2 k.p. w związku z art. 61 § 1 zdanie drugie k.c., napotyka na przeszkody wskazane w art. 300 k.p.

### **Zasada równego traktowania**

Wyrok z dnia 7 listopada 2016 r., III PK 11/16

Sędzia spraw. B. Cudowski

Przepisom kodeksu pracy w zakresie równego traktowania podlegają wszyscy pracownicy bez względu na posiadane obywatelstwo. Niekorzystne zróżnicowanie sytuacji pracownika ze względu na obywatelstwo stanowi kryterium o charakterze dyskryminacyjnym, jeżeli nie wynika z przepisu szczególnego.

O dopuszczalności zawarcia z nauczycielem umowy na czas określony decyduje spełnienie przesłanek z art. 10 ust. 7 Karty Nauczyciela, co dotyczy także obywateli państw obcych. Czasowe zezwolenie na zamieszkanie nie stanowi przeszkody w zawarciu umowy na czas nieokreślony z nauczycielem języka obcego będącego obywatelem Ukrainy.

### **Szczególna ochrona stosunku pracy - działacz związkowy**

Wyrok z dnia 23 listopada 2016 r., II PK 311/15

Sędzia spraw. R. Spyt

Okres ochrony dodatkowej (po zakończeniu pełnienia funkcji związkowej), wynikający z art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r. poz. 1881), wyznacza suma okresów nieprzerwanej ochrony podstawowej (w czasie pełnienia funkcji związkowej), udzielanej na podstawie wielu kolejnych uchwał.

### **Przywrócenie terminu**

Wyrok z dnia 29 września 2016 r., III PK 149/15

Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Jeżeli pracownik świadomie pominie drogę sądową, to musi się liczyć z niedochowaniem terminu z art. 264 k.p. Jednak podjęcie przez pracownika próby mediacji z organem prowadzącym szkołę, może w szczególnych okolicznościach przemawiać za brakiem winy w złożeniu odwołania po terminie i uzasadniać przywrócenie terminu - art. 265 k.p.

### **Wypadek przy pracy - protokół powypadkowy**

Wyrok z dnia 25 października 2016 r., I PK 270/15

Sędzia spraw. Z. Myszka

1. Pracodawca, który sporządził i zatwierdził protokół powypadkowy może we własnym zakresie oraz bez "uprzedniego" angażowania sądu powszechnego sprostować nieprawidłowości zawarte w takim "własnym" dokumencie prywatnym (art. 31 ust. 10 pkt 1 ustawy wypadkowej), jeżeli są one niezgodne ze stanem faktycznym, nieprawdziwe lub bezpodstawne, a w szczególności mogą mieć istotny wpływ na rozmiar obciążeń składkowych na pracownicze ubezpieczenie wypadkowe (art. 28-32 tej ustawy).

2. Pracodawca, któremu zakład ubezpieczeń społecznych wymierzył podwyższone składki na wypadkowe ubezpieczenie społeczne, nie ma interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w sądowym żądaniu sprostowania przez poszkodowanego w wypadku przy pracy pracownika protokołu powypadkowego pracodawcy ani w "samo zaskarżeniu" informacji pracodawcy zawartych w protokole powypadkowym.

### **Wypadek przy pracy - roszczenia uzupełniające**

Wyrok z dnia 24 listopada 2016 r., I PK 274/15

Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

1. Zmniejszenie wymiaru zatrudnienia pracowników do 7/8 etatu (z przyczyn ekonomicznych) nie oznacza, że niższe zarobki mogą być zasadnie przyjmowane jako porównawcze do wyliczenia renty wyrównawczej dla pracownika, który był zatrudniony w pełnym wymiarze i nie może pracować na dotychczasowym stanowisku z powodu choroby zawodowej (art. 444 § 2 k.c.).

2. Propozycja pracodawcy (dłużnika) zatrudnienia pracownika częściowo niezdolnego do pracy w związku z chorobą zawodową nie oznacza, że musi on rozwiązać niewielkie (1/4 etatu) zatrudnienie u innego pracodawcy. Jeżeli jest zdolny do wykonywania proponowanego zatrudnienia, to zarobki wynikające z tej propozycji mogą być uwzględnione do wyliczenia renty wyrównawczej.

3. Brak takiego samego stanowiska pracy u pracodawcy (dłużnika) pozwala przyjąć do wyliczenia renty wyrównawczej zarobki pracowników u innych

pracodawców, zatrudnionych na takich samych stanowiskach i z porównywalnymi wynagrodzeniami za pracę.

### **Podróż służbowa**

Wyrok z dnia 17 listopada 2016 r., II PK 227/15

Sędzia spraw. Z. Myszka

Dopuszczalne jest moderowanie wysokości ryczałtów za noclegi kierowcy w kabinie samochodu ciężarowego ze względu na rodzaj jej wyposażenia bytowo-noclegowego według zależności im wyższy standard zapewnianego nocnego odpoczynku tym niższy ryczałt za nocleg.

### **Skład sądu**

Uchwała z dnia 10 listopada 2016 r., III PZP 10/16

Sędzia spraw. B. Bieniek

W sprawie, w której powód żąda zapłaty wynagrodzenia za pracę i nie dochodzi równocześnie ustalenia istnienia stosunku pracy, sąd pierwszej instancji rozpoznaje sprawę w składzie jednego sędziego (art 47 § 1 k.p.c.).

### **Wynagrodzenie za pracę – premia**

Wyrok z dnia 17 listopada 2016 r., II PK 225/15

Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Obietnica premii (bonusu) nie zawsze jest równoznaczna z powstaniem zobowiązania zapłaty świadczenia.

### **Odszkodowanie zamiast przywrócenia do pracy**

Wyrok z dnia 23 listopada 2016 r., II PK 222/15

Sędzia spraw. P. Prusinowski

1. Obowiązek sądu uprzedzenia stron o możliwym zastosowaniu art. 45 § 2 k.p. w związku z art. 56 § 2 k.p. wynika z systemowej i funkcjonalnej wykładni art. 477 zdanie drugie k.p.c.

2. Obawa dalszego naganego zachowania pracownika należy do kategorii zdarzeń przyszłych. Supozycja ta może uzasadniać niecelowość przywrócenia do pracy (art. 45 § 2 k.p. w związku z art. 56 § 2 k.p.), jednak pod warunkiem, że została osadzona w zdarzeniach już zaistniałych. Znaczy to tyle, że dotychczasowe zachowanie zatrudnionego powinno stanowić symptom przyszłych zdarzeń. Dopiero tego rodzaju myślenie indukcyjne buduje odpowiedni fundament do twierdzenia, że groźba przyszłych naruszeń obowiązków pracowniczych przemawia za niecelowością przywrócenia pracownika od pracy.

### **Kurator procesowy**

Wyrok z dnia 22 listopada 2016 r., III PK 15/16  
Sędzia spraw. Z. Myszka

1. Sądy powszechne nie mają jurysdykcji do korygowania ani naprawiania ustaw budżetowych lub okołobudżetowych w celu usunięcia potencjalnych kolizji z ustrojowymi mechanizmami waloryzacji wynagrodzeń kuratorów sądowych. Oznacza to, że zweryfikowanie wysokości wynagrodzenia kuratorów sądowych wymaga uwzględnienia odpowiednich przepisów ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej, która odsyła do przepisów corocznych ustaw budżetowych lub okołobudżetowych.

2. Ustawowe mechanizmy waloryzacji wynagrodzeń za pracę obowiązujące w niektórych sektorach publicznej sfery zatrudnienia według parametrów (wskaźników lub kwot bazowych) wynikających z przepisów corocznych ustaw budżetowych lub okołobudżetowych wykluczają jurysdykcyjne zastosowanie cywilnego mechanizmu waloryzacji wynagrodzeń za pracę z art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. dla skorygowania lub zastąpienia waloryzacji ustawowej, która została ukształtowana przepisami pragmatyk służbowych lub pracowniczych ściśle regulującymi ustawowe zasady i wysokość ustalania wynagrodzenia za pracę w koniecznym nawiązaniu do regulacji budżetowych, przez co nie poddaje się waloryzacji umownej ani jurysdykcyjnej.

### **Fundusz świadczeń socjalnych**

Wyrok z dnia 23 listopada 2016 r., II PK 115/16  
Sędzia spraw. P. Prusinowski

Antonimem użytego w art. 7 ust 1 pkt 7 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (jednolity tekst Dz. U. z 2015 r., poz. 111) terminu „środki trwałe służące działalności socjalnej” jest pojęcie „środki trwałe nie służące działalności socjalnej”. Linia demarkacyjna nie została wyznaczona bieżącym niewykorzystywaniem środków trwałych na działalność socjalną. Zasadnicze znaczenie ma bowiem to, czy doszło do zerwania funkcjonalnej zależności między zakładowym obiektem socjalnym a działalnością socjalną. W szczególności nie jest właściwa wykładnia biorąca pod uwagę tylko faktyczne wykorzystywanie środków trwałych na chwilę sprzedaży, dzierżawy i likwidacji. Dzień dokonania tych czynności wyznacza jedynie moment badania, nie aspiruje jednak do określenia kształtu korelacji, którą w art. 7 ust 1 pkt 7 ustawy ujęto w zwrocie „służących działalności socjalnej”.

### **Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych**

#### **Renta inwalidzka**

Wyrok z dnia 26 października 2016 r., II UK 374/15  
Sędzia spraw. B. Gudowska

Stwierdzenie w toku postępowania sądowego zaistnienia niezdolności do pracy, powoduje konieczność ustalenia czasu powstania tej niezdolności i odniesienie tego ustalenia do art. 57 ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2002 r., II UKN 788/00, OSNP 2003 nr 23, poz. 575 oraz z dnia 10 lutego 2011 r., II UK 267/10, niepubl.).

Wyrok z dnia 8 grudnia 2016 r., II UK 470/15  
Sędzia spraw. B. Bieniek

Zasady ekonomiki procesowej nie nakładają na Sąd obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego (weryfikacji liczby lat pracy), skoro ten parametr nie wpłynie na możliwość przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

### **Praca w szczególnych warunkach**

Wyrok z dnia 13 grudnia 2016 r., III UK 40/16  
Sędzia spraw. D. Miąsik

Pracownik zatrudniony w przemyśle maszynowym na stanowisku tokarza i spawacza obrabiarek zespołowych, który wytacza w tokarce części zamienne z dostarczonego do jego zakładu pracy odlewu, nie wykonuje pracy warunkach w szczególnych, o której mowa w wykazie A, dziale III, poz. 23 (wykańczanie odlewu) lub dział III, poz. 78 (szlifierz) stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 4 ze zm.).

Wyrok z dnia 21 listopada 2016 r., II UK 403/15  
Sędzia spraw. R. Spyt

Pracy lekarza okrętowego na statku rybołówstwa morskiego nie można zakwalifikować jako pracy wymienionej pod poz. 22 załącznika Nr 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 965 ze zm.).

Wyrok z dnia 23 listopada 2016 r., II UK 179/16  
Sędzia spraw. B. Gudowska

Warunek przewidziany w § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) wypełnia świadczenie pracy wymienionej w wykazie stanowiącym załącznik do tego rozporządzenia u kilku pracodawców, jeżeli łączny czas pracy odpowiada czasowi pracy obowiązującemu na danym stanowisku.

## **Świadczenie emerytalno-rentowe - ponowne ustalenie podstawy wymiaru**

Wyrok z dnia 5 grudnia 2016 r., III UK 33/16

Sędzia spraw. J. Strusińska-Żukowska

Ubezpieczony zatrudniony za granicą przed 1 stycznia 1991 r. może domagać się ponownego obliczenia wysokości emerytury od podstawy wymiaru ustalonej za okresy tego zatrudnienia z zastosowaniem art. 15 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.), jeżeli nie można ustalić wysokości wynagrodzenia uzyskiwanego przez pracowników zatrudnionych w tym czasie w kraju w takim samym lub podobnym charakterze, jak on za granicą.

## **Składki na ubezpieczenie społeczne - odpowiedzialność za zaległości**

Wyrok z dnia 14 grudnia 2016 r., II K 494/15

Sędzia spraw. Z. Myszka

1. Członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, która nie opłacała należnych składek na pracownicze ubezpieczenia społeczne, ustanowiony likwidatorem niewypłacalnej spółki (art. 276 § 1 k.s.h.) odpowiada za zaległości składkowe powstałe przed i po otwarciu procesu jej likwidacji na podstawie art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 ustawy systemowej nawet wtedy, gdyby zrzekł się lub został odwołany z członkostwa w zarządzie w związku z uzyskaniem statusu likwidatora spółki. Od 1 stycznia 2016 r. każdy likwidator niewypłacalnej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w tym także ten, który w dacie uzyskania tego statusu prawnego nie był członkiem jej zarządu, odpowiada za zaległości składkowe powstałe w czasie likwidacji spółki na podstawie art. 116b tej Ordynacji.

2. Członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością będący jej likwidatorem, który zwleka ze złożeniem we właściwym czasie wniosku o upadłość niewypłacalnej spółki (postawionej w stan likwidacji) w subiektywnej nadziei na efekty podejmowanych działań naprawczych, bez ich ułożenia lub uzgodnienia z wierzycielami oraz bez realizowania bieżących powinności podatkowych i składkowych, działa na własną odpowiedzialność za błędnie ocenione ryzyko nieskutecznej sanacji, która doprowadziła do dalszego pogłębienia stanu zadłużenia niewypłacalnej spółki.

## **Renta rodzinna**

Wyrok z dnia 30 listopada 2016 r., III UK 25/16

Sędzia spraw. B. Gudowska

1. Warunek prawa dziecka do renty rodzinnej bez względu na wiek przewidziany w art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016, poz. 887) jest

spełniony, jeżeli - mimo całkowitej niezdolności do pracy powstałej przed 25 rokiem życia - dziecko zmierzało do ukończenia nauki, choć proces ten nie był nieprzerwany

2. Uzyskanie przez dziecko prawa do własnej renty z tytułu niezdolności do pracy powstałej w związku z zatrudnieniem w czasie kontynuowania nauki, nie przekreśla nabycia przez nie prawa do renty rodzinnej, jeżeli stało się całkowicie niezdolne do pracy przed ukończeniem 25 roku życia. Obydwa świadczenia, nabyte po spełnieniu różnych warunków, pozostają w zbiegu i wypłacie na zasadach przewidzianych w art. 95 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

### **Zasiłek chorobowy**

Wyrok z dnia 14 września 2016 r., II UK 329/15

Sędzia spraw. B. Gudowska

Ustalenie na podstawie art. 46 i 49 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 372) nowej podstawy wymiaru zasiłku chorobowego, do którego prawo powstało w czasie przed zawieszeniem działalności gospodarczej oznacza niewłaściwe zastosowanie tych przepisów, jeżeli nie ma jakiegokolwiek przerwy w okresie pobierania zasiłku (art 43 ustawy).

### **Wznowienie postępowania administracyjnego**

Wyrok z dnia 25 listopada 2016 r., I UK 369/15

Sędzia spraw. P. Prusinowski

Decyzje ostateczne organu rentowego, od których nie wniesiono odwołania do sądu, a dotyczące uprawnień do emerytury i renty, z uwagi na ograniczenie z art. 83a ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, nie mogą być z urzędu uchylane, zmieniane lub unieważniane, na zasadach przewidzianych w przepisach kodeksu postępowania administracyjnego. Zasada ta doznaje wyjątku w sytuacji, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej aktu prawnego stanowiącego podstawę prawną decyzji. Wówczas dopuszczalne jest zastosowanie art. 145a k.p.c. w związku z art. 190 ust. 4 Konstytucji.

### **Emerytura pomostowa**

Wyrok z dnia 23 listopada 2016 r. II UK 430/15

Sędzia spraw. R. Spyt

Nie ma przymiotu pracownika w rozumieniu art. 2 pkt 3 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 965 ze zm.) osoba wykonująca po 31 grudnia 2008 r. pracę poza obszarem Rzeczypospolitej Polskiej i niepodlegająca szczególnemu systemowi ubezpieczenia (ubezpieczeniu w Funduszu Emerytur Pomostowych). W konsekwencji taka osoba nie spełnia warunku



z art. 4 pkt 6 ustawy o emeryturach pomostowych i w związku z tym jej prawo do emerytury pomostowej może być ustalone wyłącznie na podstawie art. 49 tej ustawy.

### **Składki na ubezpieczenia społeczne - wypadkowe**

Wyrok SN z dnia 23 listopada 2016 r., II UK 402/15

Sędzia spraw. R. Spyt

Podanie w formularzu ZUS IWA rzeczywistego rodzaju działalności według PKD (niepokrywającego się z rejestrem REGON) nie wyczerpuje hipotezy art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1242 ze zm.), ponieważ nie stanowi przekazania nieprawdziwych danych, o których mowa w art. 31 tej ustawy.

### **Świadczenie przedemerytalne**

Wyrok z dnia 26 października 2016 r., II UK 375/15

Sędzia spraw. K. Staryk

Rozwiązanie umowy o pracę na czas określony z upływem terminu, na który była zawarta (art. 30 § 1 pkt 4 k.p.) nie wyklucza ustalenia, że rozwiązanie umowy nastąpiło z przyczyn dotyczących zakładu pracy (w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy), umożliwiających przyznanie prawa do świadczenia przedemerytalnego na podstawie art. 2 ust. 1 punkt 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych.

### **Emerytura wcześniejsza**

Wyrok z dnia 5 grudnia 2016 r., III UK 35/16

Sędzia spraw. Prezes SN J. Iwulski

Wymaga wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.) ocena, czy pracownik wykonywał prace na "instalacjach doświadczalnych w przemyśle chemicznym" (dział IV, poz. 41 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm. w związku z art. 184 i 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.).

## **Sprawy proceduralne**

### **Decyzja administracyjna - uchylenie, zmiana**

Postanowienie z dnia 10 stycznia 2017 r., III UZ 15/16

Sędzia spraw. P. Prusinowski

1. Wystąpienie rozbieżności, polegającej na tym, że organ rentowy wydał decyzję rozstrzygającą kwestię, która nie była postulowana przez ubezpieczonego, może prowadzić do uznania, że nie doszło do rozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. w związku z art. 386 § 4 k.p.c.

2. Uchylenie decyzji przez organ rentowy, która była przedmiotem oceny sądu, a następnie wydanie w jej miejsce nowej decyzji, odnoszącej się do pierwotnego żądania ubezpieczonego, sprawia, że dochodzi do zmiany przedmiotowej sprawy, a związanie z art. 365 § 1 k.p.c. nie ma zastosowania.

### **Wyłączenie sędziego**

Postanowienie z dnia 3 sierpnia 2016 r., I PZ 15/16

Sędzia spraw. K. Gonera

1. Sędzia, który brał udział w wydaniu wyroku sądu drugiej instancji, nie jest wyłączony z mocy samej ustawy od udziału w wydaniu postanowienia o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych w postępowaniu kasacyjnym (od opłaty od skargi kasacyjnej) oraz o odrzuceniu skargi kasacyjnej wniesionej od tego wyroku z powodu nieuiszczenia opłaty.

2. Niezaskarżalne postanowienie sądu drugiej instancji, odmawiające zwolnienia od opłaty od skargi kasacyjnej, podlega kontroli Sądu Najwyższego. Jeżeli skutkiem odmowy zwolnienia od opłaty jest nieopłacenie skargi kasacyjnej, a to doprowadziło do jej odrzucenia, to wówczas Sąd Najwyższy, rozpatrując zażalenie na postanowienie odrzucające skargę kasacyjną, rozstrzyga również - na wniosek strony zgłoszony na podstawie art. 380 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. - o postanowieniu sądu drugiej instancji o odmowie przyznania zwolnienia od opłaty od skargi kasacyjnej.

3. Zwolnienie od kosztów sądowych w sprawie, przyznane w postępowaniu przed sądem powszechnym, nie obejmuje postępowania kasacyjnego. Jeżeli ten sam podmiot uzyskał już wcześniej zwolnienie od kosztów sądowych w związku z jego sytuacją majątkową, to bez wykazania zmiany tej sytuacji odmowa zwolnienia od dalszych kosztów nie jest uzasadniona. W wypadku, gdy na wcześniejszych etapach postępowania stronie przyznano zwolnienie od kosztów sądowych, odmowa udzielenia takiego zwolnienia w postępowaniu kasacyjnym wymaga stwierdzenia, że położenie skarżącego uległo w jakimś aspekcie poprawie.

### **Uzasadnienie wyroku – doręczenie**

Postanowienie z dnia 3 sierpnia 2016 r., I PZ 14/16

Sędzia spraw. K. Gonera

Dla rozpoczęcia biegu terminu do wniesienia skargi kasacyjnej (art. 398<sup>5</sup> § 1 k.p.c.) zasadnicze znaczenie ma dokonane przez sąd doręczenie ustanowionemu z urzędu adwokatowi lub radcy prawnemu wyroku sądu drugiej instancji z uzasadnieniem. Innymi słowy, dla ustalenia daty rozpoczęcia biegu terminu, o którym mowa w art. 124 § 3 k.p.c., konieczne jest ustalenie chwili, w której sąd doręczył ustanowionemu pełnomocnikowi z urzędu orzeczenie z uzasadnieniem. Sposób i tryb

dokonywania doręczeń przez sąd jest uregulowany w art. 131 i nast. k.p.c. W rozumieniu przepisów o doręczeniach za skutecznie uznaje się doręczenie dokonane w jeden ze sposobów uregulowanych w art. 131 - 147 k.p.c. Nawet jeżeli pełnomocnik strony dowiedział się o treści orzeczenia sądu (zapoznał się z jego treścią) przeglądając akta sprawy, jednak jego odpis nie został mu doręczony zgodnie z powołanymi przepisami Kodeksu postępowania cywilnego, nie ma to żadnego znaczenia procesowego i nie wywołuje skutków prawnych.

### **Zażalenie**

Postanowienie z dnia 11 października 2016 r., I UZ 18/16  
Sędzia spraw. M. Wrębiakowska-Marzec

W decyzji wydanej na podstawie art. 1 ust. 8 ustawy z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (Dz.U. z 2012 r., poz. 1551) organ rentowy ma obowiązek wskazać kwoty niepodlegających umorzeniu należności składkowych przypadających do spłaty na dzień złożenia wniosku.

### **Skarga kasacyjna – dopuszczalność**

Postanowienie z dnia 5 grudnia 2016 r., III PK 77/16  
Sędzia spraw. Prezes SN J. Iwulski

Niedopuszczalna jest skarga kasacyjna w zakresie dotyczącym roszczeń, o których sąd drugiej instancji nie orzekał, ze względu na trafną ocenę, że wystąpienie z nimi w postępowaniu apelacyjnym było zakazane (art. 383 k.p.c.).

## **Sprawy różne**

### **Przewlekłość postępowania**

Uchwała z dnia 4 sierpnia 2016 r., III SPZP 1/16  
Sędzia spraw. M. Pacuda

Niedopuszczalna jest skarga na przewlekłość postępowania, której przedmiot stanowi zwłoka w nadaniu klauzuli wykonalności prawomocnemu nakazowi zapłaty wydanemu przez sąd rejonowy w postępowaniu upominawczym (art. 373 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oraz art. 8 ust. 2 i art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki - Dz. U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.).

### **Krajowa Rada Sądownictwa**

Wyrok z dnia 7 listopada 2016 r., III KRS 28/16

Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Sedno konkursu na wolne stanowisko sędziowskie opiera się na określonym uznaniu i kolegialnym głosowaniu członków Krajowej Rady Sądownictwa a nie na wyniku algorytmu punktowego (matematycznego).

### **Partie polityczne**

Postanowienie z dnia 26 października 2016 r., III SK 78/15

Sędzia spraw. M. Pacuda

Jedynym przewidzianym ustawą z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych skutkiem niedochowania terminu z art. 38 ust. 1 tej ustawy jest uruchomienie procedury przewidzianej w art. 38c ust. 1 i 2 ustawy, w ramach której ani Państwowa Komisja Wyborcza, ani też Sąd będący adresatem wniosku Państwowej Komisji Wyborczej nie mają możliwości dokonania oceny przyczyn niedochowania terminu i każdy z tych organów jest obowiązany podjąć przewidziane dla niego działania.

Postanowienie z dnia 22 września 2016 r., III SW 7/16

Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

1. Sprawozdanie finansowe komitetu wyborczego partii politycznej nie jest prawidłowe i podlega odrzuceniu gdy podaje nieprawdę, że przychody komitetu pochodziły z funduszu wyborczego partii, choć komitet uzyskał niemałą kwotę z rachunku bieżącego partii i wydatkował ją na wybory.

2. Komitet wyborczy partii politycznej nie może wydać na wybory pieniędzy, które nie pochodziły z funduszu wyborczego tej partii (art. 132 § 1 Kodeksu wyborczego).

3. Art. 144 § 1 pkt 2 Kodeksu wyborczego, pozwalający na przyjęcie sprawozdania finansowego ze wskazaniem na uchybienia, nie obejmuje przypadku z art. 144 § 1 pkt 3 lit. c, czyli przyjęcia przez komitet wyborczy partii politycznej środków finansowych pochodzących z innego źródła niż fundusz wyborczy.

4. Zapis (treść) regulacji z art. 132 § 1 w związku z art. 144 § 1 pkt 3 lit. c Kodeksu wyborczego gwarantuje jednolitość orzecznictwa. Przestrzegania reguły, że środki finansowe komitetu wyborczego partii politycznej mogą pochodzić wyłącznie z funduszu wyborczego tej partii, wymaga się w równym stopniu od wszystkich podmiotów uczestniczących w wyborach.

5. Ignorancja i zawinione przez osobę odpowiedzialną (pełnomocnika finansowego komitetu wyborczego) elementarne błędy w pozyskiwaniu i finansowaniu kampanii wyborczej, które wymagały natychmiastowego lub niezwłocznego skorygowania, nie stanowią „technicznego” błędu, który usprawiedliwiałby przyjęcie oczywiście wadliwego sprawozdania finansowego.

### **Prawo antymonopolowe**

Wyrok z dnia 26 października 2016 r., III SK 54/15

Sędzia spraw. D. Miąsik

Sąd orzekający w sprawie z odwołania od decyzji Prezesa UOKiK może uwzględnić zarzut naruszenia art. 28 uokik gdy:

- 1) organ nie wydał decyzji zobowiązującej wbrew wypracowanej praktyce stosowania art. 28 uokik;
- 2) organ nie wydał decyzji zobowiązującej wbrew upublicznionym zasadom, jakimi miał kierować się przy stosowaniu art. 28 uokik;
- 3) niewydanie decyzji zobowiązującej naruszyło zasadę równego traktowania przedsiębiorców.

### **Prawo energetyczne**

Wyrok z dnia 5 grudnia 2016 r., III SK 55/15

Sędzia spraw. D. Miąsik

Art. 33 ust. 3 pkt 3 prawa energetycznego (w brzmieniu sprzed 1.08.2016 r.) nie stanowił podstawy prawnej dla ochrony udzielenia koncesji wnioskodawcy pociągniętemu do odpowiedzialności na podstawie ustawy z dnia 28.10.2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (j.t.: Dz. U. 2012 poz. 768 ze zm.).

Wyrok z dnia 10 listopada 2016 r., III SK 53/13

Sędzia spraw. D. Miąsik

Przy dokonywaniu korekt rocznych kosztów osieroconych uwzględnia się na użytek stosowania art. 32 ust. 1 ustawy KDT przynależność do grupy kapitałowej za rok dokonywania korekty a nie według treści załącznika nr 7 do ustawy KDT.

## **IV. OPRACOWANIA I ANALIZY**

dr Eliza Maniewska

### **Dopuszczalność skargi na przewlekłość postępowania o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi (Notatka do sprawy III SPZP 2/16)**

#### **I. Przedmiot i uzasadnienie zagadnienia prawnego.**

Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z 8 czerwca 2016 r., XXIII S 33/16 wydanym w sprawie ze skargi M. B. na naruszenie prawa strony do rozpoznania w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki sprawy toczącej się przed Sądem Rejonowym w W., XVI GNc 7610/14 z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Rejonowego W. odroczył wydanie orzeczenia i przekazał do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu następujące zagadnienie prawne:

„czy na etapie rozpoznania wniosku o nadanie wyrokowi klauzuli wykonalności dopuszczalna jest skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki?”

Skarżący M. B. 26 maja 2015 r. wystąpił z wnioskiem o nadanie nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności. Do chwili wniesienia skargi, tj. do 27 kwietnia 2016 r. wniosek ten nie został rozpoznany. Wobec tego skarżący wniósł o stwierdzenie przewlekłości postępowania oraz o przyznanie mu od Skarbu Państwa kwoty 8000 zł.

Sąd Okręgowy uzasadniając przedstawienie pytania prawnego Sądowi Najwyższemu wskazał, że w judykaturze został wyrażony pogląd, iż skarga na przewlekłość postępowania wniesiona po uprawomocnieniu się wyroku sądu drugiej instancji jest niedopuszczalna, co dotyczy oczywiście także skargi, której przedmiotem jest zwłoka w nadaniu wyrokowi klauzuli wykonalności (postanowienie Sądu Najwyższego z 4 listopada 2014 r., III SPP 223/14). Sąd Najwyższy zrównał czynność jaką jest nadanie klauzuli wykonalności z innymi czynnościami, jak na przykład rozpoznanie wniosku o doręczenie wyroku sądu drugiej instancji wraz z uzasadnieniem, uznał bowiem, że są to czynności wykonywane już po rozstrzygnięciu sprawy. Sąd Najwyższy powołał się na art. 5 ust 1 ustawy z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie praw strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.; obecnie tekst jednolity: Dz.U. z 2016 r., poz. 1259; dalej powoływanej jako „ustawa” albo „ustawa z 17 czerwca 2004 r.”), z którego wynika, że skargę wnosi się w toku postępowania w sprawie. Natomiast nadanie klauzuli wykonalności następuje po uprawomocnieniu się orzeczenia. Sąd Najwyższy dokonał także wykładni pojęcia „sprawy egzekucyjnej”, której wynikiem było uznanie, iż postępowanie w sprawie nadania klauzuli wykonalności nie mieści się w jego zakresie. Zatem również z art 2 ust. 1 ustawy nie można wywieść, aby

postępowanie klauzulowe mieściło się w granicach postępowania egzekucyjnego. W związku z powyższym wniesienie skargi na przewlekłość postępowania w omawianym przypadku jest niedopuszczalne. Takie stanowisko prezentuje również orzecznictwo sądów apelacyjnych (por. post. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 stycznia 2016 r., I S 366/15).

W ocenie Sądu Okręgowego ważne racje aksjologiczne oraz potrzeba prokonstytucyjnej wykładni art. 2 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 1 ustawy przemawiają za potrzebą rozważenia dopuszczalności wniesienia skargi na przewlekłość również w postępowaniu klauzulowym.

W pierwszej kolejności nie można zgodzić się z argumentacją, aby wniosek o nadanie klauzuli wykonalności jest jedynie czynnością wykonywaną po rozstrzygnięciu sprawy. W judykaturze oraz doktrynie powszechny jest pogląd, iż powyższy wniosek daje początek postępowaniu klauzulowemu. Ponadto wskazać należy, iż w wyniku rozpoznania wniosku o nadanie klauzuli wykonalności sąd doręcza zainteresowanemu tytuł wykonawczy, który uprawnia go do egzekucji należności w nim stwierdzonych.

W omawianym postanowieniu Sąd Najwyższy stwierdził, iż samo postępowanie o nadanie wyrokowi sądu klauzuli wykonalności nie może być identyfikowane ze sprawą egzekucyjną, gdyż jest jedynie czynnością łączącą się z postępowaniem egzekucyjnym w tym sensie, że bez uzyskania tytułu wykonawczego nie jest możliwe wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Natomiast przez sprawę egzekucyjną należy rozumieć materię załatwianą w postępowaniu egzekucyjnym, czyli przymusowe wykonanie określonego obowiązku, do czego nie może doprowadzić samo nadanie klauzuli wykonalności, bez wszczęcia postępowania egzekucyjnego w określonym przepisami trybie. Istotnie wniosek taki nie może być utożsamiany ze sprawą egzekucyjną, ale może być kwalifikowany jako sprawa o nadanie klauzuli wykonalności.

Powyższe stanowisko potwierdza uchwała Sądu Najwyższego z 9 listopada 1994 r., III CZP 143/94, w której zostało stwierdzone, że postępowanie klauzulowe ma charakter autonomiczny w stosunku do postępowania rozpoznawczego oraz egzekucyjnego. Stanowi stadium pośrednie między postępowaniem rozpoznawczym a wykonawczym. W związku z powyższym można określić je jako postępowanie przygotowawcze w stosunku do właściwego postępowania egzekucyjnego, a wydana w jego toku klauzula wykonalności wyraża stwierdzenie sądu, że tytuł uprawnia do egzekucji, oraz w razie potrzeby oznacza jej zakres.

Z powyższej uchwały wynika, że postępowanie klauzulowe ma samodzielny, autonomiczny charakter. Nie należy ono bowiem ani do postępowania rozpoznawczego ani do postępowania egzekucyjnego. Wobec tego należy przyjąć, iż stanowi ono odrębne postępowanie, które zostaje zainicjowane poprzez wniesienie wniosku o nadanie klauzuli i trwa do czasu jego rozpoznania. Postępowanie klauzulowe ma na celu przede wszystkim ustalenie, czy dane orzeczenie spełnia wymagania proceduralne, zawarte w przepisach ustawy dla określonego rodzaju tytułu egzekucyjnego oraz stwierdzenie, czy jego postanowienia nadają się do wykonania w drodze egzekucji sądowej.

Skoro zatem wniosek o nadanie klauzuli wykonalności inicjuje odrębne postępowanie, to należy rozważyć, czy jego złożenie nie stanowi w istocie sprawy o nadanie klauzuli wykonalności. Art. 2 ust. 1 ustawy z 17 czerwca 2004 r. stanowi, iż strona może wnieść skargę na przewlekłość postępowania, jeżeli postępowanie w tej sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Powyższy przepis dopuszcza również inne sprawy niż tylko ściśle rozpoznawcze i egzekucyjne. Z art. 5 ust 1 wynika, że skargę wnosi się w toku postępowania w sprawie. Jeśliby przyjąć, że ustawa zawiera autonomiczne pojęcie sprawy to można rozważyć, czy w jej zakresie nie mieści się sprawa o nadanie klauzuli wykonalności. Wówczas ta kategoria spraw stanowiłaby inną sprawę dotyczącą wykonania orzeczenia, w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy.

W ocenie Sądu Okręgowego za taką wykładnią przemawiają gwarancje rzetelnego postępowania.

Postępowanie klauzulowe stanowi ważną instytucję dla wierzycieli, gdyż dopiero uzyskanie tytułu wykonawczego warunkuje możliwość wszczęcia egzekucji. Bez klauzuli wykonalności wyrok sądu ma jedynie papierowy charakter. Ustawodawca nie bez przyczyny określił sądom trzydniowy termin do rozpoznania przez sąd wniosku o nadanie klauzuli wykonalności (art. 781<sup>1</sup> k.p.c.). Uzyskanie przez wierzyciela w odpowiednim terminie klauzuli wykonalności może też decydować o efektywności egzekucji oraz utrzymaniu i wykorzystaniu w egzekucji skutków udzielonego wcześniej zabezpieczenia. Nie bez przyczyny jest więc zastrzeżony jeden z najkrótszych terminów w kodeksie postępowania cywilnego na rozpatrzenie tego wniosku. W niniejszej sprawie termin do rozpoznania wniosku został przekroczony nie o parę dni, lecz niemal o rok. Wniosek został doręczony sądowi 26 maja 2015r. natomiast klauzula wykonalności nakazowi zapłaty została nadana w dniu 28 kwietnia 2016 r.

W wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 lipca 2015 r., w sprawie Rutkowscy i inni przeciwko Polsce Trybunał krytycznie odniósł się do tzw. fragmentaryzacji postępowania stosowanej w Polsce. Było to konsekwencją stosowania niekorzystnej interpretacji przez sądy polskie sformułowania „w toku postępowania w sprawie”. Zgodnie ze stanowiskiem sądów ocenę skargi na przewlekłość należało ograniczyć do okresu następującego po wejściu w życie ustawy- chyba, że dotychczasowa zwłoka nadal trwa w tym dniu- oraz do instancji, przed którą sprawa aktualnie toczy się, z pominięciem wcześniejszych instancji. Dopiero uchwała Sądu Najwyższego z 20 marca 2013 r., III SPZP 1/13 zmieniła ten kierunek wykładni. Uznanie zaś, że skarga na przewlekłość jest dopuszczalna jedynie w toku postępowania i egzekucji, a nie w stadium pośrednim, jakim jest postępowanie klauzulowe prowadziło do fragmentaryzacji postępowania.

W piśmiennictwie przyjmuje się, iż uchybienie terminowi do nadania klauzuli wykonalności może być kwalifikowane w kategoriach naruszenia prawa do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie ( por. wyr. ETPCz z 4 czerwca 2000 r. w sprawie Nr 38670/97, *Dewicka przeciwko Polsce*) oraz uzasadniać skargę na



przewlekłość postępowania (Komentarz do art. 781<sup>1</sup> KPC T. III red. K. Piasecki 2015, wyd. 6/Marciniak, Legalis). Wskazuje się, że postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności jest postępowaniem egzekucyjnym w szerokim znaczeniu, które z pewnością można też zakwalifikować jako postępowanie dotyczące wykonania orzeczenia sądowego. W konsekwencji długie oczekiwanie na rozpoznanie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności może uzasadniać wniesienie skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Komentarz do art. 781<sup>1</sup> KPC T. II red. Jankowski 2015, wyd. 2/Muliński, Legalis).

W doktrynie funkcjonuje również stanowisko, iż samo uchybienie terminowi przez sąd wydający postanowienie w przedmiocie klauzuli wykonalności nie stanowi podstawy do wniesienia zażalenia w trybie art 795 KPC. Jednak rażące przedłużenie terminu rozpoznawania wniosku o klauzulę wykonalności może uzasadniać wniesienie skargi na podstawie ustawy z 17 czerwca 2004 r. Natomiast inny autor stwierdza, że zawinione naruszenie art 781<sup>1</sup> k.p.c. przez sędziego może stanowić podstawę do odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego, przy czym wierzyciel może złożyć skargę w tej sprawie w trybie nadzoru a także - w skrajnych przypadkach - skorzystać z uprawnień do odszkodowania wynikających z ustawy z 17 czerwca 2004 r. (Komentarz do art 781<sup>1</sup> KPC red. Zieliński 2016, wyd. 8/Flaga-Gieruszyńska, Legalis)

W postanowieniu Sądu Najwyższego z 4 listopada 2014 r. III SPP 223/14, Sąd powołał się na inne instrumenty prawne przysługujące stronie w dochodzeniu jej prawa do nadania klauzuli wykonalności orzeczeniu sądu, tj. w trybie skargi administracyjnej-art. 37 p.u.s.p.

Jednak mimo możliwości wniesienia skargi administracyjnej, należy wskazać, iż środek ten nie spełnia swojej roli w postępowaniu klauzulowym. Należy zauważyć, że regulacja skargi administracyjnej znajduje się w ustawie Prawo o ustroju sądów powszechnych, tj. w akcie prawnym, który reguluje organizację pracy sądów oraz wewnętrznego jego urzędowania.

Ponadto art 37 p.u.s.p. wskazuje, że prezes sądu, w ramach wewnętrznego nadzoru administracyjnego, bada sprawność postępowania w poszczególnych sprawach. Jest to bardzo ogólnie sformułowanie. Jeżeli uznać, iż zwłoka w rozpoznaniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności mieści się w powyższym zakresie, należałoby także uznać, iż jest to czynność mieszcząca się w ramach działalności administracyjnej sądu. Trudno jest jednak zgodzić się z takim stanowiskiem. Zgodnie z art 8 przedmiotowej ustawy działalność administracyjna sądów polega na:

- 1) zapewnieniu odpowiednich warunków techniczno-organizacyjnych oraz majątkowych funkcjonowania sądu i wykonywania przez sąd zadań, o których mowa w art 1 §2 i 3;
- 2) zapewnieniu właściwego toku wewnętrznego urzędowania sądu, bezpośrednio związanego z wykonywaniem przez sąd zadań, o których mowa w art 1 § 2 i 3.

Uznanie, iż skarga na przewlekłość postępowania w postępowaniu klauzulowym jest niedopuszczalna, może także naruszać art 6 ust.1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, który stanowi, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym

terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej.

Takie stanowisko naruszać może również art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, który stanowi, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Istotna w tym kontekście jest wykładnia historyczna. Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu w wyroku z 16 czerwca 2015 r. w sprawie *Rutkowski i inni przeciwko Polsce* zwrócił uwagę na niewydolność polskiego systemu sądownictwa w zakresie funkcjonowania ustawy z 17 czerwca 2004 r. Trybunał konsekwentnie sprzeciwiał się tzw. fragmentaryzacji postępowania. Sąd rozpoznający skargę wniesioną na podstawie ustawy z 17 czerwca 2004 r. powinien uwzględnić całość postępowania na wszystkich jego etapach, w tym w postępowaniu klauzulowym.

Trybunał wielokrotnie powtarza w swoim orzecznictwie, że prawo do rzetelnego postępowania pełni na tyle ważną rolę w demokratycznym społeczeństwie, iż jakkolwiek restryktywna wykładnia art. 6 ust. 1 w tym zakresie nie może być zaakceptowana.

Ocena, czy postępowanie było rzetelne (sprawiedliwe) dokonywane jest na tle analizy całokształtu postępowania w sprawie cywilnej (zob. np. wyroki ETPCz: z 19 czerwca 1993 r. w sprawie *Kraska przeciwko Szwajcarii*, par. 30 oraz w sprawie *Van Kiick*, § 47, 64). Zakres gwarancji do "rozsądnego terminu postępowania" obejmuje wszystkie sprawy, do których odnosi się art 6 ust 1, więc sprawy karne i cywilne w rozumieniu, jakie nadało im orzecznictwo strasburskie. Celem omawianej gwarancji jest zapewnienie ochrony wszystkich stron postępowania sądowego przed ekscesywnymi opóźnieniami proceduralnymi (*excessive procedural delays*) (zob. wyr. ETPCz z 10 listopada 1969 r. w sprawie *Stogmiiller przeciwko Austrii*, § 5). Funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości musi przebiegać bez nadmiernych opóźnień, które mogłyby zagrażać jego efektywności i wiarygodności (zob. wyrok ETPCz z 24 listopada 1989 r. w sprawie *H. przeciwko Francji*, § 58 oraz Komentarz do art. 6 konwencji, L. Garlicki, Legalis).

W wyroku z 7 lipca 2015 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu uznał, że środki dostępne dla skarżącego na poziomie krajowym, umożliwiające wniesienie skargi na przewlekłość postępowania są zatem „skuteczne” w rozumieniu Artykułu 13 Konwencji, jeżeli można z nich skorzystać albo w celu usprawnienia postępowania przed sądami krajowymi albo przyznania stronie odpowiedniego zadośćuczynienia w związku z zaistniałą już zwłoką. Wobec tego, skorzystanie z możliwości wniesienia skargi administracyjnej na zwłokę w nadaniu klauzuli wykonalności nie wydaje się środkiem spełniającym powyższe kryteria.

## **II. Analiza zagadnienia prawnego.**

### **1. Orzecznictwo Sądu Najwyższego.**

Ponieważ właściwą analizę zagadnienia prawnego wypadu poprzedzić zreferowaniem dotychczasowego orzecznictwa z przedmiotowego zakresu, należy wskazać, że Sąd Najwyższy wypowiadał się w tej sprawie już trzykrotnie.

Po raz pierwszy w postanowieniu z 18 lutego 2005 r., III SPP 30/05, OSNP 2007 nr 17, poz. 278, w którego tezie przyjął, że sąd okręgowy, w którego okręgu ma być prowadzona egzekucja jest wyłącznie właściwy do rozpoznania skargi na przewlekłość postępowania o nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniu sądowemu, także wówczas, gdy przedmiotem skargi jest przebieg postępowania przed sądem okręgowym lub apelacyjnym.

Choć głównym przedmiotem wykładni w tym judykacie był przepis art. 4 ust. 4 ustawy z 17 czerwca 2004 r., który stanowi, że sądem właściwym do rozpoznania skargi dotyczącej przewlekłości postępowania egzekucyjnego lub innego postępowania dotyczącego wykonania orzeczenia sądowego jest sąd okręgowy, w którego okręgu prowadzona jest egzekucja lub wykonywane są inne czynności, a gdy egzekucja lub inne postępowanie dotyczące wykonania orzeczenia sądowego prowadzone jest w dwu lub więcej okręgach - sąd, w okręgu którego dokonano pierwszej czynności, to wyjściowo Sąd Najwyższy dokonał kwalifikacji postępowania klauzulowego jako postępowania egzekucyjnego. Wskazał, że nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności to bez wątpienia czynność podejmowana przez sąd w postępowaniu egzekucyjnym. Niewątpliwie bowiem systemowo (ze względu na systematykę Kodeksu postępowania cywilnego zarówno przed zmianami, które weszły w życie po 5 lutego 2005 r. w wyniku nowelizacji wynikającej z ustawy z 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 172, poz. 1804, jak i po tych zmianach), genetycznie i funkcjonalnie łączy się ona bezpośrednio z prowadzeniem postępowania egzekucyjnego. Od chwili prawomocnego zakończenia postępowania rozpoznawczego postępowanie wchodzi w fazę postępowania egzekucyjnego.

To stanowisko zyskało aprobatę większości piśmiennictwa [por. między innymi: W. Jasiński (w:) J. Skorupka (red.) *Skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 159; D. Kotłowski (w:) O.M. Piaskowska (red.), *Przewlekłość postępowania w sprawach cywilnych*, rozdział III, pkt 7, WK 2016, dostępny w LEX/el].

Odmienny pogląd został wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z 4 listopada 2014 r., III SPP 223/14, LEX nr 1551349. Przyjęto w nim bowiem, że przepisy dotyczące nadawania klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu pochodzącemu od sądu (art. 781 § 1 k.p.c.), ulokowane w dziale II zatytułowanym „Tytuły egzekucyjne i klauzula wykonalności”, stanowią niewątpliwie część systemowej regulacji dotyczącej postępowania egzekucyjnego, ale samo postępowanie o nadanie wyrokowi sądu klauzuli wykonalności nie może być identyfikowane ze sprawą egzekucyjną, o której mowa w art. 2 ust. 1 ustawy. Postępowanie w sprawie o nadanie klauzuli wykonalności jest bowiem jedynie czynnością łączącą się z postępowaniem egzekucyjnym w tym sensie, że bez uzyskania tytułu wykonawczego nie jest możliwe wszczęcie postępowania egzekucyjnego, ale nie można go uznać za wszczynającą sprawę egzekucyjną w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy. Przez sprawę egzekucyjną należy

rozumieć materię załatwianą w postępowaniu egzekucyjnym, czyli przymusowe wykonanie określonego obowiązku, do czego nie może doprowadzić samo nadanie klauzuli wykonalności, bez wszczęcia postępowania egzekucyjnego w określonym przepisami trybie. Do wszczęcia właściwego postępowania egzekucyjnego dochodzi z chwilą złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji lub skierowania do organu egzekucyjnego żądania wszczęcia egzekucji z urzędu (art. 796 k.p.c.). We wniosku lub żądaniu przeprowadzenia egzekucji z urzędu należy wskazać świadczenie, które ma być spełnione, oraz sposób egzekucji. Do wniosku lub żądania należy dołączyć tytuł wykonawczy (art. 797 § 1 k.p.c.), z czego wynika, że dołączenie tytułu wykonawczego jest niezbędnym warunkiem wszczęcia postępowania egzekucyjnego, ale samo postępowanie klauzulowe nie mieści się w jego zakresie.

Zdaniem Sądu Najwyższego, wyrażonym w tym orzeczeniu, tylko takie rozumienie pojęcia „sprawa egzekucyjna” pozwala stwierdzić spójność uregulowania wyłącznej właściwości sądu okręgowego do rozpoznania skargi na przewlekłość postępowania egzekucyjnego z treścią art. 758 k.p.c., według którego organami egzekucyjnymi właściwymi do prowadzenia spraw egzekucyjnych są sądy rejonowe i komornicy sądowi. Regułą jest, że skargę na przewlekłość postępowania rozpoznaje sąd przełożony nad sądem, przed którym toczy się to postępowanie (art. 4 ust. 1 ustawy). W sytuacji, gdyby, jak przyjęto w postanowieniu Sądu Najwyższego 18 lutego 2005 r., III SPP 30/05, uznać za sprawę egzekucyjną postępowanie w sprawie nadania klauzuli wykonalności, to z uwagi na treść art. 781 § 1 k.p.c. (tytułowi egzekucyjnemu pochodzącemu od sądu nadaje klauzulę wykonalności sąd pierwszej instancji, w którym sprawa się toczy. Sąd drugiej instancji nadaje klauzulę, dopóki akta sprawy w sądzie tym się znajdują; nie dotyczy to jednak Sądu Najwyższego), należałoby stwierdzić, że sąd niższego rzędu (sąd okręgowy) może być uprawniony do badania skargi na przewlekłość postępowania przez sądem wyższego rzędu (sądem apelacyjnym), co sprzeciwiałoby się wszelkim regułom rozpoznawania zarzutów stron odnośnie do rozpoznawania spraw przez sądy poszczególnych instancji, tak zgłaszanych w ramach środków odwoławczych, czy zaskarżenia, jak i w każdym innym trybie, włącznie ze skargą na przewlekłość postępowania, a tym samym, zdaniem Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, musiałoby być uznane za niedopuszczalne.

Zreferowaną rozbieżnością w orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało uzasadnione wystąpienie przez Sąd Okręgowy w Gliwicach z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego (postanowienie SO w Gliwicach z 15 lutego 2016 r., III S 270/15): „czy dopuszczalna jest skarga na przewlekłość postępowania wniesiona po uprawomocnieniu się wydanego przez Sąd Rejonowy nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, której przedmiotem jest zwłoka w nadaniu nakazowi klauzuli wykonalności?”

W odpowiedzi na nie, w uchwale z 4 sierpnia 2016 r., III SPZP 1/16, Sąd Najwyższy przyjął, że niedopuszczalna jest skarga na przewlekłość postępowania, której przedmiot stanowi zwłoka w nadaniu klauzuli wykonalności prawomocnemu nakazowi zapłaty wydanemu przez sąd rejonowy w postępowaniu upominawczym (art. 373 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oraz art. 8 ust. 2 i art. 5 ust. 1 ustawy z 17

czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki - Dz. U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.).

W ustnym uzasadnieniu (pisemne nie zostało jeszcze sporządzone) Sąd Najwyższy przytoczył argumentację zbieżną z argumentacją przemawiającą za tym poglądem zaprezentowaną w przygotowanej na potrzeby tej sprawy notatce Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego ([http://intranet/Dokumenty/SitePages/Materialy\\_BSiA.aspx?el=Studia i analizy&el2=2016&cat2=Dział prawa pracy, ubezpieczeń społecznych i spraw publicznych](http://intranet/Dokumenty/SitePages/Materialy_BSiA.aspx?el=Studia_i_analazy&el2=2016&cat2=Dział_prawa_pracy_ubezpieczeń_społecznych_i_spraw_publicznych)), w której wskazano, że:

a. Z systematyki Kodeksu postępowania cywilnego wynika, iż postępowanie rozpoznawcze (art. 15-729 k.p.c.), które toczy się w obrębie jednej instancji sądowej, ulega zakończeniu z chwilą wydania przez sąd orzeczenia zamykającego sprawę w danej instancji. Z analizy ogółu regulacji normatywnych zawartych w Kodeksie postępowania cywilnego wynika, że postępowanie, którego celem jest nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu nie jest częścią (ostatnią fazą) postępowania rozpoznawczego, bo ono zakończyło się już wcześniej. Patrząc na analizowane zagadnienie właśnie z tej perspektywy, należy przyjąć, że czynności procesowe sądu, których przedmiotem jest nadanie klauzuli wykonalności są dokonywane już „poza tokiem postępowania” (rozpoznawczego) w rozumieniu art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.

b. Postępowanie klauzulowe nie jest częścią (składnikiem) postępowania egzekucyjnego, jakkolwiek w istotny sposób łączy się z tym ostatnim. Regulacje odnoszące się do problematyki tytułów egzekucyjnych i klauzuli wykonalności (art. 776–795 k.p.c.) zostały bowiem przez ustawodawcę wyraźnie oddzielone (w formie odrębnego działu) od grupy przepisów poświęconych „wszczęciu egzekucji i dalszym czynnościom egzekucyjnym” (art. 796-817 k.p.c.). Już z tego należy wnosić, że czynności podejmowane w ramach postępowania klauzulowego, jakkolwiek stanowią warunek *sine qua non* wszczęcia egzekucji sądowej, to jednak nie są elementem postępowania egzekucyjnego.

c. Postępowania klauzulowego – zważywszy na jego istotę – nie można także identyfikować z terminem „inne postępowanie dotyczące wykonania orzeczenia sądowego”. W tym wypadku chodzi bowiem o takie postępowanie, które stanowi surogat egzekucji sądowej (a więc o postępowanie niebędące – formalnie – cywilnym postępowaniem egzekucyjnym, które jednak prowadzi do wykonania orzeczenia sądowego). Tymczasem postępowanie „klauzulowe” samo w sobie nie prowadzi do wykonania orzeczenia sądowego, bo przecież wierzyciel, dysponujący tytułem wykonawczym, wcale nie musi angażować kompetentnych organów władzy publicznej celem uruchomienia postępowania, które ma przymusić opieszałego dłużnika do wykonania przez niego obowiązku stwierdzonego w tytule wykonawczym.

d. Na specyficzny, bo autonomiczny tak w stosunku do postępowania rozpoznawczego jak i wobec postępowania egzekucyjnego, charakter postępowania klauzulowego, będącego stadium pośrednim między postępowaniem rozpoznawczym a

postępowaniem „wykonawczym” (i stanowiącym etap „przygotowawczy” oraz „pomocniczy” do uruchomienia postępowania egzekucyjnego) zwracano wielokrotnie uwagę w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. uzasadnienia uchwał tego Sądu: z 9 listopada 1994 r., III CZP 143/94, OSNC 1995 nr 3, poz. 46; z 27 kwietnia 2001 r., III CZP 11/01, OSNC 2001 nr 10, poz. 149 i z 25 października 2006 r., III CZP 74/06, OSNC 2007 nr 6, poz. 90 oraz postanowienie z 10 maja 2000 r., III CZ 48/00, LEX nr 51816), a także w piśmiennictwie (por. H. Pietrkowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Postępowanie egzekucyjne*, red. T. Ereciński, Warszawa 2012, teza 1 do art. 781; D. Zawistowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Artykuły 730-1088*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2014, teza 1 do art. 781 oraz P. Telenga [w:] *Komentarz aktualizowany do ustawy z 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego*, red. A. Jakubecki, LEX/el. 2016, teza 1 do art. 781).

e. Tak więc zważywszy na sposób, w jaki kwalifikuje się w judykaturze oraz doktrynie postępowanie klauzulowe należy przyjąć, że skarga wniesiona na podstawie przepisów ustawy z 17 czerwca 2004 r., w której kwestionuje się sposób (terminowość) prowadzenia czynności w tym postępowaniu jest de lege lata niedopuszczalna z tej racji, że została wniesiona „poza tokiem” postępowania w sprawie cywilnej, egzekucyjnej albo innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego.

Przedmiotową sytuację należy traktować na zasadach analogicznych jak przypadki, w których strona domaga się stwierdzenia przewlekłości postępowania w odniesieniu do takich czynności podejmowanych przez sąd już po wydaniu orzeczenia kończącego sprawę w danej instancji, jak – przykładowo – rozpoznanie wniosku o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem lub wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia albo gdy skarga obejmuje żądanie stwierdzenia przewlekłości różnego rodzaju postępowań incydentalnych („wpadkowych”) prowadzonych obok „głównego” nurtu postępowania w sprawie cywilnej (co do jej istoty). Co się tyczy wymienionych sytuacji, to w orzecznictwie konsekwentnie przyjmuje się, że wówczas skarga na przewlekłość postępowania nie jest dopuszczalna, co wcale nie wyklucza możliwości ewentualnego skorzystania przez stronę z innych, dostępnych w danym momencie, środków prawnych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 16 marca 2009 r., III SPP 3/09, OSNP 2010 nr 17-18, poz. 225; z 6 maja 2011 r., III SPP 5/11, LEX nr 848148; z 5 sierpnia 2011 r., III SPP 18/11, LEX nr 1101333; z 9 września 2011 r., III SPP 20/11, LEX nr 1106753; z 12 czerwca 2012 r., III SPP 25/12, LEX nr 1274993; z 24 września 2014 r., III SPP 205/14, LEX nr 1522080; z 13 listopada 2014 r., III SPP 227/14, LEX nr 1552610 i z 20 stycznia 2015 r., III SPP 234/14, LEX nr 1652401).

f. Skarga na przewlekłość postępowania w trybie przewidzianym ustawą z 17 czerwca 2004 r., jeśli skarżący zarzuca w niej opieszałość w podejmowaniu przez sąd czynności w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu nie można uznać za skargę, która byłaby wniesiona w toku postępowania cywilnego, egzekucyjnego albo innego postępowania dotyczącego wykonania orzeczenia sądowego, czego wymaga art. 5 ust. 1 ustawy.

## 2. Konwencyjny i konstytucyjny aspekt zagadnienia prawnego.

Stosownie do art. 13 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.; dalej powoływanej jako Konwencja), każdy, czyje prawa i wolności zawarte w Konwencji zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka odwoławczego do właściwego organu państwowego. W sprawie 30210/96 *Kudła przeciwko Polsce* Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej powoływany jako: ETPCz) opowiedział się za koniecznością zapewnienia skutecznego środka odwoławczego w rozumieniu tego przepisu również w przypadku naruszenia zagwarantowanego przez art. 6 ust. 1 Konwencji prawa do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym w rozsądnym terminie. Stwierdzając naruszenie art. 13 Konwencji, ETPCz przesądził, że w polskim systemie prawnym brakuje skutecznego środka odwoławczego w odniesieniu do przewlekłości postępowania, gdyż dostępne w procedurze krajowej nie dają gwarancji zadośćuczynienia krzywdzie wyrządzonej przewlekłością ani gwarancji przyspieszenia postępowania. Trybunał pozostawił swobodę wyboru rodzaju środka odwoławczego, wymagając jednak jego skuteczności zarówno pod względem formalnoprawnym, jak i w praktyce jego stosowania, co oznacza, że musi on zapobiegać naruszeniu prawa do "rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie" lub trwaniu takiego naruszenia, albo zapewniać stosowne zadośćuczynienie w związku z zaszłym naruszeniem (por. decyzja ETPCz z 11 czerwca 2002 r., *Bukowski przeciwko Polsce*, nr 38655/97). Takie zadania na gruncie prawa krajowego ma spełniać ustawa z 17 czerwca 2004 r. Obok tej funkcji akt ten stanowi również procesowy instrument, który ma ułatwić dochodzenie od Państwa (Skarbu Państwa) odszkodowania za niewydanie orzeczenia sądowego w rozsądnym terminie (art. 417<sup>1</sup> § 3 k.c.) – por. między innymi: K. Gonera, *Przewlekłość postępowania w sprawach cywilnych*, Przegląd Sądowy 2005, nr 11-12, s. 3-4,11; P. Feliga, *Skarga o stwierdzenie przewlekłości postępowania egzekucyjnego. Europejski Trybunał Praw Człowieka a sądy krajowe – podobieństwa i różnice w poglądach*, (część 1), Przegląd Prawa egzekucyjnego 2012, nr 3-6, s. 37-39; uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów z 28 marca 2013 r., III SPZP 1/13, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 292.

To, że ustawa z 17 czerwca 2004 r. jest realizacją wymagania Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącego wprowadzenia do krajowego porządku prawnego „odpowiedniego i skutecznego środka prawnego” dającego gwarancję zadośćuczynienia krzywdzie wyrządzonej przewlekłością oraz gwarancję przyspieszenia postępowania nie może jednak przysłać faktu, że stanowi ona również ustawy instrument realizacji prawa do sądu wynikającego z art. 45 Konstytucji, który stanowi, że Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (por. między innymi: K. Gonera, *Przewlekłość...*, s. 3; M. Romańska, *Skarga na przewlekłość postępowania*, Przegląd Sądowy 2005, nr 11-12, s. 41).

Także w myśl dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, prawnomiędzynarodowe gwarancje prawa do sądu znajdują bezpośrednie

umocowanie w postanowieniach Konstytucji, w ten sposób, że art. 45 ust. 1 Konstytucji uwzględnia treść art. 6 ust. 1 zdania pierwszego Konwencji (zob.m.in. wyroki z: 2 kwietnia 2001 r., sygn. SK 10/00, OTK ZU 2001 nr 3, poz. 52 i 7 grudnia 2010 r., sygn. P 11/09, OTK ZU 2010 nr 10/A, poz. 128). Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, że tym samym - z uwagi na wieloskładnikowość i policentryczność systemu prawa - można uznać za adekwatną argumentację odnoszącą się do art. 6 ust. 1 Konwencji również do art. 45 ust. 1 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, że dokonane wyżej ustalenie, iż treść art. 6 ust. 1 Konwencji niejako zawiera się w treści art. 45 ust. 1 Konstytucji, implikuje stwierdzenie, że ustalenia Trybunału Konstytucyjnego odnoszące się do konstytucyjnego wzorca kontroli (art. 45 ust. 1) pozostają aktualne również w odniesieniu do wzorca Konwencyjnego (art. 6 ust. 1) - por. pkt 1.3.3. oraz pkt 1.4.3. uzasadnienia wyroku z 14 kwietnia 2015 r., P 45/12, OTK-A 2015 nr 4, poz. 46).

Powyższe, skądinąd oczywiste i powszechnie przyjmowane spostrzeżenia, przekładają się na bezwzględna potrzebę uwzględnienia przy wykładni przepisów ustawy z 17 czerwca 2004 r. relewantnego dla jej unormowań orzecznictwa ETPCz, co zostało silnie zaakcentowane także w uzasadnieniu powołanej wyżej uchwały III SPZP 1/13.

W tym kontekście, w pierwszym rzędzie należy podnieść, że zarówno w ujęciu Konwencji jak i Konstytucji RP pojęcie „sprawy” ma charakter autonomiczny, w związku z tym zarówno art. 6 ust. 1 Konwencji jak i art. 45 ust. 1 Konstytucji mają treść niezależną od tego, w jaki sposób definiowane jest pojęcie sprawy ma tle szczegółowych ujęć proceduralnych (por.: wyrok TK z 10 maja 2000 r., K 21/99, OTK ZU 2000 nr 4, s. 555; wyrok ETPCz z 23 października 1985 r., *Bentham przeciwko Holandii*, skarga nr 8848/80; M. Romańska, *Skarga...*, s. 41-42; P. Feliga, *Skarga...*, s. 42). A zatem, skoro ustawa z 17 czerwca 2004 r. w swym założeniu ma wypełniać cele wynikające z przepisów art. 6 ust. 1 Konwencji (a tym samym art. 45 ust. 1 Konstytucji – por. rozważania zamieszczone wyżej), to także pojęcie sprawy użyte w art. 1 ust. 1 ustawy musi być wykładane według rozumienia tego pojęcia w art. 6 ust. 1 Konwencji (por. P. Feliga, *Skarga...*, s. 42).

W związku z przedmiotem analizy należy wskazać, że prawo do wykonania orzeczeń sądowych jako element prawa do sądu wyrażonego w art. 6 ust. 1 Konwencji był wielokrotnie przedmiotem oceny ETPCz (por. np. wyroki: z 19 marca 1997 r., *Hornsby przeciwko Grecji*, skarga nr 18357/91; z 22 lipca 1997 r., *Immobiliare Safii przeciwko Włochom*, skarga nr 22774/93; z 23 września 1997 r., *Robins przeciwko Wielkiej Brytanii*, skarga nr 22410/93; z 21 kwietnia 1998 r., *Estima Jorge przeciwko Portugalii*, skarga nr 24550/94; z 4 kwietnia 2000 r., *Dewicka przeciwko Polsce*, skarga nr 38670/97; z 7 maja 2002 r., *Burdov przeciwko Rosji*, skarga nr 59498/00; z 9 stycznia 2007 r., *Orel przeciwko Słowacji*, skarga nr 67035/01; z 4 listopada 2008 r., *Wilikowicz przeciwko Polsce*, skarga nr 74168/01). W orzecznictwie tym jednoznacznie przyjmuje się, że każde postępowanie wykonawcze, objęte jest art. 6 ust. 1 Konwencji (po raz pierwszy szerzej analizowano to w wyroku z 23 marca 1994 r., *Silva Pontes przeciwko Portugalii*, skarga nr 14940/89).



Co jednak istotne, ETPCz przyjmuje, że z punktu widzenia badania naruszenia Konwencji bez znaczenia jest, czy postępowanie wykonawcze i rozpoznawcze są w prawie krajowym odrębnie uregulowane, Konwencja nie wyodrębnia bowiem w sądowym postępowaniu cywilnym jego poszczególnych stadiów, lecz ujmuje kompleksowo jako całość. Dlatego postępowanie egzekucyjne jest postępowaniem cywilnym, w którym rozstrzygana jest sprawa cywilna (por. wyroki: z 26 września 1996 r. *Zapiia przeciwko Włochom*, skarga nr 24295/94, § 16, oraz *Di Pede przeciwko Włochom*, skarga nr 15797/89, § 20.). Trybunał orzeka przy tym na podstawie Konwencji a nie prawa krajowego, więc kwestie zróżnicowania poglądów w doktrynie czy faza egzekucyjna należy do całości postępowania, czy też nie, leżą poza zainteresowaniem Trybunału. Nie bez znaczenie w tym kontekście jest także ostatni pilotażowy wyrok ETPCz z 7 lipca 2015 r., *Rutkowski i inni przeciwko Polsce*, połączone skargi: nr 72287/10, nr 13927/11 i nr 46187/11 ([www.echr.coe.int](http://www.echr.coe.int); glosa M. Mrowicki, LEX/el. 2016), w których Trybunał krytycznie ocenił praktykę sądów polskich rozpoznających skargi na przewlekłość do fragmentaryzacji postępowań podkreślając, iż w świetle standardów konwencyjnych zasada fragmentaryzacji postępowania jest bezpodstawną [por. także: B. Janiszewska, *O przewlekłości postępowania*, Monitor Prawniczy 2016 nr 3, s. 162; M. Jardzewska, *Prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie przez sąd. Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7.07.2015 r. w sprawie Rutkowski i inni przeciwko Polsce (skargi nr 72287/10, 13927/11, 46187/11)*, Krajowa Rada Sądownictwa. Kwart., 2016 nr 1 s. 9-12].

Dla zagadnienia prawnego będącego przedmiotem niniejszej analizy szczególne znaczenie ma jednak wyrok z 4 kwietnia 2000 r., *Dewicka przeciwko Polsce*, skarga nr 38670/97, w którym ETPCz wprost zaliczył do długości postępowania objętego art. 6 ust. 1 Konwencji czas trwania postępowania klauzulowego. Stwierdził przy tym, że dla celów art. 6 ust. 1 Konwencji zakończenie fazy głównej postępowania nie zawsze oznacza rozstrzygnięcie o prawie cywilnym w rozumieniu tego przepisu. Decyduje o tym moment, w którym dochodzone prawo staje się rzeczywiście skuteczne, a więc kiedy roszczenie cywilne jest ostatecznie zaspokojone. Innymi słowy do zakończenia cywilnego postępowania w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji dochodzi w sytuacji realnego, a nie iluzorycznego zaspokojenia cywilnych roszczeń uprawnionego. W sprawach, w których strona cywilna musi wszcząć odrębne postępowanie egzekucyjne, należy zatem uważać je za drugie stadium postępowania co do meritum i w rezultacie jego integralną część [por. także omówienie tego wyroku w: M.A. Nowicki, *Nowy Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 1999-2004*, Zakamycze 2005, s. 716 oraz P. Feliga, *Węzłowe problemy nadmiernej długości cywilnego postępowania egzekucyjnego na tle judykatury Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach polskich*, Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2010, nr 10, s. 35-36, P. Feliga, *Skarga...*, s. 49 a także M. Romańska (w:) J. Ignaczewski (red.), *Pozainstancyjne środki ochrony prawnej*, Warszawa 2013, s. 155]. Również w sprawie *Di Pede* (§ 22,24) ETPCz wskazał, że fazę egzekucyjną należy uwzględniać niezależnie od tego, czy pozostały jakieś kwestie do rozpatrzenia przez sąd, czy też w grę wchodzi wyłącznie egzekucja w czystej postaci (por. także M.A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej, Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*,

Warszawa 2013, s. 604). Jak zatem należy wnosić, ETPCz przyjmuje szerokie rozumienie terminu „postępowania egzekucyjne” i jego zakresem obejmuje także postępowanie klauzulowe uregulowane w Kodeksie postępowania cywilnego.

Dodatkowo należy zauważyć, że ETPCz przedstawił w swoim orzecznictwie także pogląd, że choć nie jest celowe przy badaniu przewlekłości postępowania cywilnego, wyróżnianie w jego przebiegu rodzajów postępowań następujących po sobie (np. proces, postępowanie klauzulowe, postępowanie egzekucyjne), to nie jest zakazane badanie długości poszczególnych postępowań składających się na całe postępowanie cywilne, co uzależnia się od przedmiotu skargi i stanu sprawy (por. wyroki: z 21 stycznia 2003 r., *Kucharczyk przeciwko Polsce*, skarga nr 46247/99 oraz z 9 sierpnia 2008 r., *Pardus przeciwko Polsce*, skarga nr 213401/03 oraz P. Feliga, *Skarga...*, s. 48 i n.).

Wychodząc z tych przesłanek w krajowym piśmiennictwie przyjmuje się, że do takiego ujęcia „sprawy” załatwianej w postępowaniu egzekucyjnym, jakie wynika z orzecznictwa ETPCz nawiązał również polski ustawodawca, który w art. 2 ust. 1 ustawy z 17 czerwca 2004 r. wskazał, że strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy nastąpiło naruszenie prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w tej sprawie trwa dłużej, niż jest to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Użyte w tym przepisie pojęcie „sprawy egzekucyjnej” należy uznać za tożsame z pojęciem takiej sprawy użytym w art. 758 k.p.c. W tym rozumieniu „sprawa egzekucyjna” oznacza materię załatwianą w postępowaniu egzekucyjnym, polegającą przede wszystkim na przymusowym wykonywaniu orzeczeń sądowych oraz innych aktów. W związku z tym w postępowaniu o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności pod pojęciem „załatwienia” sprawy rozumie się przygotowanie podstawy egzekucji, czyli tytułu wykonawczego. (por.: P. Feliga, *Skarga...*, s. 46-47; M. Krakowiak, *Skarga o stwierdzenie przewlekłości postępowania egzekucyjnego*, *Przegląd Prawa Egzekucyjnego* 2005, nr 1-6, s. 22-23 oraz powołana tam dalsza literatura). W doktrynie uwypukla się także, że skargę o stwierdzenie przewlekłości postępowania można wnieść zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy tylko w toku postępowania głównego, do którego zalicza się sądowe postępowanie egzekucyjne, w tym także postępowanie o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności (art. 776-795 k.p.c.) – tak M. Krakowiak, *Skarga...*, s. 25).

### **3. Szerokie i wąskie znaczenie terminu „postępowanie egzekucyjne”. Pojęcie egzekucji.**

Dla analizy zagadnienia postawionego w sprawie, wobec dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego, zasadnicze znaczenie ma również zreferowanie przyjmowanych znaczeń pojęcia „postępowanie egzekucyjne”. Dla dalszych wywodów nieodzowne jest także zestawienie tego pojęcia z pojęciem „egzekucji”.

Otóż jak się wydaje orzecznictwo Izby Cywilnej przytoczone w ppkt. 1 pkt. I niniejszej analizy pojęcie to ujmuje wąsko, tymczasem w piśmiennictwie przyjmuje się dwa rozumienia tego terminu.

Podkreśla się, że w świetle postanowień Kodeksu postępowania cywilnego należy wyróżnić postępowanie egzekucyjne w szerszym i ścisłym znaczeniu. Postępowanie egzekucyjne w szerszym znaczeniu oznacza całość materii uregulowanej w części trzeciej Kodeksu zgodnie z jej tytułem, obejmującej zarówno postępowanie o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, jak i postępowanie mające na celu przeprowadzenie egzekucji oraz postępowanie dotyczące podziału sumy uzyskanej z egzekucji. Natomiast postępowanie egzekucyjne w ścisłym znaczeniu oznacza jedynie postępowanie mające na celu przeprowadzenie egzekucji, na określenie którego w doktrynie używane jest określenie „*właściwe postępowanie egzekucyjne*”. Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego posługują się pojęciem postępowania egzekucyjnego najczęściej w znaczeniu ścisłym [por.: A. Marciniak, *Sądowe postępowanie egzekucyjne*, Warszawa 2013, Część pierwsza, rozdział 1, pkt 1.1., dostępny w LEX/el a także: B., *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1995, s. 337 i n.; Z. Szczurek (w:) Z. Szczurek (red.) *Egzekucja sądowa w Polsce*, Sopot 2007, s. 42; Z. Szczurek, *Egzekucja sądowa w sprawach cywilnych, Część ogólna*, Sopot 2005, s. 265; M. Romańska, O. Leśniak (w:) J. Ignaczewski (red.) *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne*, Warszawa 2013, s. 579]. Wydaje się, że rozróżnienie to przyjmuje się także w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, który wyróżnia postępowanie egzekucyjne i właściwe postępowanie egzekucyjne (którego celem jest przymusowe wyegzekwowanie świadczenia) – por. między innymi: wyrok z dnia 4 września 2006 r., P 2/06 oraz wyrok z 16 listopada 2011 r., SK 45/09, OTK ZU 2011 nr 9A, poz. 97).

Zgodnie zaś z przyjmowaną w piśmiennictwie definicją egzekucji polega ona na zastosowaniu przez powołane do tego organy egzekucyjne przewidzianych prawem środków przymusu w celu uzyskania od dłużnika należnego wierzycielowi świadczenia ustalonego w odpowiednim akcie (tytułe wykonawczym albo tytułe egzekucyjnym) – por.: E. Wengerek, *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1978, s. 9-10; A. Marciniak, *Sądowe ...*, M. Romańska, O. Leśniak, *Postępowanie zabezpieczające...*, s. 579.

W literaturze podkreśla się również, że choć postępowanie egzekucyjne i egzekucja to dwa podstawowe pojęcia sądowego prawa egzekucyjnego, to rozróżnienie tych pojęć w Kodeksie postępowania cywilnego nie zostało jednak przeprowadzone z pełną konsekwencją. Większość przepisów tego Kodeksu zachowuje należyłą dystynkcję między pojęciem egzekucji a pojęciem postępowania egzekucyjnego. Obserwujemy jednak powiększającą się - niestety - liczbę przepisów Kodeksu używających tych pojęć w sposób zamienny. W rezultacie powstają pewne nieprawidłowości przy posługiwaniu się tymi pojęciami polegające przede wszystkim na utożsamianiu postępowania egzekucyjnego z egzekucją. Uwzględniając wyniki głębszych studiów teoretycznych, precyzujących znaczenie obu wymienionych pojęć i ustalających ich wzajemny stosunek, stwierdza się, że czym innym jest postępowanie egzekucyjne, a czym innym egzekucja; każdemu z tych pojęć trzeba nadawać odrębne

znaczenie (por. W. Broniewicz, *Postępowanie egzekucyjne i egzekucja w sprawach cywilnych*, PiP 1988, nr 8, s. 39 i n.; A. Marciniak, *Sądowe...*).

#### **4. Funkcje postępowania klauzulowego oraz jego umiejscowienie w siatce pojęciowej rodzajów postępowania cywilnego.**

Z uwagi na sposób argumentacji przyjmowanych dotąd stanowisk w sprawie będącej przedmiotem analizy, nieodzowne wydaje się także zreferowanie, w jaki sposób ujmuje się funkcje postępowania klauzulowego oraz jak definiuje się postępowanie klauzulowe z uwzględnieniem zaliczenia go do jednego z rodzajów postępowania cywilnego.

Otóż należy wskazać, że w doktrynie wyróżnia się cztery funkcje postępowania klauzulowego, przy czym dwie z nich mają charakter powszechny (są realizowane w każdym postępowaniu klauzulowym), a dwie pozostałe mają charakter subsydiarny (występują w niektórych tylko postępowaniach). Funkcje te są zbieżne z zadaniami spoczywającymi na organie nadającym klauzulę wykonalności, przez co wyznaczają granice jego kognicji w tym postępowaniu.

Do funkcji powszechnych należy zbadanie, czy tytuł egzekucyjny, któremu ma być nadana klauzula wykonalności, nie jest wadliwy. Chodzi tu wyłącznie o to, czy odpowiada on wymogom przewidzianym przez przepisy Kodeksu postępowania cywilnego lub regulacje pozakodeksowe dla określonego rodzaju tytułów egzekucyjnych. W razie stwierdzenia, że warunki te nie są spełnione, organ powinien oddalić wnioski o nadanie klauzuli wykonalności, przy czym nie każda wada tytułu egzekucyjnego (np. niektóre uchybienia popełnione przez notariusza przy sporządzaniu aktu notarialnego) spowoduje tak daleko idący skutek. W postępowaniu klauzulowym nie bada się jednak zasadności tytułu egzekucyjnego. Postępowanie klauzulowe nie może bowiem zastępować postępowania rozpoznawczego, które służy badaniu zasadności tytułu egzekucyjnego.

Drugą funkcją powszechną realizowaną w postępowaniu klauzulowym jest ustalenie, czy tytuł egzekucyjny podlega wykonaniu w drodze egzekucji sądowej. Klauzulę wykonalności można bowiem nadać tylko takiemu tytułowi, który stwierdza obowiązek świadczenia, podlegający przymusowemu wykonaniu w sądowym postępowaniu egzekucyjnym.

Badanie wykonalności tytułu egzekucyjnego ma na celu ustalenie, czy świadczenie stwierdzone tytułem egzekucyjnym może być wykonywane w sądowym postępowaniu egzekucyjnym. Może to obejmować różne aspekty, wśród których należy wymienić trzy najczęstsze zagadnienia:

1. czy konkretne świadczenie podlega wykonaniu w ramach egzekucji sądowej, czyli czy przepisy pozwalają na egzekucję sądową określonego rodzaju należności (np. czy należność stwierdzona w administracyjnym tytule wykonawczym może podlegać wykonaniu w trybie egzekucji sądowej);
2. czy tytuł egzekucyjny pochodzący od sądu albo referendarza sądowego jest wykonalny (np. czy orzeczenie jest prawomocne albo natychmiast wykonalne);

3. czy świadczenie jest opisane w treści tytułu egzekucyjnego na tyle precyzyjnie, że może być ono wykonywane przez komornika sądowego (jeżeli treść tytułu rodzi wątpliwości co do strony podmiotowej lub przedmiotowej świadczenia, to taka wada uniemożliwia nadanie klauzuli wykonalności).

Do funkcji subsydiarnych (czyli realizowanych w niektórych sprawach klauzulowych) należy ustalenie przedmiotowego i podmiotowego zakresu egzekucji. W doktrynie rozróżnia się bowiem tzw. klauzule deklaratywne (nadawane na rzecz i przeciwko osobom wymienionym w treści tytułu egzekucyjnego) oraz klauzule konstytutywne (nadawane na rzecz lub przeciwko innym osobom niż osoby wskazane w treści tytułu egzekucyjnego). Do klauzul konstytutywnych zalicza się klauzulę wykonalności nadawaną przeciwko wspólnikom handlowych spółek osobowych (art. 778<sup>1</sup> k.p.c.), klauzulę nadawaną przeciwko małżonkowi dłużnika (art. 787 i 787<sup>1</sup> k.p.c.), klauzulę nadawaną na rzecz następcy wierzyciela lub przeciwko następcy dłużnika (art. 788 i 789 k.p.c.) oraz klauzulę, w której ograniczono odpowiedzialność dłużnika (art. 791 k.p.c.). Nadanie klauzuli konstytutywnej jest uzależnione od zbadania zdarzeń, które warunkują rozszerzenie lub zawężenie granic podmiotowych lub przedmiotowych obowiązku świadczenia. Jeżeli wierzyciel wnosi o nadanie takiej klauzuli wykonalności, to rolą organu rozpoznającego wniosek o nadanie klauzuli wykonalności jest zbadanie tych zdarzeń.

Drugą funkcją o charakterze subsydiarnym jest stwierdzenie zdarzenia, od którego zależy wykonanie tytułu egzekucyjnego. W treści tego tytułu mogą być bowiem zamieszczone postanowienia, według których wykonanie tytułu egzekucyjnego zależy od wystąpienia określonego zdarzenia, np. podjęcia pracy przez pracownika i udokumentowania go - art. 786 k.p.c. (por. szerzej M. Uliasz, *Komentarz do spraw z zakresu postępowania zabezpieczającego i egzekucyjnego*, Warszawa 2013, s. 110-112).

W zakresie umiejscowienie postępowania klauzulowego w jednym z rodzajów postępowania cywilnego warto zwrócić zaś uwagę na stanowisko M. Mulińskiego (por. tenże, *Postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności krajowemu tytułowi egzekucyjnemu*, Warszawa 2005, s. 21-22), który przyjmuje za W. Broniewiczem, że postępowanie klauzulowe jest samoistnym, odrębnym postępowaniem w sprawie [tak W. Broniewicz, *Wszczęcie i przebieg postępowania egzekucyjnego* (w:) E. Warzocha (red.) *Współczesne tendencje rozwoju procedury cywilnej w Europie*, Warszawa 1990, s. 78 i n.]. Mieści się ono w zasadniczym nurcie postępowania, jakie w danej sprawie zostało wszczęte. Postępowanie to zmierza do załatwienia sprawy cywilnej poprzez ustalenie, czy zachodzą przesłanki do przymusowego wykonania świadczenia stwierdzonego w określonym akcie (tytuł egzekucyjnym). Z tego powodu, jego zdaniem, niewystarczające zdają się takie ujęcia, według których postępowanie klauzulowe ma charakter pomocniczy i ochrona prawna jest w nim udzielana jedynie pośrednio. Przy definiowaniu postępowania klauzulowego, zdaniem tego Autora, zawodne wydaje się również określanie go mianem „pomostu” pomiędzy postępowaniem rozpoznawczym a postępowaniem egzekucyjnym. Określenie „pomost” ma charakter metaforyczny i wynika z niego jedynie, że postępowanie o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności jest postępowaniem łączącym

postępowanie rozpoznawcze i egzekucyjne. Ponadto pamiętać trzeba, że postępowanie klauzulowe nie zawsze jest „pomostem”, skoro tyłem egzekucyjnym może być akt pozasądowy (w szczególności bakowy tytuł egzekucyjny lub akt notarialny). Wskazanie, iż postępowanie klauzulowe jest postępowaniem przygotowawczym do egzekucji także niewiele wyjaśnia, nie daje bowiem wyobrażenia o tym, co właściwie w tym postępowaniu jest przygotowywane.

W związku z tym podejmując próbę dokładniejszego zdefiniowania postępowania o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności M. Muliński wychodzi od wskazania

*genus*, czyli w omawianym wypadku rodzaj postępowań, do których można zaliczyć postępowanie klauzulowe. Ustalenie rodzaju należy z kolei poprzedzić wyborem takiej klasyfikacji postępowań, która porządkuje rodzaje postępowań według najistotniejszego kryterium.

Jak wynika z art. 1 k.p.c., postępowanie cywilne służy załatwianiu spraw cywilnych. Najistotniejszym zatem kryterium podziału postępowań cywilnych jest okoliczność, czy dane postępowanie toczy się w sprawie (cywilnej), w której zostało wszczęte, czy też postępowanie to ma na celu rozstrzygnięcie określonych zagadnień proceduralnych, które pojawiły się przy załatwianiu sprawy cywilnej.

Na podstawie tego kryterium W. Broniewicz wyróżnia postępowanie główne, zwane przez ustawę postępowaniem w sprawie, postępowanie wpałkowe i postępowanie uboczne. Postępowanie główne ma bezpośrednio na celu załatwienie sprawy cywilnej, w której zostało wszczęte. Postępowanie wpałkowe ma na celu rozstrzygnięcie kwestii proceduralnej, warunkujące możliwość przeprowadzenia postępowania głównego lub ubocznego. Postępowanie uboczne zaś służy rozstrzygnięciu kwestii proceduralnej związanej z postępowaniem głównym. W przeciwieństwie jednak do postępowania wpałkowego, rozstrzygnięcie kwestii proceduralnej w postępowaniu ubocznym nie warunkuje możliwości przeprowadzenia postępowania głównego (por. W. Broniewicz, *Postępowanie...*, s. 11).

W świetle przedstawionego podziału postępowań i ustaleń poczynionych we wcześniejszych rozważaniach zatem przyjąć można, że postępowanie klauzulowe jest postępowaniem głównym (w sprawie), w którym sąd orzeka o dopuszczalności wykonania w drodze egzekucji sądowej świadczenia stwierdzonego w określonym akcie (tytuł egzekucyjny) – por. M. Muliński, *Postępowanie...*, s. 22.

## **5. Prokonwencyjna wykładnia art. 1, art. 2, art. 3 pkt 7, art. 4 ust. 1 i 4, art. 5, art. 12 ust. 3 i art. 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.**

W świetle dotychczasowych wywodów, zarówno ze względów systemowych (art. 91 ust. 1 i 2 Konstytucji) jak i praktycznych (uniknięcie sprzeczności z orzecznictwem ETPCz, a tym samym uniknięcie sankcji odszkodowawczych nakładanych na Polskę), nieodzowne wydaje się podkreślenie potrzeby prokonwencyjnej wykładni ustawy z 17 czerwca 2004 r. a w szczególności doprecyzowanie zgodnie z nią pojęć relewantnych dla rozpatrywanego zagadnienia prawnego, którymi posługuje się ten akt.

W związku z tym godzi się zauważyć, że:

1. pojęciem „postępowania egzekucyjnego” ustawa posługuje się wyłącznie w przepisach art. 3 pkt 7, art. 4 ust. 4 oraz art. 5 ust. 3. Przepis art. 3 pkt 7 wskazuje podmioty uprawnione do wniesienia skargi w postępowaniu egzekucyjnym; zaś w pozostałych dwóch wymienionych przepisach określa sąd właściwy do jej rozpoznania oraz sąd, do którego należy te skargę wnieść. Sądem tym jest sąd okręgowy, w którego okręgu prowadzona jest egzekucja lub wykonywane są inne czynności, a gdy egzekucja prowadzona jest w dwu lub więcej okręgach - sąd, w okręgu którego dokonano pierwszej czynności.
2. Przepisy art. 1 ust. 2 oraz art. 2 ust. 2 ustawy, które stanowią trzon regulacji dotyczącej zakresu przedmiotowego tego aktu, nie posługują się pojęciem „postępowanie egzekucyjne” lecz pojęciem „sprawy egzekucyjnej”.
3. Przepis art. 5 ust. 1 ustawy posługuje się pojęciem „toka postępowania w sprawie” nie precyzując, o tok jakiego postępowania (rozpoznawczego, klauzulowego, egzekucyjnego) chodzi.
4. Przepis art. 12 ust. 3 i art. 16 posługują się odpowiednio pojęciami „sąd rozpoznający sprawę co do istoty” oraz „prawomocne zakończenie postępowania co do istoty sprawy”.

W związku z wywodami zamieszczonymi w ppkt. 2-4 punktu II niniejszej analizy, można zatem przyjąć, że;

1. pojęcie „sprawy egzekucyjnej” (art. 1 ust. 2 i art. 2 ust. 2 ustawy) jest szersze niż pojęcie „postępowania egzekucyjnego” i obok postępowania egzekucyjnego w wąskim znaczeniu obejmuje także postępowanie klauzulowe;
2. właściwość rzeczowa sądu okręgowego jest zastrzeżona wyłącznie do rozpoznania skargi na przewlekłość postępowania egzekucyjnego w wąskim rozumieniu tego pojęcia, gdyż chodzi tu o sąd, w którego okręgu **prowadzona jest egzekucja lub wykonywane są inne czynności**, a gdy egzekucja prowadzona jest w dwu lub więcej okręgach - sąd, w okręgu którego dokonano pierwszej czynności;
3. sądem właściwym do rozpoznania skargi na przewlekłość postępowania klauzulowego jest sąd określony w art. 4 ust. 1 ustawy, a więc sąd przełożony nad sądem, przed którym toczy się postępowanie klauzulowe;
4. w odniesieniu do przepisu art. 5 ust. 1 ustawy określenie „tok postępowania w sprawie” obejmuje także tok postępowania klauzulowego;
5. rozpoznanie sprawy co do istoty odnosi się także do sprawy załatwianej w postępowaniu klauzulowym, gdyż jest ono postępowaniem głównym (w sprawie), w którym sąd orzeka o dopuszczalności wykonania w drodze egzekucji sądowej świadczenia stwierdzonego w określonym akcie.

dr Jacek Skoczyński

**Pracodawca pracownika zatrudnionego w biurze byłego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – Dochodzenie przez pracownika roszczeń wynikających ze stosunku pracy w razie śmierci byłego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
(Notatka do sprawy III PZP 11/16)**

Na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy w W. postanowieniem z 6 października 2016 r., XXI Pa 547/16, wydanym w sprawie z powództwa G. R.-C. przeciwko M. J. i Skarbowi Państwa – Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o odszkodowanie, wynagrodzenie, ekwiwalent pieniężny, odprawę emerytalną, przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia następujące zagadnienia prawne budzące poważne wątpliwości:

1. Czy Biuro byłego Prezydenta RP utworzone przez byłego Prezydenta RP na podstawie art. 4 ustawy z 30 maja 1996 r. o uposażeniu byłego Prezydenta RP (Dz. U. Nr 75 poz. 356) i § 1 Zarządzenia nr 14 Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 17 września 1996 r. w sprawie warunków techniczno-organizacyjnych oraz trybu przekazywania środków na utworzenie i funkcjonowanie biur byłych Prezydentów jest jednostką organizacyjną, która spełnia kryteria do uznania go za pracodawcę w rozumieniu art. 3 k.p. czy też pracodawcą osób zatrudnionych w Biurze jest były Prezydent RP?
2. Czy stosunek pracy pracownika Biura byłego Prezydenta RP wygasa wraz ze śmiercią byłego Prezydenta RP?
3. Czy w razie śmierci byłego Prezydenta RP, który utworzył Biuro byłego Prezydenta RP, pracownik Biura byłego prezydenta RP jest przejmowany na zasadach określonych w art. 23<sup>1</sup> § 1 k.p. przez Kancelarię Prezydenta RP?

**I. Przedmiot i uzasadnienie zagadnień prawnych.**

Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu przez Sąd Okręgowy – Sąd Pracy w W., wyłoniły się w sprawie, w której powódka G. R.-C. w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Kancelarii Prezydenta RP, M. J. i B. J. domagała się zasądzenia solidarnie od pozwanych na jej rzecz kwoty 31.060,62 zł (netto) wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu.

Na żadaną kwotę składały się następujące roszczenia: 1) kwota 5.176,77 zł (netto) tytułem wynagrodzenia za miesiąc zatrudnienia podczas likwidacji biura, 2) kwota 15.530,31 zł (netto) jako odszkodowanie w związku z wygaśnięciem stosunku pracy (na podstawie art. 63<sup>2</sup> § 2 k.p.), 3) kwota 5.176,77 zł (netto) jako ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za 2014 r. oraz kwota 5.176,77 zł (netto) tytułem odprawy emerytalnej (na podstawie art. 92<sup>1</sup> § 1 k.p.).



W uzasadnieniu powódka wskazała, iż pomimo wykonywania intensywnej i wzmożonej pracy podczas likwidacji Biura Byłego Prezydenta RP W. J. nie otrzymała za ten okres należnego jej wynagrodzenia.

W piśmie z 15 maja 2015 r. powódka rozszerzyła powództwo, wnosząc o zasądzenie na jej rzecz solidarnie od pozwanych kwoty 427,92 zł tytułem dodatkowego wynagrodzenia rocznego.

W piśmie z 2 czerwca 2015 r. powódka cofnęła pozew w stosunku do H. B. J. wobec powzięcia informacji, że jedyną spadkobierczynią W. J. jest jego córka M. J.

Skarb Państwa – Kancelaria Prezydenta RP w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości, podnosząc, że po stronie pozwanego Skarbu Państwa nie występuje bierna legitymacja procesowa. Ponadto pozwany Skarb Państwa podniósł zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie odprawy emerytalnej. W kwestii wynagrodzenia za pracę pozwany wskazał, że stosunek pracy wygasł z dniem śmierci Wojciecha Jaruzelskiego, zatem nie ma podstaw do zasądzenia wynagrodzenia za okres po ustaniu stosunku pracy.

Pozwany Skarb Państwa zakwestionował również wysokość odszkodowania z tytułu wygaśnięcia umowy o pracę, a także wysokość roszczenia z tytułu ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

Pozwana M. J. wniosła w odpowiedzi na pozew o oddalenie w stosunku do niej powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Zdaniem pozwanej, roszczenia, o ile są zasadne, powinny zostać zaspokojone wyłącznie przez Skarb Państwa – Kancelarię Prezydenta Rzeczypospolitej. Pozwana M. J. wskazała również, że roszczenie o odprawę emerytalną uległo przedawnieniu.

Wyrokiem z 29 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy dla W. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na rzecz powódki G. R.-C.:

1. a) kwotę 7.400 zł tytułem wynagrodzenia za pracę z ustawowymi odsetkami od 25 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty,
- b) kwotę 22.200 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od 25 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty,
- c) kwotę 427,92 zł tytułem nagrody rocznej za 2014 r. z ustawowymi odsetkami od 1 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty,
- d) kwotę 4.615 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy z ustawowymi odsetkami od 25 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty;
2. W pozostałym zakresie oddalił powództwo;
3. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na rzecz powódki G. R.-C. kwotę 972 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
4. zasądził od powódki G. R.-C. na rzecz pozwanej M. J. kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
5. nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 7.400 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że G. R.-C. była zatrudniona w Biurze Byłego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej od 1 listopada 1996 r. do 30 września 2011 r. na podstawie

umowy o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierownika Biura Byłego Prezydenta RP.

Stosunek pracy ustał w związku z przejściem na emeryturę. Następnie na podstawie umowy o pracę powódka została ponownie zatrudniona w Biurze Byłego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na tym samym stanowisku.

Wynagrodzenie powódki w ostatnim okresie zatrudnienia wynosiło 7.400 zł brutto.

Biuro byłego Prezydenta RP jako samodzielna jednostka organizacyjna posiadało numer identyfikacyjny REGON (140396239). Wskazane Biuro było płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia G. R.-C.

Biuro Byłego Prezydenta RP było finansowane ze środków publicznych. Ryczałt na prowadzenie biura wynosił 12.150 zł miesięcznie. Te środki były ujmowane w części budżetowej Kancelarii Prezydenta RP. Beneficjent podejmował samodzielnie decyzje o dysponowaniu tymi środkami. Ze środków Kancelarii Prezydenta RP finansowano również dodatkowe wynagrodzenie roczne i nagrody jubileuszowe. Rozliczenie ryczałtu odbywało się cyklicznie.

Powódka była jedynym pracownikiem biura i prowadziła je samodzielnie. Była zaufaną osobą W. J. Powódka zajmowała się przede wszystkim organizacją biura i przepisywaniem zleconych jej tekstów, ale również niezbędnymi zakupami, realizowała rachunki, załatwiała sprawy bankowe, jak również wszelkie sprawy, które na bieżąco zlecał jej W. J.

W związku ze śmiercią W. J. powódka zajmowała się likwidacją jego biura. W trakcie likwidacji powódka m.in. rozwiązała umowy o prenumeraty i umowy telekomunikacyjne. Powódka segregowała dokumenty i książki, aby je przekazać odpowiednim instytucjom. W związku z zakończeniem działalności biura G. R.-C. sporządziła sprawozdanie z wydatkowania kwoty ryczałtu za okres od 1 stycznia 2014 r. do 24 czerwca 2014 r. W czasie likwidacji powódka wykonywała pracę codziennie (niekiedy również w soboty i niedziele).

G. R.-C. korzystała z urlopów wypoczynkowych w tych okresach, kiedy W. J. wyjeżdżał. Odbywało się to w okresie letnim (ok. 3 tygodnie), a także w czasie świąt Bożego Narodzenia (ok. 2 tygodnie) i Wielkanocy (ok. tygodnia). Za 2013 r. powódka miała tydzień zaległego urlopu, który wykorzystała w marcu 2014 r. Urlopu za 2014 r. G. R.-C. nie wykorzystała.

Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Na wstępie Sąd ten wskazał, że stosownie do art. 4 ustawy z 30 maja 1996 r. o uposażeniu byłego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 75, poz. 356 ze zm.) byłemu Prezydentowi na prowadzenie biura przysługują środki finansowe w wysokości i na zasadach określonych dla posłów otrzymujących środki finansowe na utworzenie, funkcjonowanie i finansowanie biura poselskiego. Wydatki wynikające z tego uprawnienia, zgodnie z art. 9 tej ustawy, są pokrywane z budżetu państwa w części dotyczącej Kancelarii Prezydenta.

Analiza treści zawartych z powódką umów o pracę, dokumentów dotyczących ubezpieczeń społecznych i utworzenia oraz funkcjonowania Biura Byłego Prezydenta RP wskazuje, zdaniem Sądu Rejonowego, że jednostką organizacyjną zatrudniającą

powódkę było to biuro. Przedmiotowa jednostka posiadała samodzielność organizacyjną, finansową i prawną, co skutkowało uznaniem, że była ona pracodawcą powódki w rozumieniu art. 3 k.p. Zatrudnienie powódki w Biurze Byłego Prezydenta RP wynikało z wykonywania przez W. J. funkcji publicznych (quasi-państwowych) związanych z zakończeniem kadencji Prezydenta RP. Środki na funkcjonowanie biura pochodziły z funduszy publicznych i wymagały rozliczenia przez Kancelarię Prezydenta RP. Również wyposażenie biura pochodziło z Kancelarii Prezydenta RP. Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że zarówno powstanie jak i działalność Biura Byłego Prezydenta RP nie wynikała z osobistych potrzeb W. J., co przeczy twierdzeniom pozwanego Skarbu Państwa, że W. J. (jako osoba fizyczna) był pracodawcą powódki. Funkcjonowanie biura nie było wynikiem inicjatywy W. J. jako osoby fizycznej, lecz wynikiem jego inicjatywy jako byłego Prezydenta RP i w ramach działalności tego biura W. J. dysponował swobodą organizacyjną i finansową uzasadniającą przyjęcie, że to biuro było pracodawcą powódki.

Przyznanie danej jednostce organizacyjnej zdolności do samodzielnego zatrudniania pracowników powinno być konsekwencją jej wyodrębnienia organizacyjno-technicznego i finansowego w stopniu umożliwiającym samodzielne realizowanie stosunków pracy oraz ponoszenie odpowiedzialności za zobowiązania z nich wynikające (tak np. Krzysztof Rączka w: Kodeks pracy. Komentarz, Lexis Nexis 2014, komentarz do art. 3 k.p.).

Sąd Rejonowy odwołał się do regulacji zawartej w zarządzeniu nr 14 Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 17 września 1996 r. w sprawie warunków techniczno-organizacyjnych oraz trybu przekazywania środków na utworzenie i funkcjonowanie biur byłych Prezydentów, wskazując, że analiza tych przepisów pozwala na stwierdzenie, że biura byłych Prezydentów RP posiadają zdolność do samodzielnego zatrudniania pracowników. Świadczy o tym, zdaniem Sądu Rejonowego, przede wszystkim § 11 zarządzenia, w którym wskazano, że Kancelaria Prezydenta zapewnia środki finansowe na ewentualne pracownicze roszczenia odszkodowawcze wynikające z prawidłowo zawartych umów o pracę pracowników biura otrzymujących wynagrodzenia ze środków przysługujących na działalność biura z tytułu ryczałtu.

Z powyższego wynika również, że dostrzeżono odpowiedzialność Skarbu Państwa (Kancelarii Prezydenta RP) za roszczenia pracownicze związane z zatrudnieniem pracowników w biurach byłych Prezydentów RP (w ramach przekazywanego z budżetu Kancelarii Prezydenta RP ryczałtu).

Sąd pierwszej instancji za niezasadny uznał zarzut pozwanego Skarbu Państwa dotyczący braku legitymacji biernej po jego stronie. Zauważył, że Skarb Państwa nie był pracodawcą powódki, ale z treści § 11 zarządzenia nr 14 Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wynika, że ponosi odpowiedzialność za roszczenia pracownicze. Odpowiedzialność ta wiąże się z finansowaniem działalności biur byłych Prezydentów ze środków publicznych.

Przy czym – jak wskazał Sąd pierwszej instancji – oznaczenie *statio fisci* Skarbu Państwa z pozwu było nieprawidłowe i zostało odmienne wskazane w wyroku w trybie art. 67 k.p.c.

Sąd Rejonowy ocenił, że powódka wykonywała pracę w Biurze Byłego Prezydenta RP W. J. do 24 czerwca 2014 r. W czasie ostatniego miesiąca zajmowała się likwidacją biura.

Przedstawione okoliczności wyraźnie dowodzą, że powódka powinna otrzymać wynagrodzenie za wykonaną pracę. Do 24 czerwca 2014 r. trwała likwidacja Biura Byłego Prezydenta RP W. J. i powódka jako jedyny jego pracownik zajmowała się czynnościami likwidacyjnymi. Przeprowadzenie tych czynności miało nastąpić w ciągu 30 dni. Zgodnie bowiem z § 8 ust. 2 cytowanego zarządzenia nr 14 w przypadku zniesienia działalności biura następuje w terminie 30 dni: 1) rozliczenie kwot ryczałtów na prowadzenie biura na formularzu rozliczenia stanowiącym załącznik nr 4 do zarządzenia, 2) rozliczenie składników majątkowych stanowiących własność Kancelarii Prezydenta, a użytkowanych w biurze. W związku z zakończeniem działalności biura, pracodawca powódki przestał istnieć, a zatem wynikiem z tego tytułu roszczenia pracownicze powinny być zaspokojone ze Skarbu Państwa jako podmiotu finansującego funkcjonowanie biura.

Sąd Rejonowy podkreślił, że konsekwencją przyjęcia, iż pracodawcą powódki było Biuro byłego Prezydenta RP W. J. jest ustalenie, że do zakończenia stosunku pracy nie doszło w związku ze śmiercią W. J.

Nie oznacza to jednak, że roszczenie powódki dotyczące odszkodowania z tytułu wygaśnięcia umowy o pracę okazało się niezasadne. Umowa o pracę ustała w związku z utratą bytu prawnego przez podmiot, który zatrudniał powódkę. Zakończenie stosunku pracy było ściśle związane ze śmiercią W. J., gdyż biuro nie mogło dalej funkcjonować.

Utworzenie i działanie biura miało na celu wyłącznie obsługę działalności byłego Prezydenta RP W. J., a jego śmierć spowodowała konieczność zlikwidowania biura. W braku stosownych regulacji prawnych związanych z uprawnieniami pracowników biur byłych prezydentów w tej kwestii, w ocenie Sądu Rejonowego, należy *per analogiam* zastosować art. 63<sup>2</sup> § 2 k.p. jako konstrukcję najbardziej zbliżoną do stanu faktycznego zaistniałego w niniejszej sprawie i wskazał, że w sytuacji zakończenia kadencji Sejmu i Senatu pracownicy biur (poselskich czy senatorskich) mają prawo do odprawy pieniężnej (art. 18 ust. 7 ustawy z 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora - tj. Dz.U. z 2015 r., poz. 1605). Jednocześnie wskazał, że w stosunku do powódki nie było możliwe zastosowanie konstrukcji z ustawy o wykonywaniu posła i senatora, gdyż powódka miała zawartą umowę o pracę na czas nieokreślony i w odniesieniu do niej brak było podstaw do zawarcia umowy o pracę na czas określony (czas zatrudnienia powódki nie był z góry znany w przeciwieństwie do czasu trwania kadencji Sejmu i Senatu). Ponadto, okres zatrudnienia powódki w Biurze Byłego Prezydenta RP wynosił łącznie 18 lat. Z tych względów Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że adekwatne do okoliczności niniejszej sprawy jest zastosowanie art. 63<sup>2</sup> § 2 k.p. Celem tego przepisu jest zapewnienie rekompensaty pieniężnej pracownikowi, który utracił zatrudnienie w wyniku okoliczności od niego niezależnych (śmierć pracodawcy), a jednocześnie nagłych i nieprzewidzianych. W ocenie Sądu powódka właśnie w takiej sytuacji się znalazła i odszkodowanie, o którym mowa w art. 63<sup>2</sup> § 2 k.p. powinno stanowić dla niej zadośćuczynienie za utratę pracy w zaistniałych

okolicznościach, ściśle powiązanych ze śmiercią byłego Prezydenta RP W. J. Z uwagi na staż pracy powódki odszkodowanie zostało zasądzone w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia.

Odnosząc się do roszczenia o ekwiwalent za urlop wypoczynkowy, Sąd Rejonowy podniósł, że materiał dowodowy wskazuje, iż powódka wykorzystywała urlop wypoczynkowy w czasie, w którym Wojciech Jaruzelski był nieobecny. Świadkowie G. Z. i M. D. zeznawali, że pod tym względem utarła się powtarzalna praktyka. W okresie letnim W. J. wyjeżdżał zwykle na 3 tygodnie do miesiąca. Powódka korzystała z urlopu również w okresie świąt Bożego Narodzenia (około 2 tygodni) i Wielkanocy (około tygodnia). Sąd wskazał, że w zasadzie na bieżąco powódka wykorzystywała urlopy wypoczynkowe. Z zeznań powódki wynika, że zaległy tydzień urlopu wypoczynkowego za 2013 r. został wykorzystany w marcu 2014 r. Do wykorzystania pozostał, zdaniem Sądu Rejonowego, jedynie urlop bieżący za 2014 r. (13 dni). W tym zakresie prawo do urlopu wypoczynkowego przekształciło się w roszczenie o wypłatę stosownego ekwiwalentu pieniężnego. Zgodnie z art. 171 § 1 k.p. w razie niewykorzystania przysługującego urlopu w całości lub w części z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy pracownikowi przysługuje ekwiwalent pieniężny. Kwota roszczenia została obliczona przy uwzględnieniu współczynnika 20,83 i stawce wynagrodzenia zasadniczego 7.400 zł ( $7.400/20,03 = 355 \times 13$ ).

W ocenie Sądu Rejonowego zasadne okazało się również roszczenie dotyczące wyrównania kwoty dodatkowego wynagrodzenia rocznego. Zatrudnienie powódki trwało do momentu zakończenia czynności likwidacyjnych (24 czerwca 2014 r.), powódka powinna zatem otrzymać dodatkowe wynagrodzenie roczne z uwzględnieniem tego okresu w myśl art. 2 ust. 2 ustawy o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników sfery budżetowej (tj.: Dz.U. 2013, poz. 1144).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., ustalając wymagalność od dnia następnego po ustaniu stosunku pracy w przypadku roszczenia o wynagrodzenie, odszkodowanie i ekwiwalent za urlop i od dnia następnego po zakończeniu pierwszego kwartału 2014 r. w przypadku roszczenia o dodatkowe wynagrodzenie roczne.

W stosunku do roszczenia o odprawę emerytalną Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo podlegało oddaleniu, gdyż zasadny okazał się zarzut przedawnienia roszczenia.

Umowa o pracę została rozwiązana z 30 września 2011 r. z uwagi na uzyskanie przez powódkę uprawnień emerytalnych. W tej sytuacji prawo do odprawy emerytalnej stało się wymagalne z dniem ustania stosunku pracy i po 3 latach uległo przedawnieniu, tj. z 30 września 2014 r. Stosownie do art. 291 § 1 k.p. roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w konsekwencji przyjęcia, że pracodawcą powódki było Biuro Byłego Prezydenta RP W. J., powództwo w stosunku do pozwanej M. J. podlegało oddaleniu w całości. Roszczenia pracownicze powódki nie wchodzi bowiem w skład masy spadkowej po zmarłym W. J. (art. 922 § 1 k.c.). Brak jest tym samym podstaw prawnych do przypisania pozwanej M. J. odpowiedzialności za przedmiotowe

zobowiązania. W. J. nie zatrudniał powódki jako osoba fizyczna, jego spadkobiercy zatem nie mogą odpowiadać za roszczenia pracownicze powódki jak za długi spadkowe.

O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu.

Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty miesięcznego wynagrodzenia powódki na podstawie art. 477<sup>2</sup> § 1 k.p.c.

Apelacje od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych dla W. z 29 kwietnia 2016 r., VIII P 73/15, wnieśli powódka G. R.-C. oraz pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Szefa Kancelarii Prezydenta.

Powódka G. R.-C. zaskarżyła wyrok w części, tj. w pkt 2 oddalającym powództwo w stosunku do pozwanej M. J. oraz oddalającym powództwo w stosunku do pozwanych Skarbu Państwa i M. J. co do kwoty 7400 zł brutto (5176,77 netto) z tytułu odprawy emerytalnej, a także w pkt 3 i 4, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku przez dodanie w pkt. 1 stwierdzenia o zasądzeniu na rzecz powódki G. R.-C. także od M. J. *in solidum* ze Skarbem Państwa reprezentowanym przez Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wymienionych w pkt. 1 a, b, c, d kwot odpowiednio 7.400 zł, 22.200 zł, 427,92 zł i 4.615 zł oraz zmianę tego orzeczenia i zasądzenie na rzecz powódki od pozwanych Skarbu Państwa reprezentowanego przez Szefa Kancelarii Prezydenta RP i M. J. *in solidum* kwoty 7.400 zł z tytułu odprawy emerytalnej z ustawowymi odsetkami od 25 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty oraz zmianę pkt 3 i 4 zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na rzecz powódki od pozwanych *in solidum* pełnych kosztów postępowania za obie instancje tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłat sądowych za II instancję ewentualnie zaś o uchylenie wyroku I instancji w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powódka zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie przepisów art. 369 k.c. i art. 922 § 1 k.c. oraz wyroku Sądu Najwyższego z 14 sierpnia 1997 r., II CKU 78/97 (Lex Nr 32276), a także doktryny wyrażonej w komentarzu do art. 369 k.c. autorstwa Agnieszki Rzeteckiej-Gil poprzez uznanie, że pozwana M. J. jako jedyna spadkobierczyni po ojcu W. J. nie ponosi odpowiedzialności z tytułu należności objętych pozwem *in solidum* wraz z pozwanym Skarbem Państwa,

2. naruszenie przepisów art. 92 § 1 k.p. w związku z art. 84 k.p. oraz art. 291 §1 k.p., art. 5 k.c., a także art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że roszczenie powódki z tytułu odprawy emerytalnej uległo przedawnieniu z 30 września 2011 r. w sytuacji, gdy powódka natychmiast po rozwiązaniu umowy o pracę w związku z przejściem na emeryturę została ponownie zatrudniona w Kancelarii byłego Prezydenta W. J., a po jego śmierci przed wytoczeniem powództwa prowadziła korespondencję z pozwanymi, licząc na ugodowe rozwiązanie całego problemu i wypłacenie jej roszczeń przy przyjęciu zasady bezwzględnej braku możliwości zrzeczenia się odprawy emerytalnej/rentowej (wyrok Sądu Najwyższego z 14 czerwca 2012 r., I PK 229/11, Lex nr 1232231 i wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 2005 r., II PK 235/04, OSNP 2005, nr 18, poz. 286).

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Szefa Kancelarii Prezydenta zaskarżył w wyrok w części, tj. w pkt. 1, 3, 4 i 5 oraz w pkt. 2, w zakresie w jakim oddala

powództwo w odniesieniu do pozwanej M. J., wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję, a nadto na podstawie art. 338 § 1 k.p.c. wniósł o orzeczenie zwrotu pozwanemu kwoty 7.400zł, tj. kwoty co do której Sąd pierwszej instancji nadał rygor natychmiastowej wykonalności ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 3 k.p. w związku z art. 63<sup>2</sup> § 2, art. 80, art. 171 § 1 k.p. oraz art. 2 ustawy z 12 grudnia 1997 r. o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej (Dz. U. z 2013 r., poz. 1144, ze zm.) wskutek jego niezastosowania w sytuacji, gdy dochodzone przez powódkę świadczenia pieniężne z braku przepisu prawa statującego odpowiedzialność Skarbu Państwa za zobowiązania pracodawcy wobec pracownika, mogą być dochodzone wyłącznie od pracodawcy;

2. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 4 w związku z art. 9 ustawy z 30 maja 1996 r. o uposażeniu byłego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 75, poz. 356, ze zm.) wskutek jego niezastosowania;

3. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie § 11 zarządzenia nr 14 Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 17 września 1996 r. w sprawie warunków techniczno-organizacyjnych oraz trybu przekazywania środków na utworzenie i funkcjonowanie biur byłych Prezydentów poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że z przepisu tego wynika, iż Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za roszczenia pracownicze pracowników biur byłych prezydentów, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego jego zastosowania;

4. naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c., przez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz nieuwzględnieniu wbrew zasadom doświadczenia życiowego, jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych, polegający na przyjęciu, że:

– Skarb Państwa – Szef Kancelarii Prezydenta RP jest biernie legitymowany do występowania w przedmiotowym sporze,

– Skarb Państwa – Szef Kancelarii Prezydenta RP ponosi odpowiedzialność za roszczenia pracownicze związane z zatrudnieniem pracowników w biurach byłych prezydentów.

Przy rozpatrywaniu apelacji powódki G. R.-C. i pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Szefa Kancelarii Prezydenta wyłoniły się budzące poważne wątpliwości zagadnienia prawne sformułowane w pytaniach prawnych zamieszczonych w postanowieniu Sądu Okręgowego – Sądu Pracy w W. z 6 października 2016 r., XXI Pa 547/16.

W przedstawionej sprawie jej merytoryczne rozstrzygnięcie wymaga, zdaniem Sądu Okręgowego – Sądu Pracy w W., rozważenia, kto był pracodawcą powódki, tj. czy był nim były prezydent W. J. jako osoba fizyczna, czy też Biuro Byłego Prezydenta jako jednostka organizacyjna.

Problemy z prawidłową oceną, kto jest pracodawcą pracowników zatrudnionych w biurze byłego prezydenta, wynikają z braku wyraźnego uregulowania tej sprawy w ustawie z 30 maja 1996 r. o uposażeniu byłego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w sposób analogiczny, jak ma to miejsce w regulacjach prawnych dotyczących zatrudniania pracowników w biurach poselskich i senatorskich. Ustawa z 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (jt.: Dz. U. z 2011 r., nr 7, poz. 29) w art. 23 ust. 4 stanowi wyraźnie, że poseł lub senator może zatrudniać pracowników w biurze we własnym imieniu na czas określony, nie dłuższy niż czas sprawowania mandatu. Stosując wnioskowanie *per analogiam* wydaje się możliwe przyjęcie, że były Prezydent może zatrudnić pracowników we własnym imieniu, z tą tylko modyfikacją, że nie ma ograniczenia co do rodzaju umowy, która może być zawarta.

Okolicznością istotną w sprawie jest zatem określenie, czy pracodawcą osoby pracującej w Biurze byłego Prezydenta RP jest były prezydent (w tym przypadku W. J.) jako osoba fizyczna, czy też Biuro Byłego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, z uwagi na konieczność odpowiedzi na kolejne istotne w sprawie pytanie, tj. czy stosunek pracy pracownika biura wygasa wraz ze śmiercią byłego prezydenta. Przepisy art. 63<sup>2</sup> k.p. określają konsekwencje śmierci pracodawcy będącego osobą fizyczną. Zgodnie z § 1 tego przepisu z dniem śmierci pracodawcy umowy o pracę z pracownikami wygasają, z zastrzeżeniem przepisu § 3, który stanowi, że przepis § 1 nie ma zastosowania w razie przejścia pracownika przez nowego pracodawcę na zasadach określonych w k.p. Co do zasady, moment śmierci pracodawcy wyznacza kres bytu prawnego stosunków pracy, w których ten dotychczas pozostawał z zatrudnianymi przez siebie pracownikami. Od tej zasady przepis wskazuje na wyjątek, gdy nie wygasają stosunki pracy, o ile dochodzi do przejścia pracowników przez nowego pracodawcę w trybie następstwa prawnego. Najpowszechniejszą formą przejścia, o której mowa w art. 23<sup>1</sup> k.p. jest dziedziczenie, w wyniku którego zakład pracy jest przejmowany przez spadkobierców zmarłego pracodawcy (zakład pracy w znaczeniu przedmiotowym wchodzi w skład spadku), którzy w ten sposób uzyskują status nowego pracodawcy w rozumieniu art. 63<sup>2</sup> § 3 k.p. Może również dojść do innej formy następstwa prawnego na zasadach określonych w art. 23<sup>1</sup> k.p. Od czasu śmierci byłego prezydenta do czasu likwidacji jego biura pracodawcą powódki stawałaby się Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

## **II. Analiza zagadnień prawnych.**

Na wstępie analizy należy zaznaczyć, że ustawowa regulacja dotycząca tworzenia, funkcjonowania i finansowania biur byłych prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej ogranicza się do dwóch przepisów ustawy z 30 maja 1996 r. o uposażeniu byłego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Przepis art. 4 tej ustawy stanowi, że „Byłemu Prezydentowi przysługują na prowadzenie biura przysługują środki finansowe w wysokości i na zasadach określonych dla posłów otrzymujących środki finansowe na utworzenie, funkcjonowanie i finansowanie biura poselskiego”. Zgodnie z art. 9 tej ustawy „Wydatki wynikające z uprawnień określonych w art.2 i art. 4 ustawy są pokrywane z budżetu państwa w części dotyczącej Kancelarii Prezydenta”.



Szczegółowe warunki tworzenia, funkcjonowania i finansowania biur byłych prezydentów Rzeczypospolitej Polski reguluje zarządzenie nr 14 Szefa Kancelarii Prezydenta z 17 września 1996 r. w sprawie warunków techniczno-organizacyjnych oraz trybu przekazywania środków na utworzenie i funkcjonowanie biur byłych prezydentów (niepublikowane, ze zm.). Wskazany akt normatywny nie należy do źródeł prawa powszechnie obowiązującego, które zostały wskazane w art. 87 Konstytucji RP. Nie może on tym samym kształtować praw i obowiązków obywateli. Wskazany akt normatywny powinien zostać uznany za należący do aktów, które mają charakter wewnętrzny i obowiązują tylko jednostki organizacyjnie podległe organowi wydającemu te akty.

Artykuł 93 ust 1 Konstytucji stanowi, że „Uchwały Rady Ministrów oraz zarządzenia Prezesa Rady Ministrów i ministrów mają charakter wewnętrzny i obowiązują tylko jednostki organizacyjnie podległe organowi wydającemu te akty” Zgodnie z art. 93 ust.2 Konstytucji „Zarządzenia są wydawane tylko na podstawie ustawy. Nie mogą one stanowić podstawy decyzji wobec obywateli, osób prawnych oraz innych podmiotów”.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 1 grudnia 1998 r., sygn. K 21/98 (OTK ZU z 1998 r., nr 7, poz. 116), uznał, że nie ustawodawca konstytucyjny nie dokonał wyczerpującego wyliczenia wszystkich aktów wewnętrznych, jakie mogą być wydawane pod rządami Konstytucji z 1997 r. Nie zamknął zatem katalogu aktów prawa wewnętrznego w odniesieniu do podmiotów uprawnionych do ich wydawania i ich formy. Uzupełnianie katalogu aktów wewnętrznych może następować zarówno z mocy wyraźnych postanowień konstytucyjnych, jak i z mocy postanowień ustawowych, które do wydawania takich aktów mogą upoważniać, gdy respektują one ogólną zasadę podległości organizacyjnej adresata aktu w systemie organów państwowych. Tylko taka wykładnia odpowiada, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, istocie aktów prawa wewnętrznego i potrzebom funkcjonowania aparatu państwowego. O ile bowiem suma postanowień konstytucyjnych, które dotyczą źródeł prawa powszechnie obowiązującego, składa się na całościowy system, oparty na pełnym zróżnicowaniu form działalności prawodawczej i podmiotów uprawnionych do wykonywania tej działalności (co w sposób oczywisty wyklucza uzupełnianie postanowień konstytucyjnych przez ustawodawcę zwykłego), to uznanie, że akty wewnętrzne mogą być wydawane tylko w formach przewidzianych w art. 93 i tylko przez podmioty wymienione w tym artykule, oznaczałoby pozbawienie pozostałych organów możliwości wydawania jakichkolwiek regulacji prawnych, nawet odnoszących się tylko do jednostek (organów) tym organom podległych. Z tego względu należy uznać, że system aktów prawa wewnętrznego ma – w przeciwieństwie do systemu aktów będących źródłami prawa powszechnie obowiązującego – charakter systemu otwartego, w każdym razie w zakresie podmiotowym. Trzon tego systemu stanowią akty wymienione w art. 93 ust. 1, ale nie ma konstytucyjnego zakazu, by przepisy ustawowe upoważniały także inne podmioty do stanowienia zarządzeń czy uchwał, bądź też nawet aktów inaczej nazwanych, ale też odpowiadających charakterystyce aktu o charakterze wewnętrznym.

Zarazem jednak wszystkie te akty mieścić się muszą w modelu określonym w art. 93 Konstytucji. Przepis ten stanowi bowiem nie tylko podstawę do wydawania uchwał przez Radę Ministrów oraz zarządzeń przez premiera i ministrów, ale też traktowany być musi jako ustanawiający ogólny — i bezwzględnie wiążący — model aktu o charakterze wewnętrznym. Każdy taki akt może więc obowiązywać tylko jednostki organizacyjne podległe organowi wydającemu ten akt (art. 93 ust. 1), może być wydany tylko na podstawie ustawy (art. 93 ust. 2) i podlega kontroli co do jego zgodności z powszechnie obowiązującym prawem (art. 93 ust. 3). Żaden taki akt nie może stanowić podstawy decyzji wobec obywateli, osób prawnych oraz innych podmiotów (art. 93 ust. 2). Za podstawowy element tego modelu trzeba uznać zakres aktu wewnętrznego, który w żadnym wypadku nie może dotyczyć jakichkolwiek podmiotów, które nie są podległe organowi wydającemu taki akt. Podobny pogląd wyraził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 19 października 2010 r., K 35/09 (OTK ZU z 2010 r., nr 8A, poz. 77).

Zarządzenie nr 14 Szefa Kancelarii Prezydenta z 17 września 1996 r. w sprawie warunków techniczno-organizacyjnych oraz trybu przekazywania środków na utworzenie i funkcjonowanie biur byłych prezydentów zostało wydane na podstawie § 2 ust. 3 statutu Kancelarii Prezydenta stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 2/96 Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 26 stycznia 1996 r. w sprawie nadania statutu Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz w związku z art. 4 i art. 9 ustawy z 30 maja 1996 r. o uposażeniu byłego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 75, poz. 356). Treść § 2 ust. 3 statutu Kancelarii Prezydenta z 26 stycznia 1996 r. jest taka sama jak w obecnie obowiązującym § 2 ust. 3 statutu Kancelarii Prezydenta stanowiącego załącznik do zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 7 sierpnia 2015 r. w sprawie nadania statutu Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Wskazany przepis stanowi, że „Szef Kancelarii wydaje zarządzenia, decyzje i polecenia”.

Zgodnie z art. 143 Konstytucji Kancelaria Prezydenta jest organem pomocniczym Prezydenta. Prezydent Rzeczypospolitej nadaje statut oraz powołuje i odwołuje Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej.

W pierwszym pytaniu przedstawionym Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy – Sąd Pracy w Warszawie rozważa zagadnienie, kto jest pracodawcą pracownika zatrudnionego w biurze byłego prezydenta: czy jest nim były prezydent jako osoba fizyczna czy też biuro byłego prezydenta jako jednostka organizacyjna. Wyłączona została w tym pytaniu możliwość uznania za pracodawcę pracownika zatrudnionego w biurze byłego prezydenta Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Kodeks pracy zerwał z pojęciem państwa jako pracodawcy. Zgodnie z art. 3 k.p. pracodawcą jest jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, jeżeli zatrudniają one pracowników.

Lakoniczna redakcja art. 3 k.p. nie daje podstawy do jednoznacznego ustalenia pojęcia jednostki organizacyjnej, która nie mając osobowości prawnej ani nie wchodząc w skład osoby prawnej, „zatrudnia pracowników”. Istotne znaczenie dla uznania jednostki organizacyjnej za pracodawcę ma nie samo techniczne jej

wyodrębnienie i fakt, że pracują w niej ludzie, lecz jej zdolność do zatrudniania pracowników (zawierania umów o pracę, powoływania ich na stanowiska, mianowania itd.). Podstawą zdolności jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej do zatrudniania pracowników (nawiązywania i rozwiązywania stosunków pracy mocą własnych czynności prawnych – umów o pracę i in.) jest osiągnięcie przez nie określonej przez prawo samodzielności organizacyjnej i posiadanie majątku, którym dysponuje w sensie prawnym organizacja jako abstrakcyjny podmiot symbolizujący określoną osobę lub osoby (zob. np. T. Zieliński, G. Goździewicz [w:] *Kodeks pracy. Komentarz.*; opr. zbiorowe pod red. L. Florka, wyd. 6, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011, pkt 9 komentarza do art. 3 k.p., ss. 42-43).

W art. 4 i art. 9 ustawy z 30 maja 1996 r. o uposażeniu byłego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zostały wymienione dwie jednostki organizacyjne, które mogłyby być rozpatrywane jako pracodawca pracowników zatrudnionych w biurze byłego prezydenta. Są to biuro byłego prezydenta i Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej.

Do uznania danej jednostki organizacyjnej jest osiągnięcie przez nią określonej przez prawo samodzielności organizacyjnej i posiadanie majątku, którym dysponuje w sensie prawnym organizacja (zob.: T. Zieliński, G. Goździewicz, jw.).

Zgodnie z zarządzeniem nr 14 Szefa Kancelarii Prezydenta z 17 września 1996 r. w sprawie warunków techniczno-organizacyjnych oraz trybu przekazywania środków na utworzenie i funkcjonowanie biur byłych prezydentów wskazane biura są jednostkami organizacyjnie podporządkowanymi Szefowi Kancelarii Prezydenta RP.

O utworzeniu i zniesieniu biura powiadamia się pismem Szefa Kancelarii Prezydenta RP (§ 1 zd. 2 zarządzenia nr 14). Ryczałt przeznaczony na działalność biura przysługuje od dnia utworzenia biura po zawiadomieniu o jego utworzeniu (§ 2 ust. 2 zarządzenia nr 14).

Biuro byłego prezydenta nie ma, jak się wydaje, samodzielności organizacyjnej i finansowej niezbędnej do zatrudniania pracowników we własnym imieniu. Przede wszystkim wydatki na działalność biura są pokrywane z budżetu państwa w części dotyczącej Kancelarii Prezydenta. Biuro obowiązane jest przedkładać sprawozdania z wydatkowania kwot ryczałtu przeznaczonych na jego prowadzenie w Kancelarii Prezydenta (§ 8 ust. 1 zarządzenia nr 14). Nieprzedłożenie sprawozdania w przewidzianym terminie powoduje wstrzymanie przekazywania ryczałtu do czasu jego przedłożenia § 9 zarządzenia nr 14). Kancelaria Prezydenta ma prawo przeprowadzania kontroli dokumentacji oraz zgodności z ewidencją sprzętu zakupionego ze środków kancelarii (§ 10 zarządzenia nr 14). Kancelarię Prezydenta, a nie biura byłych prezydentów, należałoby w związku z tym uznać za pracodawcę pracowników zatrudnionych w tych biurach.

Można by jednak uznać również, że stopień samodzielności organizacyjnej i finansowej jest wystarczający do tego, aby biuro byłego prezydenta mogło zostać uznane za pracodawcę jego pracowników. Finansowanie działalności biura polega bowiem na prostym przekazaniu ryczałtu na jego działalność na konto biura. Przekazanymi kwotami na działalność biura były prezydent może swobodnie dysponować, w tym przeznaczać je na wynagrodzenia zatrudnianych pracowników.

Pośrednio na to, że pracodawcą pracowników zatrudnionych w biurze jest to biuro, wskazuje § 7 zarządzenia nr 14, zgodnie z którym kopie umów o pracę pracowników biura są przekazywane i ewidencjonowane w Kancelarii Prezydenta.

Pogląd, zgodnie z którym za pracodawcę pracowników zatrudnionych w biurze byłego prezydenta należałoby uznać to biuro, jest, moim zdaniem, bardziej przekonujący.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy w W. w swoim pierwszym pytaniu nie dostrzegł, że rzeczywisty problem, który występuje w sprawie, dotyczy tego, iż w wypadku pracodawcy będącego biurem byłego prezydenta do dokonywania czynności ze stosunków pracy pracowników tego biura jest organ zarządzający tą jednostką, czyli sam byłby prezydent występujący jako osoba fizyczna. Zgodnie bowiem z art. 3<sup>1</sup> § 1 k.p. za pracodawcę będącego jednostką organizacyjną czynności w sprawach z zakresu prawa pracy dokonuje osoba lub organ zarządzający tą jednostką albo inna wyznaczona do tego osoba. W razie śmierci byłego prezydenta występuje trwały brak osoby uprawnionej do dokonywania czynności w sprawach z zakresu prawa pracy. Nie ma zatem podmiotu, który byłby uprawniony do dokonania czynności likwidacji biura byłego prezydenta, w tym rozwiązania stosunków pracy z jego pracownikami, ani organu, który byłby uprawniony do dokonywania czynności procesowych w sporze o roszczenia z tego stosunku. Pracodawca będący biurem byłego prezydenta wprowadzić by istniał, ale byłby pozbawiony na trwałe możliwości dokonywania czynności materialnoprawnych i procesowych w sprawach z zakresu prawa pracy. Taki stan prawny nie może w oczywisty sposób trwać wiecznie. W sytuacji, gdy przepisy prawa pracy nie przewidują wygaśnięcia stosunku pracy z powodu trwałego braku osoby uprawnionej do dokonywania czynności w sprawach ze stosunku pracy, konieczne staje się zastosowanie instytucji najbardziej zbliżonej do rozpatrywanej sytuacji, tj. wygaśnięcia stosunku pracy z powodu śmierci pracodawcy będącego osobą fizyczną (art. 63<sup>2</sup> § 1 k.p.). W przedstawionej sytuacji nie będzie miał zastosowania przewidziany w art. 63<sup>2</sup> § 3 k.p. wyjątek, zgodnie z którym przepis art. 63<sup>2</sup> § 1 k.p. nie ma zastosowania w razie przejścia pracownika przez nowego pracodawcę na zasadach określonych w art. 23<sup>1</sup> k.p. O przejściu zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę można mówić wówczas, gdy wskutek określonych zdarzeń prawnych zakład pracy lub jego część zostają przejęte przez inny podmiot, który w oparciu o przejętą jednostkę kontynuuje działalność tego samego rodzaju lub zbliżoną, w wyniku czego przejmuje pracowników zatrudnionych w ramach tej jednostki (zob.: Ł. Pisarczyk, *Przejście zakładu pracy na innego pracodawcę*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2002, s. 57). Abstrahując od tego, kto miałby w tym być podmiotem przejmującym zakład pracy, i podstawy prawnej jego przejęcia, zadania, które miałyby zostać przejęte, są związane z obsługą działalności byłego prezydenta, co z istoty rzeczy wyklucza kontynuowanie działalności tego samego rodzaju lub zbliżonej. Podobnie przedstawia się sprawa w wypadku, gdyby był prezydent zatrudniałby pracowników jako osoba fizyczna. W razie jego śmierci stosunki pracy, zgodnie z art. 63<sup>2</sup> § 1 k.p., zawsze by wygasły.

W sprawie roszczeń ze stosunku pracy i ich dochodzenia pojawia się problem następstwa prawnego w zobowiązaniach majątkowych wynikających z tego stosunku.

W momencie wytoczenia powództwa przez G. R.-C. o wynagrodzenie i inne świadczenia ze stosunku pracy Biuro Byłego Prezydenta RP W. J. już nie istniało, gdyż uległo likwidacji. Ustalenie, że Biuro Prezydenta RP było pracodawcą wykluczałoby wytoczenie powództwa przeciw temu biuru. Skutecznie o te roszczenia mógłby być pozwany następca prawny zlikwidowanego biura.

Udzielenie odpowiedzi na pierwsze pytanie Sądu Okręgowego – Sądu Pracy w W., zgodnie z którą pracodawcą pracowników zatrudnionych w biurze byłego prezydenta jest to biuro (art. 3 k.p.), nie rozstrzygnęłoby istotnego dla sprawy zagadnienia, kto jest następcą prawnym zlikwidowanego biura i jaka jest podstawa prawna tego następstwa.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy w W. nie objął swoim pytaniem tego zagadnienia. Jego rozważanie wykraczałoby w sposób oczywisty poza treść pytań prawnych przedstawionych Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia i jest niedopuszczalne. W analizie na marginesie można dodać, że odpowiedź na pytanie, kto jest następcą prawnym zlikwidowanego biura byłego prezydenta i jaka jest podstawa prawna tego następstwa, nie powinna nasuwać większych wątpliwości. Zobowiązania zlikwidowanych państwowych jednostek budżetowych lub zobowiązania zlikwidowanych jednostek finansowanych z budżetu państwa są zobowiązaniami Skarbu Państwa. Skarb Państwa jest zatem następcą prawnym w roszczeniach ze stosunku pracy zlikwidowanego biura byłego prezydenta będącego pracodawcą.

## V. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA TK I TSUE

### SPRAWY Z ZAKRESU ZABEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO

dr hab. D.E. Lach

Analizując orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej poświęcone szeroko rozumianemu prawu zabezpieczenia społecznego należy zwrócić uwagę na **wyrok z dnia 6 października 2016 r. w sprawie C-466/15.**

Trybunał uznał, że **artykuł 45 TFUE należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie uregulowaniom krajowym skutkującym tym, że urzędnik krajowy oddelegowany do instytucji lub organu Unii, który postanawia zachować w okresie swego oddelegowania przynależność do krajowego systemu emerytalnego, traci w całości lub w części przywileje związane z jego przynależnością do tego systemu krajowego, jeśli przepracuje dziesięć lat w Unii, co daje mu prawo do emerytury na podstawie systemu emerytalnego Unii.**

W uzasadnieniu Trybunał przypomniał, że art. 45 TFUE stoi na przeszkodzie jakiegokolwiek przepisowi, który – nawet jeżeli jest stosowany bez dyskryminacji ze względu na przynależność państwową – może zakłócać lub czynić mniej atrakcyjnym korzystanie przez obywateli Unii z podstawowych swobód zagwarantowanych traktatem FUE (wyroki: z dnia 1 kwietnia 2008 r., *Gouvernement de la Communauté française i gouvernement wallon*, C-212/06, EU:C:2008:178, pkt 45; z dnia 10 marca

2011 r., Casteels, C-379/09, EU:C:2011:131, pkt 22; z dnia 5 lutego 2015 r., Komisja/Belgia, C-317/14, EU:C:2015:63, pkt 23). O ile pierwotne prawo Unii nie może zagwarantować osobie ubezpieczonej, iż przeniesienie się do innego państwa członkowskiego będzie obojętne z punktu widzenia zabezpieczenia społecznego, w szczególności na płaszczyźnie świadczeń na wypadek choroby czy świadczeń emerytalnych, gdyż z uwagi na rozbieżności między systemami i ustawodawstwami państw członkowskich w tej dziedzinie takie przeniesienie może w konkretnych przypadkach okazać się dla zainteresowanego bardziej lub mniej korzystne w aspekcie ochrony socjalnej, z utrwalonego orzecznictwa wynika, że uregulowanie krajowe, w przypadku gdy jego zastosowanie jest mniej korzystne, jest zgodne z prawem Unii jedynie wtedy, gdy w szczególności uregulowanie to nie stawia danego pracownika w sytuacji gorszej w porównaniu z tymi pracownikami, którzy całą swoją działalność prowadzą w tym państwie członkowskim, na którego terytorium owo uregulowanie obowiązuje, i gdy nie prowadzi ono do opłacania składek nieuprawniających opłacającego do świadczenia (wyroki: z dnia 18 kwietnia 2013 r., Mulders, C-548/11, EU:C:2013:249, pkt 45; z dnia 21 stycznia 2016 r., Komisja/Cypr, C-515/14, EU:C:2016:30, pkt 40). Trybunał wielokrotnie uznał za przeszkody przepisy, które skutkują utratą przez pracowników, w następstwie skorzystania z prawa do swobodnego przemieszczania się, uprzywilejowania w zakresie zabezpieczenia społecznego, jakie zapewnia im ustawodawstwo danego państwa członkowskiego, w szczególności gdy uprzywilejowanie to stanowi ekwiwalent odprowadzonych przez nich składek na ubezpieczenie (zob. wyroki: z dnia 21 października 1975 r., Petroni, 24/75, EU:C:1975:129, pkt 13; z dnia 1 kwietnia 2008 r., Gouvernement de la Communauté française i gouvernement wallon, C-212/06, EU:C:2008:178, pkt 46; z dnia 18 kwietnia 2013 r., Mulders, C-548/11, EU:C:2013:249, pkt 46 i przytoczone tam orzecznictwo).

Z kolei w wyroku z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie C-454/15 Trybunał stwierdził, że **wykładni art. 8 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/94/WE z dnia 22 października 2008 r. w sprawie ochrony pracowników na wypadek niewypłacalności pracodawcy należy dokonywać w ten sposób, że nie wymaga on, by w razie niewypłacalności pracodawcy potrącenia z wynagrodzenia, przekształcone w składki emerytalne byłego pracownika, które pracodawca ten powinien był wpłacić na konto emerytalne tego pracownika, były wyłączone z masy upadłości.**

Trybunał przypomniał, że artykuł 3 dyrektywy 2008/94 nakłada na państwa członkowskie obowiązek podjęcia środków niezbędnych do tego, aby instytucje gwarancyjne zapewniły, z zastrzeżeniem art. 4 tej dyrektywy, wypłatę należności z tytułu niezaspokojonych roszczeń pracowników. Na podstawie art. 6 tej dyrektywy państwa członkowskie mogły zastrzec, że art. 3, 4 i 5 omawianej dyrektywy nie mają zastosowania do składek wymaganych z tytułu dodatkowych programów emerytalnych. Możliwość wyłączenia tych składek oznacza tym samym, że wchodzi one zasadniczo w zakres art. 3 tej dyrektywy. Jednak nie można z tego wywieść, że niezapłacone składki emerytalne są wyłączone z zakresu stosowania art. 8 dyrektywy 2008/94. Z brzmienia tego przepisu wynika, że nakłada on na państwa członkowskie

obowiązek podjęcia środków koniecznych do ochrony interesów pracowników w zakresie nabytych przez nich praw do świadczeń emerytalnych lub praw do nabycia uprawnień do tych świadczeń w przyszłości, przysługujących im z tytułu uczestnictwa w dodatkowych zakładowych lub międzyzakładowych programach emerytalnych istniejących poza krajowymi ustawowymi systemami zabezpieczenia społecznego. Chociaż składki emerytalne nie zostały wyraźnie wymienione w art. 8 dyrektywy 2008/94, pozostają one w ścisłym związku z prawami nabytymi do świadczeń emerytalnych lub prawami do nabycia uprawnień do tych świadczeń w przyszłości, których ochronę ma na celu ten przepis. Składki te mają bowiem na celu finansowanie praw nabytych pracownika najemnego w chwili jego przejścia na emeryturę. W tym kontekście Trybunał stwierdził już, że nieodprowadzanie składek przez pracodawców może stanowić przyczynę niedofinansowania dodatkowego zakładowego programu emerytalnego, która to sytuacja podlega zakresowi art. 8 wspomnianej dyrektywy (zob. podobnie wyrok z dnia 25 kwietnia 2013 r., Hogan i in., C-398/11, EU:C:2013:272, pkt 37–40). Z tego wynika, że zarówno art. 3, jak i art. 8 tej samej dyrektywy mają znaczenie w kontekście nieuiszczenia składek na ubezpieczenie emerytalne. Niemniej jednak art. 3 i 8 dyrektywy 2008/94 mają różne cele i dotyczą dwóch odrębnych form ochrony. Artykuł 3 omawianej dyrektywy wymaga, by wypłata należności z tytułu niezaspokojonych roszczeń, obejmujących nie tylko roszczenia z tytułu wynagrodzenia, lecz również, z zastrzeżeniem art. 6 tej samej dyrektywy, niektóre składki jako roszczenia z tytułu wynagrodzenia, została zapewniona przez instytucje gwarancyjne. Ponadto art. 4 ust. 2 i 3 dyrektywy 2008/94 przyznaje państwom członkowskim prawo do ograniczenia zakresu stosowania art. 3 tej dyrektywy. Takie ograniczenie może dotyczyć zarówno długości okresu, za który niezaspokojone roszczenia są zaspokajane przez instytucję gwarancyjną, jak i pułapów wypłat dokonywanych przez tę instytucję. Tymczasem art. 8 dyrektywy 2008/94 ma z kolei bardziej ograniczony zakres przedmiotowy, ponieważ jego celem jest ochrona interesu pracowników w zakresie wypłaty uprawnień emerytalnych. Co więcej, przepis ten, w przeciwieństwie do art. 3 i 4 wspomnianej dyrektywy, nie przewiduje wyraźnie prawa państw członkowskich do ograniczenia poziomu ochrony (wyrok z dnia 25 stycznia 2007 r., Robins i in., C-278/05, EU:C:2007:56, pkt 43). Wreszcie, w odróżnieniu od art. 3 omawianej dyrektywy, jej art. 8 ma gwarantować ochronę interesów pracowników w długiej perspektywie, biorąc pod uwagę, że takie interesy w odniesieniu do praw nabytych lub do nabycia w przyszłości rozciągają się zasadniczo na cały czas trwania emerytury. Z powyższego wynika, że art. 8 dyrektywy 2008/94 znajduje zastosowanie w wypadku nieopłaconych składek emerytalnych, o ile nie zostały one skompensowane na podstawie art. 3 tej dyrektywy

Natomiast w wyroku z dnia 26 października 2016 r. w sprawie C-269/15 Trybunał stwierdził, że **artykuł 13 ust. 1 rozporządzenia Rady (EWG) nr 1408/71 z dnia 14 czerwca 1971 r. w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych, osób prowadzących działalność na własny rachunek i do członków ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie, w brzmieniu zmienionym i uaktualnionym rozporządzeniem Rady**

**(WE) nr 118/97 z dnia 2 grudnia 1996 r., zmienionego rozporządzeniem Rady (WE) nr 1606/98 z dnia 29 czerwca 1998 r., sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które przewiduje pobieranie składek wykazujących bezpośredni i wystarczająco istotny związek z ustawami regulującymi działy zabezpieczenia społecznego wymienione w art. 4 wspomnianego rozporządzenia nr 1408/71, w brzmieniu zmienionym, od świadczeń pochodzących z systemów emerytur dodatkowych, podczas gdy beneficjent tych dodatkowych emerytur nie mieszka w tym państwie członkowskim i podlega na podstawie art. 13 ust. 2 lit. f) tego rozporządzenia, w brzmieniu zmienionym, ustawodawstwu w zakresie zabezpieczenia społecznego państwa członkowskiego, w którym mieszka.**

Trybunał przypomniał, że w celu zapewnienia swobodnego przepływu pracowników w Unii Europejskiej, przyjmując jako zasadę ich równe traktowanie w odniesieniu do różnych ustawodawstw krajowych, rozporządzenie nr 1408/71 w tytule II ustanawia bowiem system koordynacyjny dotyczący w szczególności określenia ustawodawstwa właściwego lub ustawodawstw właściwych w wypadku pracowników najemnych i osób prowadzących działalność na własny rachunek, którzy w różnych okolicznościach korzystają z przysługującego im prawa do swobody przepływu (zob. podobnie wyroki: z dnia 3 kwietnia 2008 r., Derouin, C-103/06, EU:C:2008:185, pkt 20; z dnia 3 marca 2011 r., Tomaszewska, C-440/09, EU:C:2011:114, pkt 25, 28; a także z dnia 26 lutego 2015, de Ruyter, C-623/13, EU:C:2015:123, pkt 34). Kompletność tego systemu norm kolizyjnych skutkuje pozbawieniem ustawodawcy każdego państwa członkowskiego uprawnienia do określania według swojego uznania zakresu i przesłanek stosowania swojego ustawodawstwa krajowego w odniesieniu do osób podlegających temu ustawodawstwu oraz w odniesieniu do terytorium, na którym przepisy krajowe wywierają skutki (wyroki: z dnia 10 lipca 1986 r., Luijten, 60/85, EU:C:1986:307, pkt 14; z dnia 5 listopada 2015 r., Somova, C-103/13, EU:C:2014:2334, pkt 54; a także z dnia 26 lutego 2015 r., de Ruyter, C-623/13, EU:C:2015:123, pkt 35). W tym względzie art. 13 ust. 1 rozporządzenia nr 1408/71 stanowi, że osoby, do których stosuje się to rozporządzenie, podlegają ustawodawstwu tylko jednego państwa członkowskiego, co wyklucza w konsekwencji – z zastrzeżeniem wypadków określonych w art. 14c i 14f – wszelką możliwość łącznego stosowania kilku ustawodawstw krajowych w tym samym okresie (zob. podobnie wyroki: z dnia 5 maja 1977 r., Perenboom, 102/76, EU:C:1977:71, pkt 11; z dnia 26 lutego 2015 r., de Ruyter, C-623/13, EU:C:2015:123, pkt 36).

II.

Z kolei z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego należy przywołać **wyrok z dnia 22 listopada 2016 r., sygn. akt SK 2/16.**

Trybunał uznał, że **art. 15b ust. 5 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 1518 i 1579) rozumiany w ten sposób, że jednorazowa zapomoga z tytułu urodzenia się żywego dziecka przysługuje także wówczas, gdy kobieta pozostawała pod opieką medyczną później niż od 10 tygodnia ciąży, a opóźnienie to wynikało z przyczyn od niej**



**niezależnych, jest zgodny z art. 71 ust. 1 zdanie drugie w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.**

W uzasadnieniu Trybunał wskazał, że wykładnia językowa art. 15b ust. 5 u.ś.r. wskazuje raczej na traktowanie podlegania opiece medycznej nie później niż od 10 tygodnia ciąży jako warunku koniecznego. Z kolei wykładnia celowościowa przemawia za skorygowaniem tego wyniku wykładni językowej i uwzględnieniem obiektywnie względów uniemożliwiających badanie w okresie pierwszych 10 tygodni ciąży. Zdaniem Trybunału, zabieg taki jest uzasadniony z dwóch powodów. Po pierwsze, wykładnia celowościowa dookreśla charakter warunku, o którym mowa w art. 15b ust. 5 u.ś.r., i pozwala objąć zaskarżonym przepisem wszystkie sytuacje, które zamierzał uwzględnić ustawodawca. Ograniczenie się do językowej wykładni art. 15b ust. 5 u.ś.r. oznaczałoby, że cel ustawy zmieniającej z 2008 r. nie jest realizowany. Po drugie, ustalona w ten sposób treść normy nie jest niezgodna z żadną z norm hierarchicznie wyższą, a przeciwnie, pozostaje w zgodzie z art. 71 ust. 1 zdaniem drugim Konstytucji. Jeśli weźmie się pod uwagę cele ustawy deklarowane w procesie ustawodawczym oraz ratio legis ustawy, to należy podkreślić, że uzależnienie prawa do jednorazowej zapomogi od dotrzymania terminu wskazanego w art. 15b ust. 5 u.ś.r. służy przede wszystkim ochronie zdrowia matki i dziecka. To cel (wartość) mający zakotwiczenie konstytucyjne również w art. 71 ust. 2 i art. 68 ust. 3 Konstytucji. Cel ten nie jest jednak realizowany, gdy art. 15b ust. 5 u.ś.r. interpretowany jest w sposób uniemożliwiający przyznanie „becikowego”, gdy przewidziany w art. 15b ust. 5 u.ś.r. termin nie został dochowany z przyczyn niezawinionych przez kobietę.

Wynik wykładni celowościowej w większym stopniu realizuje prawo wyrażone w art. 71 ust. 1 zdaniem drugim Konstytucji i jest przyjmowany w orzecznictwie sądów administracyjnych. Mając więc na uwadze zasady wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej, a także to, że interpretacja przepisów ustawowych musi być zawsze dokonywana z zastosowaniem techniki wykładni ustawy w zgodzie z Konstytucją, nie można było w procesie wykładni art. 15b ust. 5 u.ś.r. poprzestać na wykładni językowej. Wypełnienie obowiązku poddania się opiece lekarskiej przez kobietę w ciąży nie może być oceniane z pominięciem ustaleń co do obiektywnych możliwości jego realizacji w terminie wskazanym przez ustawodawcę. Przyjęcie przeciwnego stanowiska godziłoby w konstytucyjne nakazy ochrony rodziny i opieki nad rodziną, wyrażone w art. 18 czy art. 71 ust. 1 Konstytucji. Ponadto, co istotne, niezaprzeczalnym celem ustawy jest realizacja polityki społecznej, uwzględniającej dobro rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji. Każdy z przepisów znajdujących się w tym akcie prawnym musi więc pozostawać w zgodzie z jego celem. Wyłączenie z kręgu uprawnionych do takiego wsparcia przyszłych matek, które mimo należytej troski o swoje dziecko, z przyczyn od siebie niezależnych nie mogły spełnić wymagań nałożonych na mocy ustawy, pozostaje w sprzeczności z racjonalnością aksjologiczną ustawodawcy.

# SPRAWY Z ZAKRESU PRAWA PRACY

dr Michał Raczkowski

## Dyskryminacja

**Wyrokiem z 16 czerwca 2016 r., C-159/15**, Trybunał rozstrzygał zagadnienie dyskryminacji w dostępie do świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Sprawa, w której sąd austriacki skierował pytanie prejudycjalne, dotyczyła urzędnika pocztowego. Franz Lesar podjął pracę w charakterze stażysty przed ukończeniem 18 roku życia. Okres tej pracy, stosownie do § 54 austriackiej ustawy emerytalnej dla urzędników z 1965 r. nie podlegał wliczeniu do stażu emerytalnego. Ubezpieczony przeszedł na emeryturę w 2004 r. a w 2011 podjął starania o zaliczenie okresu pracy przed ukończeniem 18 roku życia do stażu emerytalnego. Sad austriacki (Verwaltungsgerichtshof) powziął wątpliwość, czy taka regulacja nie stanowi naruszenia zakazu dyskryminacji wynikającego z regulacji Dyrektywy Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiającej ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy. Zapytał, czy jej art. 2 ust. 1, ust. 2 lit. a) i art. 6 ust. 1 dyrektywy 2000/78 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie uregulowaniu krajowemu, takiemu jak będące przedmiotem postępowania głównego, zgodnie z którym do celów uzyskania emerytury urzędniczej okresy nauki i okresy zatrudnienia przez państwo federalne na podstawie umowy o pracę, za które należało opłacić składki na poczet obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego, jako okresy uprawniające do emerytury przypadające przed wstąpieniem do służby cywilnej są zaliczane tylko, o ile miały miejsce po ukończeniu 18 roku życia.

W polskim tłumaczeniu art. 6 ust. 2 Dyrektywy przewiduje, że Państwa Członkowskie mogą uznać, że nie stanowi dyskryminacji ze względu na wiek ustalanie, dla systemów zabezpieczenia społecznego pracowników, wieku przyznania lub nabycia praw do świadczeń emerytalnych lub inwalidzkich, włącznie z wyznaczaniem, w ramach tych systemów, różnych granic wieku dla pracowników lub grup bądź kategorii pracowników i wykorzystania, w ramach tych systemów, kryteriów wieku do obliczania wysokości świadczeń, pod warunkiem że nie stanowi to dyskryminacji ze względu na płeć.

Kluczowe znaczenie ma przy tym treść tej regulacji, niejasna w polskim jej tłumaczeniu. Zwroty „wiek przyznania lub nabycia praw” Trybunał rozumie zupełnie inaczej niż wynikałoby z ich językowego brzmienia wskazując, że „przyznanie” należy rozumieć jako „wiek objęcia systemem” a nabycie – jako uprawnienie do poboru świadczenia (pkt 26 uzasadnienia).

Po raz kolejny rozstrzygnięcie Trybunału ukazuje niedomagania polskiego tłumaczenia aktów prawa unijnego. Bez sięgania do dorobku orzeczniczego TSUE nadanie właściwego znaczenia ich treści okazuje się niemożliwe. *Prima facie* użyte w polskiej wersji Dyrektywy stwierdzenie „wiek przyznania lub nabycia praw” obejmuje te same sytuacje (rozpoczęcie pobierania świadczeń). Tymczasem przyjęta w

omawianym wyroku wykładnia treści art. 6 ust. 2 Dyrektywy 2000/78 została szeroko przeprowadzona w uzasadnieniu wcześniejszego wyroku z dnia 26 września 2013 r., C-476/11, HK Danmark. W pkt. 43 tego orzeczenia Trybunał przywołuje różne wersje językowe przywołanej normy zawartej w Dyrektywie. Dla przykładu wersja angielska posługuje się sformułowaniem “schemes of ages for admission or entitlement to retirement or invalidity benefits”. Wyraźnie widać, że czym innym pozostają kryteria dostępu do systemu ubezpieczenia społecznego (admission) a czym innym – prawa do świadczeń (entitlement to). Takie samo rozumienie pozwalają nadać regulacji wersja niemiecka, francuska czy hiszpańska.

Dopiero to ujęcie uprawnia do niedopatrywania się w rozwiązaniu austriackim dyskryminacji. Jak wskazywał w postępowaniu rząd Republiki Austrii (pkt 29 uzasadnienia) ustalenie jednolitego wieku, od którego od urzędników rozpoczyna się pobieranie składek służy równemu traktowaniu w obrębie tej kategorii zatrudnionych. Trybunał uznaje (pkt 30 uzasadnienia) że wyłączenie przewidziane w art. 6 ust. 2 Dyrektywy zezwala państwom członkowskim nie tylko na ustalenie różnego wieku dla pracowników czy grup lub kategorii pracowników, lecz również na określenie w ramach systemu zabezpieczenia społecznego pracowników wieku przystąpienia do systemu lub uprawnienia do otrzymywania świadczeń emerytalnych.

## **Prawo do urlopu**

**Wyrok z 30 czerwca 2016 r., C-178/15** w sprawie Alicji Sobczyszyn zapadł w odpowiedzi na pytanie prejudycjalne skierowane do TSUE przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia. Stan faktyczny, na którego tle powstały wątpliwości, przedstawiał się w sposób nieskomplikowany. Alicja Sobczyszyn była nauczycielką w szkole podstawowej i w okresie od 28 marca do 18 listopada 2011 r. przebywała na urlopie dla poratowania zdrowia. Po jego zakończeniu zwróciła się o udzielenie jej urlopu wypoczynkowego za rok 2011. Pracodawca odmówił twierdząc, że w planie urlopów urlop został dla niej zaplanowany w okresie 1 – 31 lipca 2011 r. a zatem został pochłonięty przez urlop dla poratowania zdrowia.

Sąd Rejonowy skierował w tej sytuacji pytanie, czy art. 7 dyrektywy 2003/88, zgodnie z którym państwa członkowskie przyjmują niezbędne środki w celu zapewnienia, by każdy pracownik był uprawniony do corocznego płatnego urlopu w wymiarze co najmniej 4 tygodni, zgodnie z warunkami uprawniającymi i przyznającymi taki urlop, przewidzianymi w ustawodawstwie krajowym lub i w praktyce krajowej, należy interpretować w ten sposób, że nauczyciel, który korzystał z urlopu dla poratowania zdrowia przewidzianego w ustawie Karta Nauczyciela, nabywa również prawo do urlopu wypoczynkowego przewidzianego w przepisach ogólnych prawa pracy w roku, w którym zrealizował prawo do urlopu dla poratowania zdrowia?

Trybunał na początku uzasadnienia przypomniał, bazując na swym dorobku orzeczniczym, że prawo do corocznego urlopu stanowi zasadę prawa socjalnego UE, wzmocnioną treścią art. 31 ust. 2 Karty Praw Podstawowych UE. Wskazał, że prawo nie może podlegać wykładni zwężającej i ma na celu umożliwienie pracownikowi odpoczynku, wytchnienia i wolnego czasu (pkt 19-23). Zmierzając w kierunku

rozstrzygnięcia przedstawionego problemu, Trybunał podkreślił, że prawa do urlopu nie może ograniczać okres niezdolności do pracy z powodu choroby (pkt 24). Jeśli zatem pracownik nie mógł wykorzystać urlopu z powodu choroby, musi dysponować prawem do wykorzystania go w innym czasie (pkt 26).

W tym miejscu Trybunał przeszedł bezpośrednio do problematyki polskiej, wskazując na konieczność oceny charakteru prawnego urlopu dla poratowania zdrowia. Rozstrzygnięcia tej kwestii dokonać nie mógł, albowiem chodzi tu o wykładnię prawa krajowego a nie wspólnotowego (pkt 28). Wyraźnie zastrzegł zatem, że musi to ocenić sąd odsyłający. Gdyby uznał, bazując na charakterystyce urlopu dla poratowania zdrowia (udzielanego dla poprawy zdrowia, zalecanego przez lekarza i służącego leczeniu a nie wytchnieniu od pracy), że różni się on od urlopu wypoczynkowego, to udzielenia urlopu wypoczynkowego nie można pracownikowi odmówić (pkt 32).

## **Praca tymczasowa**

Sprawa, zakończona **wyrokiem z dnia 17 listopada 2016 r., C-216/15** wszczęta została wskutek sporu między pracodawcą - Ruhrlandklinik gGmbH – a działającą u niego radą zakładową (Betriebsrat). Rada odmówiła pracodawcy zgody na praktykę, polegającą na korzystaniu z pracy pielęgniarki – członkini stowarzyszenia Verband der Schwesternschaften vom Deutschen Roten Kreuz eV (Związek Sióstr Niemieckiego Czerwonego Krzyża) – uznając tę pracę za pracę tymczasową.

Rada podnosiła, że praca członka tego stowarzyszenia nie miałaby charakteru tymczasowego a § 1 ust. 1 Arbeitnehmerüberlassungsgesetz zakazuje niemającego charakteru tymczasowego kierowania pracownikami do przedsiębiorstw użytkowników. Z kolei pracodawca podnosił, że norma ta nie znajduje zastosowania. Nie chodzi jego zdaniem o pracownika lecz członka stowarzyszenia, którego wiąże relacja korporacyjna, a nie jakkolwiek stosunek zatrudnienia.

W ramach tak zarysowanego sporu między radą a pracodawcą Bundesarbeitsgericht zdecydował się skierować do TSUE następujące pytanie, ujawniające jednocześnie pozycję prawną członkini wspomnianego stowarzyszenia. Zapytał bowiem, czy art. 1 ust. 1 i 2 dyrektywy 2008/104 znajduje zastosowanie do skierowania członka stowarzyszenia do innego przedsiębiorstwa w celu wykonywania tam pracy zgodnie z merytorycznymi i organizacyjnymi poleceniami tego przedsiębiorstwa, w przypadku gdy członek stowarzyszenia, wstępując do stowarzyszenia, zobowiązał się udostępnić swój cały potencjał pracowniczy również podmiotom trzecim, za co otrzymuje od stowarzyszenia miesięczne wynagrodzenie, które jest obliczane według zwykłych dla danej pracy kryteriów, a stowarzyszenie otrzymuje za skierowanie zwrot kosztów osobowych dotyczących członka stowarzyszenia oraz ryczałt obejmujący koszty administracyjne?

Dla rozstrzygnięcia tej wątpliwości, Trybunał uznał za stosowne - w pierwszej kolejności - przypomnienie i ustalenie znaczenia występującego w Dyrektywie 2008/104 pojęcia pracownika. Ustawodawca unijny definiuje go jako „każdą osobę, która w danym państwie członkowskim jest chroniona jako pracownik przez prawo

pracy obowiązujące w tym państwie”. Wprawdzie zgodnie z art. 3 ust. 2 Dyrektywy nie narusza ona ustawodawstwa krajowego w odniesieniu do definicji pracownika, jednak w ocenie Trybunału (pkt 32) nie oznacza to, że ustawodawca unijny rezygnuje z samodzielnego definiowania tego pojęcia. Regulacja ta podkreśla jedynie, że ustawodawca nie harmonizuje pojęcia pracownika w ramach Dyrektywy (pkt 29). Niemnie jednak istnieją takie jego cechy, jak świadczenie pracy pod kierownictwem za wynagrodzeniem (pkt 27), które mogą występować w różnych więziach prawnych i których nazwa nie decyduje o kwalifikacji w świetle prawa unijnego. Jak bowiem wynika z motywów 10 i 12 preambuły do Dyrektywy 2008/104 chodzi o zapewnienie ochrony pracowników tymczasowych mimo różnorodności występujących podstaw prawnych ich pracy. Literalne stosowanie art. 3 ust. 2 przez państwa członkowskie umożliwiłoby wyłączenie spod gwarancji określonych kategorii pracowników (w podanym wyżej ujęciu) tylko na podstawie formalnego kryterium podstawy zatrudnienia.

Przenosząc te rozważania do stanu faktycznego sprawy (pkt 39 i nast.) Trybunał dostrzega, że pozycja członków stowarzyszenia odpowiada w wielu aspektach pozycji pracownika. Objęci są oni ochroną ubezpieczeń społecznych, biorą udział w procesach decyzyjnych pracodawcy (Ruchlandklinik) a ich pozycja prawna, w tym w zakresie wynagrodzenia, odpowiada pozycji własnych pracowników kliniki (pkt 43). Szczegółowe ustalenie tej kwestii pozostawia Trybunał sądowi odsyłającemu, wskazując jednak wyraźnie, że istnieją wszelkie podstawy dla uznania takiego członka stowarzyszenia za pracownika.

W drugiej kolejności Trybunał rozważa, czy stowarzyszenie podlega regulacji Dyrektywy z uwagi na jej art. 1 ust 2. Zakłada on, że Dyrektywę stosuje się do podmiotów będących agencjami pracy tymczasowej lub przedsiębiorstwami użytkownikami prowadzącymi działalność gospodarczą, bez względu na to, czy ich działalność jest nastawiona na zysk. Sąd odsyłający zastanawiał się, czy można uznać, że stowarzyszenie prowadzi działalność gospodarczą.

Trybunał przypomniał, że cechą tę ma każda działalność polegająca na oferowaniu towarów lub usług na określonym rynku (pkt 44). Podkreślił, że stowarzyszenie kieruje personel pielęgniarski w zamian za rekompensatę finansową pokrywającą koszty osobowe i administracyjne (pkt 45). Zgodnie z wyraźnym brzmieniem art. 1 ust. 2 Dyrektywy 2008/104 niezarobkowy cel jego działania nie wyklucza przypisania jego aktywności cechy działalności gospodarczej.

### **Zatrudnienie na czas określony (dopuszczalność i niedyskryminacja)**

W objętym niniejszym przeglądem okresie najszerzej Trybunał zajmował się zagadnieniem zatrudnienia terminowego w kontekście dopuszczalności jego stosowania i niedyskryminacji. Problematyki tej dotyczyło aż pięć orzeczeń.

Dwa z orzeczeń (**wyrok z dnia 14 września 2015 r. C-184/15 i C-197/15, w sprawie Florentina Martinez Andres i Juan Carlos Castrejana López oraz wyrok z 14 września 2016 r., C-16/15, Maria Elena Perez Lopez vs. Comunidad de Madrid**) zapadły po przedstawieniu w przez sądy hiszpańskie pytań prejudycjalnych

na kanwie – w istotnej części – tej samej regulacji krajowej. Chodzi o art. 9 ust. 3 ustawy nr 55/2003 – statut ramowy pracowników sektora ochrony zdrowia. Przewiduje on zatrudnienie tzw. tymczasowych członków personelu statutowego, które – co wyraźnie wynika uzasadnienia wyroku w sprawie C-184/15 a nie zostało odzwierciedlone w uzasadnieniu w sprawie C-16/15 – następuje na podstawie powołania i ma charakter administracyjnoprawny a nie pracowniczy.

W postanowieniu w sprawie C-184/15 i C-197/15 sąd odsyłający wyraził wątpliwości odnośnie do owego charakteru zatrudnienia. Sąd odsyłający zauważa, że w przypadku obojga powodów doszło do nadużycia w wykorzystaniu zatrudnienia terminowego. F. Martinez Andres była powoływana 13-krotnie z uwagi „na potrzeby służby” w łącznym okresie od lutego 2010 r. do października 2012 r., natomiast J. Castrejana López (choć nie w służbie zdrowia) na podstawie takiego powołania pracował od 1995 r. do 2012.

Trybunał we wstępnej części uzasadnienia przypomina znane kwestie dotyczące roli porozumienia ramowego. Wprowadza ono różne możliwości przeciwdziałania zbyt długiemu zatrudnieniu terminowemu, jednak wybór środka należy do państwa członkowskiego implementującego dyrektywę. Środkiem tym może, lecz nie musi być przekształcenie umowy terminowej w umowę na czas nieokreślony; inne środki są dopuszczalne, o ile realizują cel w postaci przeciwdziałania zbyt długiemu stosowaniu umów terminowych. Możliwe są także różne rozwiązania dla sektorów prywatnego i publicznego, o ile pozostają odpowiednio efektywne.

W odniesieniu do sprawy Trybunał przyjmuje za sądem odsyłającym, że w odniesieniu do personelu statutowego – niepracowników – nie istnieją rozwiązania przeciwdziałające nadużyciom (pkt 47 uzasadnienia). Należy w tym miejscu zastrzec wątpliwość, wynikającą z uzasadnienia drugiego z wyroków – w sprawie C-16/15. Otóż referując istniejące unormowania krajowe sąd odsyłający wskazał tam, że ustawa nr 55/2003 – ta sama, która odnosi się do powódki Florentiny Martinez Andres – zawiera w art. 9 ust. 3 in fine następującą normę: „Jeżeli w łącznym okresie 12 lub więcej miesięcy w ciągu dwóch lat na potrzeby świadczenia tej samej pracy dokonane zostaną ponad dwa powołania, należy zbadać przyczyny leżące u podstaw tych powołań, aby ocenić, czy w danym przypadku nie ma konieczności utworzenia stałego stanowiska w ramach personelu danego zakładu opieki zdrowotnej”. To samo rozwiązanie nie wydaje się obowiązywać w odniesieniu do powoda Juana Castrejana López, który pracuje w innym sektorze. Niemniej jednak nie wydaje się, by prawo hiszpańskie rzeczywiście całkowicie pomijało kwestię ponawiania zatrudnienia na czas określony.

Wracając jednak do wyroku w sprawie F. Martinez/J. Castrejana, Trybunał w uzasadnieniu podkreśla, że dla sektora publicznego może istnieć rozwiązanie inne niż dla sektora prywatnego, o ile będzie ono efektywne (pkt 48). Trybunał zdaje się podpowiadać (pkt 53), że rozwiązanie mogłoby stanowić zrównanie osób zatrudnionych służbowo z pracownikami przez zastosowanie – tak jak to przytoczył sąd odsyłający – koncepcji „pracownika zatrudnionego na podstawie krótkotrwałych

umów na czas nieokreślony”. W innym wypadku należałoby stwierdzić, że stan prawny w Hiszpanii pozostaje niezgodny z klauzulą 5 pkt 1 porozumienia ramowego.

Przechodząc do **orzeczenia w sprawie Marii Perez Lopez (C-16/15)**, w sprawie również ocenie podlegało wieloletnie zatrudnienie na podstawie powołania w służbie zdrowia. W tym jednak wypadku sąd odsyłający nie miał wątpliwości co do dopuszczalności stosowania porozumienia ramowego, natomiast w większym stopniu skupił się na rozwiązaniach krajowych. Przywołując ich treść sformułował 4 pytania, z których za przydatne z polskiej perspektywy, uważam z pewnością pierwsze (trójelementowe). Sąd zapytał, czy art. 9 ust. 3 ustawy 55/2003 jest sprzeczny z porozumieniem ramowym i co za tym idzie, nie podlega stosowaniu, ponieważ sprzyja on nadużyciom wynikającym z wykorzystywania kolejnych powołań członków personelu statutowego do zadań doraźnych w zakresie, w jakim:

- a) nie ustanawia on maksymalnego czasu trwania kolejnych powołań członków personelu statutowego do zadań doraźnych, ani maksymalnej liczby ponownych powołań;
- b) pozostawia uznaniu organu administracji decyzję o utworzeniu stanowisk strukturalnych, jeżeli dojdzie do więcej niż dwóch powołań w celu świadczenia tej samej pracy w łącznym okresie 12 lub więcej miesięcy w ciągu dwóch lat;
- c) pozwala na dokonywanie powołań personelu statutowego do zadań doraźnych, nie wymagając zawarcia w akcie powołania konkretnej obiektywnej przyczyny o charakterze tymczasowym, koniunkturalnym lub nadzwyczajnym, która by je uzasadniała.

Problemem w stanie faktycznym sprawy w mojej ocenie nie była treść uregulowań, lecz raczej sposób, w jaki je stosowano. Maria Perez Lopez była bowiem powoływana kilkakrotnie, przy czym akty powołania wskazywały jako uzasadnienie „świadczenie określonych prac o charakterze tymczasowym, koniunkturalnym lub nadzwyczajnym”, a świadczona praca została opisana jako „wykonywanie zadań w tutejszym szpitalu w celu zagwarantowania opieki zdrowotnej”. W mojej ocenie nie było potrzeby występowania z pytaniem prejudycjalnym, a wystarczyło jedynie przyjąć, że doszło do nieuzasadnionego ponawiania zatrudnienia terminowego, przy czym – jak wynika także z uzasadnienia Trybunału – w tym wypadku kwestia administracyjnego charakteru zatrudnienia w ogóle nie była przedmiotem oceny.

Trybunał przypomniał, że pojęcie „obiektywnych okoliczności” należy rozumieć jako dotyczące ściśle określonych i konkretnych okoliczności charakteryzujących daną działalność, a zatem mogących uzasadniać w tym szczególnym kontekście wykorzystywanie kolejnych umów o pracę na czas określony. Okoliczności te mogą w szczególności wynikać ze specyfiki zadań, do wykonania których zawarto takie umowy, oraz ich swoistych cech lub w odpowiednim przypadku z realizacji słusznych celów polityki społecznej państwa członkowskiego (pkt 38)

Trybunał ocenił, że art. 9 ust. 3 ustawy 55/2003 nie ma charakteru arbitralnego, wskazując skonkretyzowane okoliczności, w których możliwe jest przedłużanie zatrudnienia (pkt 41). W jego ocenie (odsyłając do poprzedniego orzecznictwa) przestrzeganie klauzuli 5 pkt 1 lit. a) porozumienia ramowego wymaga zatem konkretnej weryfikacji, czy zawieranie kolejnych umów o pracę lub nawiązywanie

kolejnych stosunków pracy na czas określony ma na celu zaspokojenie tymczasowego zapotrzebowania i czy przepis krajowy taki jak ten rozpatrywany w postępowaniu głównym nie jest wykorzystywany w gruncie rzeczy do zaspokajania stałych i długookresowych potrzeb kadrowych pracodawcy. Potwierdził w ten sposób, że problem ma charakter aplikacyjny a nie interpretacyjny.

Problem powodów przedłużania zatrudnienia wystąpił także w sprawie, zakończonej **postanowieniem z dnia 21 września 2016 r., C-614/15 Popescu**. W postępowaniu głównym ocenie podlegało zatrudnienie powódki przez okres prawie 7 lat na podstawie ponawianych umów na czas określony. Dopuszczalność takiego zatrudnienia w organach inspekcji sanitarno-weterynaryjnej wynikała z przepisów rozporządzenia rady ministrów dotyczących działania tej służby oraz z wyraźnego dozwolenia w rumuńskim kodeksie pracy.

1) Czy fakt, że działania wykonywane przez pracowników sektora sanitarno-weterynaryjnego, którym powierzono szczególne zadania w zakresie kontroli są ściśle związane z kontynuowaniem działalności zakładów wskazanych w pkt [19 niniejszego postanowienia] jest wystarczającym argumentem przemawiającym za tym, by móc zawierać następujące po sobie umowy o pracę na czas określony, na zasadzie odstępstwa od zasad ogólnych przyjętych w celu transpozycji dyrektywy 1999/70?

2) Czy utrzymanie w mocy szczególnych przepisów, zezwalających na zawieranie następujących po sobie umów o pracę na czas określony we wskazanym powyżej okresie w sektorze kontroli sanitarno-weterynaryjnych, stanowi naruszenie obowiązku nałożonego na państwo w zakresie transpozycji dyrektywy 1999/70?

Trybunał uznał, że odpowiedź na pytanie można wywieść z dotychczasowego orzecznictwa, orzekł zatem postanowieniem na podstawie art. 99 swojego regulaminu. Pomijam w tym miejscu typowe odwołania do celów porozumienia ramowego i form jego realizacji przez państwa członkowskie, tak jak to przytoczyłem w pierwszym z omawianych wyroków. W tym Trybunał przywołał definicję obiektywnych powodów analogiczną do przedstawionej w uzasadnieniu wyroku M. Perez Lopez. Dla potrzeb niniejszej sprawy stwierdził, że zawieranie i kolejne przedłużanie przez dyrekcje sanitarno-weterynaryjne umów o pracę na czas określony wymaga spełnienia warunków leżących u podstaw ich zawarcia, dotyczących szczególnego charakteru zajmowanego stanowiska, które ściśle zależy od prowadzenia działalności przez zakłady podlegające kontroli, z zastrzeżeniem dostępności publicznych środków finansowych, do czasu zawarcia nowych umów o pracę wynikających z przeprowadzenia postępowań konkursowych. Trybunał rozumie, że częstotliwość i zakres kontroli do przeprowadzenia mogą podlegać wahaniom w zależności od działalności prowadzonej przez poddawane kontroli zakłady, która to działalność sama podlega określonym zmianom. Jednak z przedłożonych Trybunałowi akt sprawy nie wynika żadna informacja pozwalająca na wskazanie, dlaczego takie cechy miałyby być szczególne w rozpatrywanym sektorze ani z jakiego powodu wymagałyby tylko tymczasowego zapotrzebowania na personel, co uzasadniałoby brak stałego charakteru przydziału kontroli (pkt 58-59 uzasadnienia).

Z kolei **zagadnienia dyskryminacji ze względu na zatrudnienie na czas określony** stanowiło przedmiot dwóch rozstrzygnięć.



Pierwsza ze spraw, zakończona **wyrokiem z 14 września 2016 r., C-596/14**, dotyczyła pracownicy hiszpańskiego Ministerstwa Obrony. Ana de Diego Porras zatrudniona była na podstawie umów o pracę na zastępstwo, od lutego 2003 r., ostatnio od 17 sierpnia 2005 r. za inną pracownicę oddelegowaną do prowadzenia działalności związkowej. Powódka została wezwana do „podpisania aktu o rozwiązaniu jej umowy od 30 września 2012 r.” w związku z powrotem zastępowanej pracownicy.

W skierowanej do sądu sprawie domagała się uznania umów na zastępstwo za umowę na czas nieokreślony oraz odprawy z tytułu zakończenia zatrudnienia.

Prawo hiszpańskie nie przewiduje prawa do odprawy dla zatrudnionych na zastępstwo, natomiast odprawy przysługują pracownikom zatrudnionym na czas określony i nieokreślony (choć tym ostatnim – w wyższej wysokości).

Sąd pytający chciał przede wszystkim wiedzieć, czy odprawę wypłacaną z tytułu rozwiązania umowy na czas określony należy uważać za objętą pojęciem warunków zatrudnienia, których dotyczy klauzula 4 ust. 1 porozumienia ramowego w sprawie pracy na czas określony, zawartego w dniu 18 marca 1999 r.<sup>1</sup>. Sąd pytający chciał także dowiedzieć się, czy ma – dla oceny powyższego – znaczenie fakt, że w przypadku umowy na czas określony do rozwiązania stosunku pracy dochodzi z przewidzianym w niej terminem a nie na skutek wypowiedzenia uzasadnionego obiektywnymi powodami.

Trybunał w sposób nie budzący wątpliwości stwierdził, że w pojęciu „warunków zatrudnienia” w rozumieniu klauzuli 4 pkt 1 porozumienia ramowego mieści się prawo do odprawy. Przypomniał, że pojęcie to należy interpretować przez pryzmat źródła należności pracowniczej – jeśli jest nim stosunek pracy, należy ona do warunków zatrudnienia (pkt 28 uzasadnienia). W świetle wcześniejszego orzecznictwa zakwalifikowano w ten sposób trzyletnie dodatki za wysługę lat (pkt 29). Pojęcie to obejmuje także przepisy dotyczące ustalenia terminu wypowiedzenia w przypadku rozwiązania umowy o pracę na czas określony (z odwołaniem do „polskiej” sprawy zakończonej wyrokiem dnia 13 marca 2014 r., Nierodzik, C-38/13, pkt 30).

W dalszym wywodzie Trybunał przypomina, że kryterium dyskryminacyjnym w rozumieniu porozumienia ramowego ma być zatrudnienie na czas określony. Jeśli pracownicy zatrudnieni na zastępstwo nie mają prawa do odprawy, podczas gdy przysługuje ono pracownikom zatrudnionym na czas nieokreślony, to stanowi to dyskryminację. Nie ma jednak znaczenia różnicowanie sytuacji prawnej pracowników terminowych (umowa na zastępstwo – „typowa” umowa na czas określony), bo nie może to stanowić niedozwolonego nierównego traktowania.

---

<sup>1</sup> Porozumienie stanowi załącznik do dyrektywy Rady 1999/70/WE z dnia 28 czerwca 1999 r. dotyczącej Porozumienia ramowego w sprawie pracy na czas określony, zawartego przez Europejską Unię Konfederacji Przemysłowych i Pracodawców (UNICE), Europejskie Centrum Przedsiębiorstw Publicznych (CEEP) oraz Europejską Konfederację Związków Zawodowych (ETUC) (Dz.U. 1999, L 175, s. 43 – wyd. spec. w jęz. polskim, rozdz. 5, t. 3, s. 368).

Kwestia równego traktowania była także przedmiotem badania w sprawie, zakończonej **postanowieniem z dnia 21 września 2016 r., C-631/15**. Powód - Carlos Álvarez Santirso, zatrudniony jako członek urzędniczego personelu tymczasowego, od 16 lat pracuje jako nauczyciel szkoły średniej w różnych placówkach kształcenia publicznego autonomicznej wspólnoty Asturii na wakujących stanowiskach. Wniósł on o dopuszczenie do programu oceny nauczycieli, z którym w istocie wiąże się uzyskanie dodatku finansowego. Do programu tego nie został jednak dopuszczony ze względów formalnych (nie jest urzędnikiem statutowym dysponującym pięcioletnim stażem pracy). Rozpatrujący odwołanie od decyzji o odmowie dopuszczenia do programu sąd w Oviedo zdecydował się skierować do TSUE pytanie, czy klauzulę 4 porozumienia ramowego należy interpretować w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie uregulowaniu takiemu jak przepis krajowy, który ustanawia jako przesłankę umożliwiającą wzięcie udziału w programie oceny (a zatem uzyskanie związanych z tym dodatków finansowych) wymóg posiadania statusu urzędnika, z pominięciem członków urzędniczego personelu tymczasowego?

Trybunał rozstrzygnął sprawę postanowieniem uznając, że odpowiedź na pytanie można znaleźć w jego dotychczasowym orzecznictwie. Przede wszystkim, podobnie jak we wcześniej omówionej sprawie de Diego Porras Trybunał uznał, że dopuszczenie do programu oceny nauczycieli stanowi warunek pracy, wiąże się bowiem z dodatkiem płacowym i nie jest brane pod uwagę dla innych celów (awans czy rozwój zawodowy, pkt 38 uzasadnienia). Natomiast pojęcie warunków pracy należy interpretować (w sprawie de Diego Porras por. pkt 28-29 uzasadnienia) – tak jak to czynił Trybunał w innych sprawach, uwzględniając dodatki za wysługę lat czy z tytułu dalszego kształcenia (pkt 35 uzasadnienia).

Z informacji zawartych w postanowieniu odsyłającym wynika, że obie kategorie nauczycieli wykonują podobne zadania oraz muszą spełniać te same wymogi, w szczególności w świetle kryteriów branych pod uwagę w ramach programu oceny, takie jak wykształcenie, przyczynianie się do realizacji celów danej placówki oraz udział w jej działaniach (pkt 45 uzasadnienia). Ponownie podkreślił Trybunał, że dla takiego zróżnicowania niewystarczające jest odwołanie jedynie do tymczasowego charakteru zatrudnienia (pkt 49).

## **SPRAWY Z ZAKRESU REGULACJI ENERGETYKI, TELEKOMUNIKACJI I OCHRONY KONKURENCJI**

**dr Michał Raczkowski**

### **Energetyka**

Problematyki energetycznej dotyczy **wyrok z dnia 7 września 2016 r., C-121/15**, w którym Trybunał odpowiadał na pytania francuskiej Rady Stanu. Pytania te obejmowały istotę regulacji rynku gazu, polegającej na wprowadzaniu ograniczeń taryfikacyjnych przez organy władzy publicznej w kontekście treści dyrektywy

Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/73/WE z dnia 13 lipca 2009 r. dotyczącej wspólnych zasad rynku wewnętrznego gazu ziemnego i uchylającej dyrektywę 2003/55/WE (Dz.U. 2009, L 211, s. 94).

Rada Stanu skierowała dwa pytania, z których w pierwszym zastanawia się na wpływem rozwiązań francuskich na istnienie swobodnej gry rynkowej i konkurencję. Interwencja państwa, która podlega ocenie w postępowaniu, polega na nałożeniu na niektóre przedsiębiorstwa obowiązku oferowania niektórym odbiorcom gazu ziemnego po cenach, których górny pułap ustalają organy władzy publicznej, choć jednocześnie możliwe jest oferowanie. Rada Stanu chciała wiedzieć, czy tak ukształtowane regulacje zaburzają ze swej natury swobodę konkurencji na rynku gazu.

W razie pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, skierowane zostały dalsze wątpliwości. Rada Stanu pytała, w jakim zakresie i pod jakimi warunkami, w rozumieniu art. 3 ust. 2 dyrektywy 2009/73, państwo członkowskie może interweniować w cenę gazu dla końcowego odbiorcy nie tylko w celu utrzymania dostawy na rozsądnym poziomie, ale także w celu zapewnienia bezpieczeństwa dostaw i spójności terytorialnej. W drugiej części pytania zastanawiała się, czy dwa ostatnio wymienione kryteria umożliwiają państwu interwencję w oparciu o zasadę pokrycia całkowitych kosztów historycznego dostawcy oraz czy koszty, które mają być pokryte przez taryfy, mogą obejmować inne składniki niż te, które odpowiadają długoterminowemu zaopatrzeniu.

W uzasadnieniu wyroku w odpowiedzi na pierwsze pytanie Trybunał wywiódł, że celem dyrektywy 2009/73 – choć nie wyrażonym wprost – jest kształtowanie cen gazu ziemnego przede wszystkim w wyniku gry podaży i popytu (pkt 26). Taryfikacja natomiast nie uwzględnia dynamiki rynku i ze swej istoty jest sprzeczna z zasadą otwartego i konkurencyjnego rynku (pkt 30). Nie ma na to wpływu częściowa możliwość konkurowaniu („poniżej” obowiązku taryfowego).

Interwencja jest możliwa przy spełnieniu trzech warunków: cel, leżący w ogólnym interesie gospodarczym, proporcjonalność i jasne, niedyskryminujące, zobiektywizowane kryteria a także równy dostęp przedsiębiorstw do odbiorców (pkt 36).

Dyrektywa nie definiuje wprawdzie pojęcia celu, leżącego w ogólnym interesie gospodarczym, jednak zdaniem Trybunału, należy to czynić przez pryzmat art. 106 TFUE, a także art. 36 Karty praw podstawowych UE. W jego ramach ważenia wymagają takie dobra, jak prawo państwa do prowadzenia polityki gospodarczej posługując się niektórymi przedsiębiorstwami a z drugiej strony – reguły unijnej konkurencji i zachowanie wspólnego rynku.

Kryterium w postaci zapewnienia bezpieczeństwa dostaw wynika z dyrektywy 2009/73 i jest przez Trybunał akceptowane (pkt 47-48). Spójność terytorialna nie została wprost wymieniona, może jednak być brana pod uwagę w kontekście art. 14 TFUE i art. 36 Karty praw podstawowych (pkt 51). W konkluzji Trybunał uznaje, że prawo Unii, a zwłaszcza art. 3 ust. 2 dyrektywy 2009/73, rozpatrywany w świetle art. 14 TFUE i 106 TFUE, pozwala państwom członkowskim na dokonanie oceny tego, czy należy w ogólnym interesie gospodarczym nałożyć na przedsiębiorstwa działające w sektorze gazowym zobowiązania z zakresu usług publicznych dotyczące ceny

dostaw gazu ziemnego, w szczególności w celu zapewnienia bezpieczeństwa dostaw i spójności terytorialnej, z zastrzeżeniem spełnienia wszystkich pozostałych przesłanek przewidzianych tą dyrektywą (pkt 52 uzasadnienia).

Te pozostałe przesłanki to w pierwszej kolejności proporcjonalność. Jej zachowanie oceniane jest *ad casum* (pkt 54), a w niniejszej sprawie Trybunał miał zbyt mało informacji, by prezentować szczegółowe wskazówki dotyczące oceny proporcjonalności francuskich rozwiązań. Trybunał podkreśla także rolę kryterium niezbędności, nakazując organowi odsyłającemu badanie, czy interwencja rzeczywiście nie wykracza poza to, co niezbędne dla osiągnięcia zakładanych celów (pkt 64), w tym czy nie istnieją inne, mniej radykalne, środki (pkt 66 *in fine*).

Na koniec każe Trybunał odnosi się do kryteriów przejrzystości i niedyskryminacji, także tu w sposób ograniczony z uwagi na brak szczegółowych informacji (pkt 70), pozostawia zatem i tę kwestię do szczegółowej oceny w postępowaniu zasadniczym.

Drugie z orzeczeń, podejmujących problematykę energetyczną, zapadło w odniesieniu do polskiej regulacji rekompensaty tzw. kosztów osieroconych. Chodzi tu o koszty, które poniosły przedsiębiorstwa energetyczne w ramach wieloletnich umów na dostawę energii elektrycznej, które zostały rozwiązane przedterminowo. Zasady ich wypłaty reguluje ustawa z dnia 29 czerwca 2007 r. o zasadach pokrywania kosztów powstałych u wytwórców w związku z przedterminowym rozwiązaniem umów długoterminowych sprzedaży mocy i energii elektrycznej (Dz.U. 2007, nr 130, poz. 905, zwanej dalej „ustawą KDT”).

Wyrokiem z dnia 15 września 2016 r., C-574/14 Trybunał orzekł w tej sprawie, że:

1. Artykuł 107 TFUE i art. 4 ust. 3 TUE w związku z art. 4 ust. 2 decyzji Komisji 2009/287/WE z dnia 25 września 2007 r. w sprawie pomocy państwa udzielonej przez Polskę w ramach umów długoterminowych sprzedaży mocy i energii elektrycznej oraz pomocy państwa, której Polska planuje udzielić w ramach rekompensaty z tytułu dobrowolnego rozwiązania umów długoterminowych sprzedaży mocy i energii elektrycznej, należy interpretować w taki sposób, że sprzeczna jest z nimi sytuacja, w której, po zbadaniu przez Komisję programu pomocowego w świetle wydanego przez nią komunikatu z dnia 26 lipca 2001 r. dotyczącego metodologii analizy pomocy państwa związanej z kosztami osieroconymi i uznaniu jej jeszcze przed wdrożeniem za zgodną z rynkiem wewnętrznym, organy i sądy krajowe przy wdrażaniu tej pomocy dokonują ponownej weryfikacji jej zgodności z przyjętymi w tej metodologii zasadami.
2. Artykuł 4 ust. 1 i 2 decyzji 2009/287 w świetle komunikatu Komisji z dnia 26 lipca 2001 r. dotyczącego metodologii analizy pomocy państwa związanej z kosztami osieroconymi należy interpretować w taki sposób, że w okolicznościach takich jak okoliczności sprawy rozpatrywanej w postępowaniu głównym ustanawia on wymóg, zgodnie z którym przy określaniu rocznej korekty rekompensaty kosztów osieroconych, którą należy wypłacić wytwórcy należącemu do grupy kapitałowej, należy uwzględnić tę przynależność i, co za tym idzie, wynik finansowy grupy w momencie dokonywania tej korekty.

Pierwsze z zadanych przez Sąd Najwyższy pytań – na które odpowiedzi udzielił Trybunał w punkcie 1 – dotyczyło kompetencji sądu krajowego do oceny zgodności przepisów krajowych z założeniami zawartymi w komunikacie z 26 lipca 2001 r. dotyczącym metodologii analizy pomocy państwa związanej z tzw. kosztami osieroconymi. Trybunał dokonał wyraźnej dystynkcji uprawnień sądów krajowych oraz Komisji w celu zapewnienia spójności ich rozstrzygnięć, podkreślając, że w niniejszej sprawie decyzją Komisji nr 2009/287 zezwolono na stosowanie systemu rekompensat jako zgodnego z metodologią kosztów osieroconych i nie stanowiącego przez to niedozwolonej pomocy publicznej (pkt 34-35 uzasadnienia). W tej sytuacji przyznanie sądowi krajowemu uprawnienia do weryfikowania stosowanej metodologii stanowiłoby wkroczenie w kompetencje Komisji (pkt 36 uzasadnienia). Nie można tego uczynić nawet w sytuacji, w której dochodzi do istotnej zmiany okoliczności faktycznych w stosunku do tych, które uwzględniała w przeszłości Komisja wydając swoją decyzję (pkt 38-39).

Natomiast zasadniczy problem w sprawie stanowiła ocena dotycząca sposobu rozliczania kosztów osieroconych w ramach grupy kapitałowej. W stanie faktycznym sprawy doszło do przekształceń w obrębie grupy, wskutek których w obrębie grupy znalazł się podmiot, który nie należał do niej w momencie wejścia w życie ustawy o KDT. W decyzji Prezesa URE uwzględniono go jednak według stanu na rok 2009, co kwestionował (z uwagi na treść ustawy) przedsiębiorca.

Odpowiadając na wątpliwości Sądu Najwyższego Trybunał uznał, że konieczna jest w tym przypadku dynamiczna wykładnia, uwzględniająca zmiany organizacyjne, zachodzące na rynku energii (pkt 49). Trybunał podkreślił, że w metodologii kosztów osieroconych odróżnia się etap pierwszy – ich określenia od etapu drugiego – mechanizmu obliczania rzeczywistej rekompensaty (pkt 47). Korekty tych kosztów należy, zdaniem Trybunału, uwzględniając metodologię, dokonywać z uwzględnieniem rzeczywistej sytuacji na rynku energii (pkt 52).

## **Konkurencja**

W **wyroku z dnia 21 lipca 2016 r., C-542/14** Trybunał odpowiedział na pytanie, przedstawione przez litewski Sąd Najwyższy. Sąd ten rozpoznawał sprawę z odwołania od decyzji organu regulacyjnego o nałożeniu grzywny z tytułu porozumienia naruszającego konkurencję. Jak ustalono, doszło do uzgodnienia warunków ofert trzech podmiotów na dostawę żywności do placówek edukacyjnych. Uzgodnienia tego dokonał – na rzecz jednego z tych podmiotów – jego podwykonawca. Sąd litewski zastanawiał się, czy art. 101 ust. 1 TFUE należy interpretować w ten sposób, że aby stwierdzić, iż przedsiębiorstwo uczestniczyło w porozumieniu ograniczającym konkurencję, należy wykazać osobiste zachowanie kierującego przedsiębiorstwem lub świadomość, lub zgodę odnośnie do zachowania osoby świadczącej usługi zewnętrzne wobec przedsiębiorstwa i jednocześnie działającej na rachunek innych uczestników ewentualnego zakazanego porozumienia?

Trybunał w odpowiedzi przypomniał na początek, że przedsiębiorca z pewnością ponosi odpowiedzialność za działania własnych pracowników (pkt 23-24).

Działają oni pod jego kierownictwem i na jego rzecz, a zatem należy mu przypisać skutki ich działań. Nieco bardziej skomplikowana jest sprawa w przypadku podwykonawców – usługodawców. Usługodawca jest co do zasady niezależny, co jednak podlega weryfikacji, nie musi bowiem mieć miejsca w każdym stanie faktycznym (pozorny usługodawca, pkt 28).

Niemniej jednak nawet za działania usługodawcy można ukarać przedsiębiorstwo, gdy zamierzało ono przyczynić się swym zachowaniem do celów wyznaczonych przez uczestników niedozwolonego porozumienia i że znało działania tych innych uczestników lub mogło je przewidzieć (pkt 29). Może to mieć miejsce np. wówczas, gdy przedsiębiorstwo za pośrednictwem usługodawcy ujawnia tym innym podmiotom chronione informacje handlowe lub zgadza się na to, by je przekazać (pkt 30). Szczegółowe ustalenia w tej kwestii poczynić musi sąd odsyłający.

Z kolei **w wyroku z dnia 15 grudnia 2016 r., C-667/15** Trybunał odpowiedział na pytanie sądu holenderskiego, odnoszące się do kwalifikacji praktyki rynkowej jako niedozwolonej - system piramida – w rozumieniu pkt 14 załącznika I do dyrektywy 2005/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 maja 2005 r. dotyczącej nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów na rynku wewnętrznym oraz zmieniającej dyrektywę Rady 84/450/EWG, dyrektywy 97/7/WE, 98/27/WE i 2002/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz rozporządzenie (WE) nr 2006/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady (Dz.U. 2005, L 149, s. 22).

Sąd odsyłający oceniał system zakładający udział w grach losowych (Lotto), który – poprzez przystępowanie nowych graczy i zwiększanie w ten sposób ich ilości - ma zwiększać szanse na wygraną. Przystąpienie do systemu wymaga uiszczenia wpisowego (10 Euro) i opłacania miesięcznego abonamentu (43 Euro). Uczestnik może wybrać 10 kombinacji tygodniowo a ewentualne wygrane są rozdzielane między uczestników systemu w ramach grupy graczy (8 poziomów). Przy tej ocenie stwierdził, że analizowany system spełnia część kryteriów piramidy (korzyść dla dotychczasowych członków, brak uzależnienia od sprzedaży czy konsumpcji produktów), jednak wątpliwości dotyczą obietnicy korzyści ekonomicznej. Nie jest ona bowiem bezpośrednio zależna tylko od wpłat nowych członków, ale przede wszystkim od przystąpienia do gry.

Udzielając odpowiedzi Trybunał podkreślił konieczność kumulatywnego spełnienia przez określoną praktykę wszystkich przesłanek, by uznać ją za niedozwoloną (pkt 19 uzasadnienia). W odniesieniu do systemu typu piramida przypomniał, że jego trwałość polega przede wszystkim na przystępowaniu nowych członków (pkt 25-26). Musi równocześnie istnieć związek między wpłatami nowych uczestników a wynagrodzeniem uczestników dotychczasowych (pkt 28). Związek ten nie musi jednak mieć charakteru bezpośredniego. Inna interpretacja pozwalałaby łatwo obchodzić ograniczenia przewidziane dla takich praktyk (pkt 31). Dlatego nawet gdy istnieje pośredni związek między świadczeniami wpłacanymi przez użytkowników nowych a wynagrodzeniem użytkowników dotychczasowych, istnieje możliwość zakwestionowania takich praktyk jako niezgodnych z dyrektywą 2005/29.

## Telekomunikacja

Wyrok z dnia **14 kwietnia 2016 r., C-397/14** stanowił odpowiedź na pytania Sądu Najwyższego skierowane w sprawie Polkomtel Sp. z o.o. przeciwko Prezesowi UKE z udziałem Orange Polska SA w przedmiocie decyzji wydanej przez Prezesa UKE w ramach sporu między tymi przedsiębiorstwami dotyczącego warunków współpracy i zasad rozliczeń w odniesieniu do usług dostępu do numerów niegeograficznych. Decyzją z dnia 6 maja 2009 r. Prezes UKE rozstrzygnął wspomniany spór, nakładając między innymi na Polkomtel obowiązek zapewnienia abonentom tej spółki dostępu do realizowanych w sieci Orange Polska usług wykorzystujących numery niegeograficzne w zamian za wynagrodzenie wnoszone przez tę drugą spółkę.

Zgodnie ustawy art. 79 ust. 1 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne<sup>2</sup> operator publicznej sieci telefonicznej zapewnia użytkownikom końcowym swojej sieci oraz użytkownikom końcowym z innych państw członkowskich możliwość, w przypadku gdy jest to technicznie i ekonomicznie wykonalne, zrealizowania połączenia do numeru niegeograficznego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, z wyjątkiem przypadków, gdy wywoływany abonent ograniczył połączenia przychodzące od użytkowników końcowych zlokalizowanych w poszczególnych obszarach geograficznych. Natomiast art. 27 ust. 2 ustawy przewiduje, że w przypadku niepodjęcia negocjacji, odmowy dostępu telekomunikacyjnego przez podmiot do tego obowiązany lub niezawarcia umowy w terminie, o którym mowa w ust. 1, każda ze stron może zwrócić się do Prezesa UKE z wnioskiem o wydanie decyzji w sprawie rozstrzygnięcia kwestii spornych lub określenia warunków współpracy.

Sąd Najwyższy miał wątpliwości, czy uregulowania te mogą stanowić podstawę do nałożenia w drodze decyzji obowiązków na przedsiębiorcę w sytuacji, w której nie przewidywały tego uregulowania dyrektywy. Art. 28 dyrektywy o usłudze powszechnej<sup>3</sup> w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania decyzji Prezesa UKE zakładał jedynie umożliwienie dostępu do numerów niegeograficznych na terytorium państwa dla użytkowników z innych państw członkowskich. Polska regulacja wzbudziła – jako szersza - wątpliwości Sądu Najwyższego, które zaowocowały następującymi pytaniami prejudycjalnymi:

- 1) Czy art. 28 dyrektywy o usłudze powszechnej, w brzmieniu pierwotnym, należy interpretować w ten sposób, że dostęp do numerów niegeograficznych należy zapewnić nie tylko użytkownikom końcowym z innych państw członkowskich, ale także użytkownikom końcowym z państwa członkowskiego danego operatora publicznej sieci łączności z tym skutkiem, że ocena realizacji tego obowiązku przez Krajowy Organ Regulacyjny (KOR) podlegałaby wymogom wynikającym z zasady efektywności prawa unijnego oraz zasady prounijnej wykładni prawa krajowego?

---

<sup>2</sup> Dz.U. nr 171, poz. 1800 (Prawo telekomunikacyjne).

<sup>3</sup> Dyrektywa 2002/22/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie usługi powszechnej i związanych z sieciami i usługami łączności elektronicznej praw użytkowników (dyrektywa o usłudze powszechnej) (Dz.U. 2002, L 108, s. 51).

- 2) W przypadku pozytywnej odpowiedzi na pytanie pierwsze: czy art. 28 dyrektywy o usłudze powszechnej w związku z art. 16 Karty Praw Podstawowych UE należy interpretować w ten sposób, że do realizacji obowiązku, o którym mowa w pierwszym z tych przepisów, może zostać wykorzystany tryb postępowania przewidziany dla KOR w art. 5 ust. 1 dyrektywy o dostępie<sup>4</sup>?
- 3) Czy art. 8 ust. 3 dyrektywy o dostępie w związku z art. 28 dyrektywy o usłudze powszechnej i art. 16 Karty Praw Podstawowych bądź art. 8 ust. 3 dyrektywy o dostępie w związku z art. 5 ust. 1 dyrektywy o dostępie i art. 16 Karty należy interpretować w ten sposób, że w celu zapewnienia użytkownikom końcowym krajowego operatora publicznej sieci łączności dostępu do usług wykorzystujących numery niegeograficzne świadczonych w sieci innego krajowego operatora KOR może określić zasady rozliczania operatorów z tytułu rozpoczęcia połączenia poprzez wprowadzenie stawek za zakańczanie połączenia ustalonych dla jednego z tych operatorów w zależności od ponoszonych kosztów na podstawie art. 13 dyrektywy o dostępie], w sytuacji gdy operator proponował zastosowanie takiej stawki w toku zakończonych fiaskiem negocjacji prowadzonych w wykonaniu obowiązku określonego w art. 4 dyrektywy o dostępie?

Odpowiadając na pierwsze pytanie Trybunał uznał, że należy rozstrzygnąć, czy nałożenie w prawie krajowym szerszego (niż określony w Dyrektywie) zakresu obowiązków dotyczących dostępu do numerów niegeograficznych nie sprzeciwia się celom wyznaczonym w Dyrektywie (pkt 29 uzasadnienia). Przypomniał zatem, że dyrektywa o usłudze powszechnej ma zapewniać dostęp do usług publicznych dobrej jakości (pkt 31) i przyczynia się do tworzenia rynku wewnętrznego (pkt 33). Zrównuje bowiem sytuację abonentów „krajowych” z sytuacją osób, które w ramach usług roamingowych korzystają jedynie przez określony czas w tym kraju z sieci telefonicznej. Rozwiązanie przewidziane w art. 79 ust. 1 Prawa telekomunikacyjnego nie sprzeciwia się zatem celom, wynikającym z dyrektywy o usłudze powszechnej.

W dalszej kolejności Trybunał rozważał kompetencję KOR do podjęcia działań regulacyjnych w opisanej przez Sad Najwyższy sytuacji. Wskazał, że art. 5 dyrektywy o dostępie przewiduje (ust. 1 lit. a) uprawnienie dla KOR do podejmowania działań regulacyjnych względem przedsiębiorstw, posiadających znaczną pozycję rynkową zgodnie z art. 8 tej dyrektywy. Niemniej jednak podkreślił, że art. 28 dyrektywy o usłudze powszechnej został wskazany w art. 8 ust. 3 dyrektywy o dostępie. Oznacza to zdaniem Trybunału (pkt 51 uzasadnienia), że o ile w innych przypadkach organ nie może nakładać obowiązków na podmiot nie będący dominantem na rynku, o tyle ograniczenie to nie obowiązuje przy stosowaniu art. 28 dyrektywy o usłudze powszechnej. Istnieje zatem podstawa do nałożenia w ten sposób obowiązków taryfowych na przedsiębiorców (pkt 53).

Zauważa jednocześnie Trybunał, że obowiązki takie powinny dotyczyć istoty problemu, być proporcjonalne, obiektywne, przejrzyste i niedyskryminujące (w

---

<sup>4</sup> Dyrektywa 2002/19/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie dostępu do sieci łączności elektronicznej i urządzeń towarzyszących oraz wzajemnych połączeń (dyrektywa o dostępie) (Dz.U. 2002, L 108, s. 7).



rozumieniu art. 6-8 dyrektywy ramowej<sup>5</sup>. Nie ma przy tym wprost zastosowania art. 16 Karty Praw Podstawowych (która weszła w życie 1 grudnia 2009 r.), choć swoboda działalności stanowi ogólną zasadę prawa UE. Niemniej jednak ograniczenie tej swobody jest dopuszczalne pod warunkiem, że nałożone na przedsiębiorcę obowiązki będą spełniały wyżej wymienione wymagania wynikające z dyrektywy ramowej. Ustalenie tego należy jednak w szczegółach do Sądu Najwyższego (pkt 61 uzasadnienia).

W wyroku z dnia 15 września 2016 r., C-28/15 Trybunał rozstrzygał kwestię obowiązku kierowania się w postępowaniu regulacyjnym zaleceniami Komisji przy określaniu zasad ponoszenia kosztów przez operatorów telekomunikacyjnych.

Holenderski organ regulacyjny decyzją z 7 lipca 2010 r. nałożył na grupę operatorów środki taryfowe oparte na modelu obliczania kosztów zwanym „pure BU LRIC” (Bottom-Up Long-Run Incremental Costs, zwanym dalej „modelem »pure BU LRIC«”), zgodnie z którym zwracane są tylko koszty nawracające. W dniu 31 sierpnia 2011 r. sąd odsyłający, College van Beroep voor het bedrijfsleven (sąd apelacyjny ds. postępowania administracyjnego w sprawach gospodarczych, Niderlandy), uchylił wspomnianą decyzję z tego względu, że należało zastosować inny model obliczania kosztów, uwzględniający większy zakres kosztów niż model „pure BU LRIC”, a mianowicie model „BU LRIC+”. Model BU LRIC (wynikający z zalecenia Komisji 2009/396/WE z dnia 7 maja 2009 r. w sprawie uregulowań dotyczących stawek za zakańczanie połączeń w sieciach stacjonarnych i ruchomych (Dz.U. 2009, L 124, s. 67) został zastosowany w ponownie wydanej w sprawie decyzji regulatora. Rozstrzygający sprawę ponownie sąd holenderski zdecydował się wystąpić do Trybunału z pytaniem, czy sąd krajowy może przyjąć zasady rozliczenia odmienne od tych, które wynikają z zalecenia. Przedmiotem kolejnego pytania, w razie pozytywnej odpowiedzi na pytanie poprzednie, jest zakres kompetencji sądu i kryteria oceny dokonywanej w postępowaniu co do sposobu rozkładu kosztów. Natomiast w drugiej części tego pytania (co właściwie stanowi odrębne pytanie) sąd odsyłający chciał wiedzieć, czy sąd może oczekiwać od organu regulacyjnego wykazania, że cele wynikające z art. 8 ust. 2-4 dyrektywy ramowej (wspieranie konkurencji w zakresie udostępniania sieci, rozwój rynku wewnętrznego i promowanie interesów obywateli UE) są rzeczywiście realizowane.

W odpowiedzi na pierwsze z pytań Trybunał przypomina, że zalecenie nie ma charakteru wiążącego (pkt 34 uzasadnienia). KOR co prawda co do zasady powinien kierować się treścią wskazówek, wynikających z zalecenia, co do modelu rozkładu kosztów, jednak może przyjąć rozwiązanie odmienne pod warunkiem jego uzasadnienia (pkt 38). Sądowy mechanizm odwoławczy, wymagany przez art. 4 ust. 1 dyrektywy ramowej, musi gwarantować sądowi skuteczność, toteż także sąd może zastosować rozwiązanie odmienne od tego, które wynika z zalecenia (pkt 39-40). Także jednak w tym przypadku sąd musi, odnosząc się do specyfiki rynku w danym państwie, uzasadnić odejście metody wynikającej z zalecenia.

---

<sup>5</sup> Dyrektywa 2002/21/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie wspólnych ram regulacyjnych sieci i usług łączności elektronicznej (dyrektywa ramowa) (Dz.U. 2002, L 108, s. 33 – wyd. spec. w jęz. pol., rozdz. 13, t. 29, s. 349).

W odpowiedzi na pytanie drugie Trybunał podkreśla, przywołując treść art. 8 ust. 4 dyrektywy o dostępie, iż obowiązki nałożone przez KOR, w tym obowiązki przewidziane w art. 13 owej dyrektywy, muszą opierać się na charakterze stwierdzonego problemu oraz muszą być proporcjonalne i uzasadnione w świetle celów określonych w art. 8 dyrektywy ramowej (pkt 48 uzasadnienia). Sąd może zatem oceniać, czy organ przedstawił informacje, pozwalające na ocenę, że zastosowanie modelu wynikającego z zalecenia, okazuje się nieproporcjonalne do stawianych celów (pkt 52).

Nie można natomiast oczekiwać, że organ regulacyjny będzie w stanie w toku postępowania wykazać, że zastosowane przez niego środki rzeczywiście realizują cele, wynikające z art. 8 dyrektywy ramowej. Formułowanie nakazów regulacyjnych opiera się na prospektywnej analizie ich skutków. Środki te są formułowane na przyszłość a zatem nie da się w odniesieniu do nich oczekiwać wykazania faktycznej skuteczności (pkt 59)

W **wyroku z dnia 13 października 2016 r., C-231/15** Trybunał rozpatrywał kolejne pytanie Sądu Najwyższego na tle sporu polskich przedsiębiorców telekomunikacyjnych. W stanie faktycznym sprawy doszło najpierw do wydania (w dniu 30 września 2008 r.) decyzji nakazującej Polkomtel Sp. z o.o. – jako posiadaczowi pozycji dominującej – dostosowanie stawek rozliczeniowych z tytułu zakańczania połączeń głosowych w jego sieci do określonego poziomu. Następnie, decyzją z 17 marca 2009 r. Prezes UKE nakazał dostosować stawki do poziomu, wynikającego z decyzji z 30 września 2008 r. Decyzja z 17 marca 2009 r. została prawomocnie uchylona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 30 stycznia 2012 r. Jako, że decyzja ta wykonywała decyzję z 30 września 2008 r. Sąd Okręgowy – w toku postępowania dotyczącego decyzji z 30 września 2008 r. – uznał, że uchylenie decyzji wykonawczej spowodowało także zniesienie decyzji pierwotnej. Sąd Apelacyjny, akceptując takie rozwiązanie uznał, że należy odejść od typowego dla postępowania administracyjnego założenia, że uchylenie decyzji wywołuje jedynie skutki ex nunc.

Sąd Najwyższy powziął wątpliwości na tle art. 4 ust. 1 zd. 1 i 3 dyrektywy ramowej w kontekście art. 47 Karty praw podstawowych, zastanawiając się, czy treść tych regulacji dopuszcza sytuację, w której uchylenie decyzji wykonawczej organu regulacyjnego znosi jednocześnie jej skutki w okresie poprzedzającym orzeczenie, jeśli uzna, że jest to konieczne dla udzielenia skutecznej ochrony praw przedsiębiorstwa wnoszącego odwołanie.

W odpowiedzi Trybunał przypomniał, że art. 4 ust. 1 dyrektywy ramowej wymaga wprowadzenia przez państwa członkowskie skutecznych mechanizmów odwoławczych. Nie przewiduje on jednak szczegółowych zasad postępowania w celu zapewnienia takiego mechanizmu ani nie odnosi się do jego skutków czasowych (pkt 22 uzasadnienia). Co do zasady, w braku regulacji unijnej, państwa członkowskie dysponują swobodą regulacyjną (pkt 23). Niemniej jednak skuteczność dyrektywy stanowi regułę generalną, która może służyć ocenie konkretnych rozwiązań i stawiać w stosunku do nich wymagania. W ocenie Trybunału, dla zapewnienia takiej skuteczności winien dysponować możliwością uchylenia decyzji KOR z mocą wsteczną (pkt 25 uzasadnienia). Nie jest to sprzeczne ani z poszanowaniem zasady

pewności prawa ani ochrony uzasadnionych oczekiwań. Art. 4 ust. 1 dyrektywy ramowej „gwarantuje” decyzji pozostanie w mocy jedynie do czasu jej rozpatrzenia przez sąd. Nie ma więc podstaw do racjonalnego oczekiwania, że w razie jej uchylenia skutki *ex tunc* nie wystąpią.

**Wyrok z 21 grudnia 2016 r., C-327/15** dotyczył duńskiego operatora usługi powszechnej, na którego państwo nałożyło także obowiązek świadczenia usług dodatkowych w rozumieniu art. 32 dyrektywy o usłudze powszechnej<sup>6</sup>.

Duńska spółka była zobowiązane przez państwo duńskie, jeszcze przed prywatyzacją, do nieodpłatnego zapewnienia w Danii i na Grenlandii usług związanych z bezpieczeństwem i ratownictwem morskim umożliwiających statkom wezwanie pomocy, gdy znajdują się w niebezpieczeństwie. Misja ta została utrzymana po jego prywatyzacji. TDC pozostaje głównym operatorem telekomunikacyjnym w Danii i oferuje tam dobrowolnie usługi, których dotyczy rozdział II dyrektywy o usłudze powszechnej, w szczególności podstawowe usługi telefoniczne. Jest ona zobowiązana, jako spółka wyznaczona do zapewnienia obowiązku świadczenia usługi powszechnej, do oferowania usług związanych z bezpieczeństwem i ratownictwem morskim na Grenlandii i nie prowadzi tam żadnej działalności oprócz tej, która wynika z obowiązku świadczenia usługi powszechnej. W praktyce usługi związane z bezpieczeństwem i ratownictwem morskim są zapewniane przez Tele Greenland A/S, która jest własnością autonomicznych władz Grenlandii, a TDC jedynie pokrywa związane z nimi koszty.

Duńskie regulacje wewnętrzne przewidywały, że TDC nie mogła otrzymywać od państwa rekompensaty za koszty dotyczące świadczenia usług związanych z bezpieczeństwem i ratownictwem morskim w Danii i na Grenlandii, ponieważ ogólnie osiągała ona zysk w związku ze świadczeniem usług wchodzących w zakres obowiązku świadczenia usługi powszechnej i dodatkowych usług obowiązkowych. Zmiana nastąpiła ze skutkiem od 1 kwietnia 2012 r., jednak nie wywoływała skutku wstecznego. TDC domagało się zapłaty zaległości z lat 2007-2009 co władze uznały za żądania przedawnione.

Sąd duński skierował w sprawie aż 9 pytań na tym tle. Pierwsze z nich Trybunał oceniał łącznie z pytaniami szóstym i siódmym zastanawiając czy dopuszczalne są rozwiązania prawne, wyłączające prawo do żądania zwrotu kosztów usługi dodatkowej w sytuacji, gdy świadcząc inne usługi powszechne przedsiębiorstwo to ma zysk. Sąd odsyłający prosił też o ocenę tego rozwiązania w kontekście pomocy publicznej oraz zasad jak najmniejszego zakłócenia konkurencji.

Udzielając odpowiedzi Trybunał wyraźnie odróżnił obowiązki w zakresie świadczenia usługi powszechnej od usług dodatkowych. Tych ostatnich dotyczy art. 32 dyrektywy o usłudze powszechnej, zakazujący wprowadzania mechanizmów kompensacyjnych z tytułu ich realizacji, ale jednocześnie nakładający na państwo

---

<sup>6</sup> Dyrektywa 2002/22/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie usługi powszechnej i związanych z sieciami i usługami łączności elektronicznej praw użytkowników (dyrektywa o usłudze powszechnej) (Dz.U. 2002, L 108, s. 51).

obowiązek pokrycia kosztów z tytułu realizacji tych usług. Trybunał odróżnia wyraźnie usługę powszechną od usług dodatkowych wskazując, że zakaz wprowadzania mechanizmu kompensacyjnego w odniesieniu do tych drugich oznacza w szczególności konieczność odrębnego rozliczania kosztów każdego z obowiązków (pkt 46-49 uzasadnienia). Finansowanie usługi powszechnej ma być bowiem neutralne dla zasad konkurencji, w innym wypadku musiałyby być uznane za pomoc państwa.

Aby nie dokonywać takiej kwalifikacji zasady zwrotu kosztów usługi dodatkowej muszą spełniać cztery kryteria, wymienione w pkt 53 uzasadnienia. Po pierwsze, przedsiębiorstwo ma być już obciążone usługą publiczną, a zatem nie chodzi o przedsiębiorstwo realizujące wyłącznie usługę dodatkową. Po drugie, parametry rekompensaty muszą być określone z góry i przejrzyste, by nie powodować korzyści ekonomicznej względem konkurentów. Po trzecie, chodzi jedynie o zwrot kosztów poniesionych, jednak uzupełnia to Trybunał – po czwarte – nakazując swoistą obiektywizację kosztów. Należy zweryfikować, jakie koszty na realizację takiego obowiązku poniosłoby przeciętne i prawidłowo zarządzane przedsiębiorstwo. Duński mechanizm został uznany za niezgodny z dyrektywą (pkt 55).

Już w tym miejscu warto przejść do pytania ósmego, dotyczącego bezpośredniej skuteczności dyrektywy. Art. 32 został za takowy przez Trybunał uznany, jako bezwarunkowy i dostatecznie precyzyjny, państwo nie implementowało lub niewłaściwie (pkt 84) – dlatego kierowany do państwa zakaz obciążania kosztami takiej usługi obowiązuje bezpośrednio (pkt 87).

W drugim pytaniu sąd odsyłający zastanawiał się, czy rekompensata należna jest tylko wówczas, gdy nałożenie kosztu z tytułu realizacji dodatkowych usług obowiązkowych, jest niesprawiedliwe. Sprawiedliwość obciążenia brana jest pod uwagę tylko przy ocenie usługi powszechnej sensu stricto (pkt 58). Przedsiębiorstwo nie powinno oczywiście ponosić kosztu tej usługi a ocena, czy obowiązek zwrotu można wyłączyć, wypada negatywnie. Skoro nie stosujemy w tym przypadku zasad rekompensowania usługi powszechnej, takie rozwiązanie byłoby niezgodne z art. 32 dyrektywy.

W pytaniu piątym sąd zastanawiał się, czy ma znaczenie objęcie obowiązkiem dodatkowym terytorium Grenlandii a zatem terytorium zamorskiego. Przepisy o usłudze powszechnej nie mają zastosowania do terytorium zamorskiego (pkt 80), ale ponieważ nałożono obowiązek w Danii i Grenlandii, nie ma to wpływu na wykładnię dyrektywy.

Co do terminu na dochodzenie zaległości, TDC skarżyło się, że jest on zbyt krótki (3 miesiące). Trybunał wskazał, że– prawo UE nie reguluje tej kwestii (pkt 90), ale zasady wynikające z prawa krajowego nie mogą być mniej korzystne niż w innych przypadkach i nie mogą czynić regulacji unijnej bezskuteczną. Zbadanie w szczególności tej wątpliwości pozostawił Trybunał – zastaniając się brakiem dostatecznego ustalenia faktów – sądowi odsyłającemu.